

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
IX kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 46. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2018 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 46. posiedzeniu Senatu:

senatora Przemysława Błaszczyka.....	7
senatora Bogdana Borusewicza .....	10
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	12
senatora Roberta Dowhana.....	17
senatora Jarosława Dudy	
oraz senatora Wiesława Kiliana .....	25
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	27
senatorów Bogdana Klicha, Jadwigi Rotnickiej, Piotra Wacha, Barbary Zdrojewskiej, Grażyny Sztark, Macieja Grubskiego, Wiesława Kiliana, Piotra Florka, Jana Filipa Libickiego, Władysława Komarnickiego, Jana Rulewskiego, Sławomira Rybickiego, Barbary Borys-Damięckiej, Tomasza Grodzkiego oraz Piotra Zientarskiego .....	31
senatora Andrzeja Kobiaka .....	34
senatora Stanisława Koguta.....	42
senatora Władysława Komarnickiego .....	49
senatora Jana Filipa Libickiego.....	66
senatora Ryszarda Majera.....	71
senatora Michała Potocznego .....	73
senatora Krystiana Probierza .....	78
senatora Sławomira Rybickiego.....	83
senatora Czesława Ryszki .....	87
senatora Czesława Ryszki	
oraz senatora Arkadiusza Grabowskiego.....	94
senatora Waldemara Sługockiego.....	97
senator Lidii Staroń .....	103
senatora Antoniego Szymańskiego .....	107
senatora Antoniego Szymańskiego	
oraz senatora Rafała Ślusarza.....	111
senatora Józefa Zająca.....	120



# 46. POSIEDZENIE SENATU

(27 lipca 2017 r.)



**Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowni Panowie Ministrowie!

W związku ze skierowanym do ministra spraw wewnętrznych, złożonym w dniu 30 czerwca 2017 r., zapytaniem poselskim nr (...) w sprawie kolizji drogowej wyjaśniam, iż zapytanie to zawiera szereg nieścisłości.

W pierwszej kolejności zwracam uwagę na to, iż z treści samego zapytania wynika, jakoby czynności wyjaśniające dotyczące opisanego w zapytaniu zdarzenia nie zostały zakończone, a jednocześnie padają stwierdzenia sugerujące, iż to radny PiS, pan K.K., był sprawcą kolizji drogowej oraz iż to „osobista znajomość radnego” ze mną „mogła zauważyć” na tym, że tak długo trwa okres postępowania w sprawie.

Nie ulega wątpliwości, iż stwierdzenia zawarte w zapytaniu pozostają w oczywistej sprzeczności z obowiązującą w polskim systemie prawa zasadą domniemania niewinności. Ponadto pragnę zauważyć, iż pan K.K. nie jest członkiem partii PiS, a jedynie kandydował w wyborach samorządowych z listy tej partii, oraz iż wolą mieszkańców na radnego gminy Ł. został wybrany na kolejną, trzecią już kadencję.

Pan K.K. jest wieloletnim działaczem ochotniczej straży pożarnej, jak i funkcjonariuszem powiatowej straży pożarnej w Ł., a do jego pracy – według mojej wiedzy – dotychczas nie było jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jednakże z całą stanowczością oświadczam, iż w moim przekonaniu wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej są równi wobec prawa i winni być tak samo traktowani zarówno przez wymiar sprawiedliwości, jak i przez organy ścigania.

Nigdy nie ingerowałem w działalność organów ścigania, w tym w sprawie kolizji drogowej rzekomo z udziałem pana K.K.

Tym samym zwracam się z prośbą o dogłębne wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i ustalenie:

- 1) na jakim etapie jest sprawa kolizji drogowej z dnia 26 lutego 2017 r. na drodze krajowej nr 60 w miejscowości Ł. z rzekomym udziałem pana K.K.;
- 2) czy postępowanie przygotowawcze w sprawie zostało zakończone, a jeśli tak, to w jaki sposób;
- 3) czy został ustalony sprawca zdarzenia;
- 4) kiedy zostały postawione sprawcy zarzuty i czy został już wniesiony akt oskarżenia do sądu.

Z poważaniem  
Przemysław Błaszczyk

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 29 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Przemysława Błaszczyka, złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 roku, dotyczące zapyta-

nia poselskiego numer 3777 w sprawie kolizji drogowej, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 2 sierpnia 2017 roku (sygn. BPS/043-46-1185-MSWA/17) stosownie do stanowiska Komendy Głównej Policji (KGP), uprzejmie informuję, że dochodzenie w przedmiotowej sprawie, wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, zostało w dniu 25 kwietnia 2017 roku umorzone na polecenie nadzorującego czynności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kutnie.

Ponadto KGP przekazała, że w związku z wątpliwościami w zakresie prowadzenia ww. dochodzenia zlecono funkcjonariuszom Sekcji Nadzoru nad Postępowaniami Przygotowawczymi Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi sprawdzenie poprawności czynności prowadzonych przez Komendę Powiatową Policji (KPP) w Kutnie.

Jednocześnie Prokuratura Rejonowa w Kutnie w dniu 13 czerwca 2017 roku zleciła KPP w Kutnie wykonanie w trybie art. 327 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1749, z późn. zm.) dodatkowych czynności i ustaleń mających na celu sprawdzenie okoliczności uzasadniających wydanie postanowienia o podjęciu umorzonego dochodzenia. W wyniku powyższego stwierdzono, że nie ma zastrzeżeń do wykonania czynności w trybie wskazanego przepisu prawa. W dniu 19 czerwca 2017 roku akta zwrócono do Prokuratury Rejonowej w Kutnie.

Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, że organem właściwym do udzielania dalszych informacji w omawianej sprawie pozostaje Prokuratura Rejonowa w Kutnie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Jarosław Zieliński  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 28 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Przemysława Błaszczyka podczas 46. posiedzenia Senatu RP, przekazanego do Prokuratury Krajowej w dniu 4 sierpnia 2017 roku za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości, uprzejmie informuję, że we właściwej miejscowo jednostce organizacyjnej prokuratury nie było prowadzone, ani nadzorowane postępowanie przygotowawcze w sprawie „kolizji drogowej z dnia 26 lutego 2017 roku na drodze krajowej nr 60 w miejscowości L.”, której uczestnikiem byłby K.K. Z ustaleń poczynionych w Departamencie Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej wynika, że stosowne postępowanie było prowadzone przez Policję, w trybie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.



Prokuratura Rejonowa w Kutnie za sygn. PR Ds. 543.2017 nadzorowała natomiast dochodzenie przeciwko K.K., podejrzanemu o czyn z art. 178a §1 k.k., popełniony w dniu 26 lutego 2017 roku w miejscowości L. Dochodzenie zostało zakończone wydaniem w dniu 25 kwietnia 2017 roku postanowienia o umorzeniu. Zasadność postanowienia o umorzeniu dochodzenia zostanie poddana analizie w jednostce nadrzędnej w ramach zwierzchniego nadzoru służbowego.

Z poważaniem

ZASTĘPCA  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Krzysztof Sierak

**Oświadczenie senatora Bogdana Borusewicza**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

*W dniu dzisiejszym jedna z gazet ujawniła nagrania korespondencji radiowej, która jednoznacznie wskazuje, że w dniu 21 lipca, kiedy tutaj, w Senacie, dyskutowaliśmy o ustawie o Sądzie Najwyższym wniesionej przez PiS, a na zewnątrz trwała olbrzymia, wielotysięczna demonstracja, podjęto inwigilację posła Ryszarda Petru oraz dwóch demonstrantów – Wojciecha Kinasiewicza i Tadeusza Jakrzewskiego. Wszyscy oni brali udział w tej demonstracji.*

*Na podstawie stenogramu wnioskuję, że śledzenia, inwigilacji dokonywała policja po cywilnemu. Zadaję więc Panu Ministrowi następujące pytania. Po pierwsze: kto wydał polecenie śledzenia i czy dotyczyło to tylko tych osób? Po drugie: czy Pan o tym wiedział? Po trzecie: na jakiej podstawie prawnej działano? Po czwarte: jakie konsekwencje będą wyciągnięte w stosunku do tych, którzy to robili? Policja jest od zabezpieczenia i zabezpieczała demonstrację, zabezpieczała Sejm i Senat, ale nie ma prawa do tego typu działań.*

*Panie Ministrze, oczekuję odpowiedzi w krótkim terminie. Jest to bardzo bulwersująca sprawa.*

Bogdan Borusewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 31.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Senatora RP Pana Bogdana Borusewicza, złożonego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 roku, w sprawie *inwigilacji przez Policję Posła na Sejm oraz osób demonstrujących przed budynkiem Senatu RP*, uprzejmie informuję, zgodnie z informacjami przekazanymi przez Komendę Główną Policji, że funkcjonariusze Policji biorący udział w zabezpieczeniu wskazanego zgromadzenia nie prowadzili żadnych działań operacyjno-rozpoznawczych (w tym inwigilacji) wobec Posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i Senatorów RP, przedstawicieli i członków Fundacji Wolni Obywatele RP oraz pozostałych stowarzyszeń, a także innych osób biorących udział w ww. zgromadzeniu.

Jednocześnie należy wskazać, że na polecenie Komendanta Głównego Policji w Komendzie Stołecznej Policji została przeprowadzona kontrola na temat *Wyjaśnienie informacji zawartych w artykule opublikowanym w Gazecie Wyborczej z dnia 27.07.2017 r. pt.: „Policja inwigiluje Obywateli RP i posła na Sejm”*. Informacje o ustaleniach poczynionych w trakcie ww. kontroli zostały zawarte w oświadczeniu Komendanta Głównego Policji z dnia 31 lipca 2017 roku dotyczącym działań podejmowanych przez stołecznych policjantów podczas zabezpieczenia demonstracji pod Sejmem RP.

Przedmiotowe oświadczenie zostało opublikowane na stronie internetowej Komendy Głównej Policji (<http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/146546,Oswiadczenie-KGP-dotyczace-dzialan-podejmowanych-przez-stolecznych-policjantow-p.html>).

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Jarosław Zieliński  
Sekretarz Stanu

## **Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

W tych dniach mija rok od uchwalenia przez Sejm i Senat oraz podpisania przez prezydenta RP ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Podatek ten miał zlikwidować szkodliwe dla państwa polskiego i bulwersujące opinię publiczną zjawisko unikania płacenia podatku przez zagraniczne sieci handlowe, sklepy wielkopowierzchniowe. Niestety, przepisy te są martwe. Zaraz po wejściu w życie ustawy pobór tego podatku został wstrzymany przez ministra finansów. Stało się to po wszczęciu szczegółowego postępowania wyjaśniającego w sprawie tego podatku przez Komisję Europejską.

Pierwszą decyzję w tej sprawie Komisja wydała już we wrześniu 2016 r., nakazując jednocześnie, by Polska zawiesiła stosowanie podatku do czasu zakończenia jego analizy przez Komisję. Decyzję końcową Komisja Europejska wydała przed miesiącem. Bruksela uznała w niej, że polski podatek od sprzedaży detalicznej narusza unijne zasady pomocy państwa. Głównym zarzutem jest progresywna stawka podatku oparta na wielkości przychodów, która w opinii Komisji faworyzuje przedsiębiorstwa o niższych przychodach i w związku z tym stanowi pomoc państwa w rozumieniu przepisów Unii Europejskiej.

Zdaniem Komisji Polska nie wykazała, że progresywne stawki podatkowe są uzasadnione celem podatku od sprzedaży detalicznej w zakresie zwiększania dochodów ani że przedsiębiorstwa objęte wyższą stawką miałyby większą zdolność do zapłaty. W efekcie decyzja nakłada na Polskę obowiązek zlikwidowania nieuczciwej dyskryminacji przedsiębiorstw, wynikającej z przepisów o podatku od sprzedaży detalicznej, i przywrócenia równego traktowania na rynku.

Wprawdzie Polska skierowała w grudniu 2016 r. do Trybunału Sprawiedliwości skargę na pierwszą decyzję Komisji Europejskiej, ale młyny sprawiedliwości miały powoli, szczególnie sprawiedliwości europejskiej, a szansa na wygrana wydaje się coraz bardziej iluzoryczna. Efekt jest taki, że stan faktyczny nie zmienił się ani na jotę, zgodnie z powiedzeniem, że wiele trzeba zmienić, aby się nic nie zmieniło. W każdym większym mieście przez sklepy wielkopowierzchniowe przepływa rzeka złotych, od której państwo efektywnie nie pobiera żadnego podatku. Czas niestety działa na naszą niekorzyść. Konkretnie pieniądze, potrzebne np. na programy socjalne inicjowane przez rząd, transferowane są za granicę w majestacie prawa. Traci też państwo polskie na prestiżu – nie potrafi skutecznie wyegzekwować należnych mu dochodów.

W związku z tym mam do Pani Premier następujące pytania.

Po pierwsze, czy nie odnosi Pani Premier wrażenia, że cała akcja wprowadzania podatku od sprzedaży detalicznej i późniejsze jego obrony mają charakter pozorny, bardziej nastawiony na efekt medialny niż na rzeczywiste korzyści budżetowe? Przeciętny polski obywatel widzi przecież usilne starania polskiego rządu i parlamentu, a cała wina za brak ich efektu i tak spada na Unię Europejską. W szczególności może o tym świadczyć następująca zbieżność dat. Projekt ustawy złożono wprawdzie 15 czerwca 2016 r., ale już 4 lipca Komisja Europejska wydała decyzję kwestionującą bardzo podobny, węgierski podatek progresywny oparty na przychodach w sektorze sprzedaży detalicznej. Drugie czytanie naszej ustawy, gdy rząd jako autor projektu mógł go jeszcze dowolnie zmodyfikować, także w kwestii progresji, odbyło się dzień później, 5 lipca. Nie mówię już o tym, że konieczne poprawki można było wprowadzić także na posiedzeniu Senatu w dniu 22 lipca.

Pytanie drugie. Dlaczego tak łatwo zgodzono się na żądane przez Brukselę wstrzymanie poboru podatku tuż po pierwszej decyzji Komisji Europejskiej z września 2016 r., która to decyzja nie miała charakteru wiążącego? Przecież prawo, także prawo europejskie, nie działa wstecz.

Dodatkowe pytanie. Czy w naszej skardze do Trybunału Sprawiedliwości zażądaliśmy, aby Komisja w razie jej przegranej zrekompensowała nam utracone dotychczas pod wpływem jej żądania dochody podatkowe?

*I pytanie trzecie, ostatnie i najważniejsze. Kiedy i jak rząd zdecyduje się na wprowadzenie powszechnego podatku handlowego, prostego, o jednolitej stawce, bez żadnych zwolnień, po prostu podatku obrotowego? Zapłacą go co prawda także nasi mniejsi handlowcy, ale przede wszystkim zagraniczne sklepy wielkopowierzchniowe, a te ostatnie, jak na razie, nie płacą nic albo prawie nic. W ten sposób przywrócimy równowagę w tej branży, zwiększymy dochody państwa, ale przede wszystkim przywrócimy powagę i skuteczność państwa w oczach jego obywateli i opinii międzynarodowej.*

*Z wyrazami szacunku  
Jerzy Czerwiński*

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 1 września 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie Senatora RP Pana Jerzego Czerwińskiego złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie podatku od sprzedaży detalicznej, przesłane przy piśmie Sekretarza ds. Parlamentarnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2017 r. znak: DSP.INT.4813.32.2017, uprzejmie wyjaśniam.

**Ad 1**

Zgodnie z prawem Unii Europejskiej wprowadzanie podatków bezpośrednich i ustalanie ich elementów konstrukcyjnych (w tym stawek) należy do kompetencji państw członkowskich. Podatek od sprzedaży detalicznej wprowadzony ustawą z dnia 6 lipca 2016 r. o podatku od sprzedaży detalicznej jest podatkiem bezpośrednim. Konstrukcja podatku przewiduje, że podatnikami są sprzedawcy detaliczni dokonujący sprzedaży towarów na rzecz konsumentów (w lokalu oraz poza lokalem przedsiębiorstwa).

Jako przedmiot opodatkowania określono przychód ze sprzedaży detalicznej, który obejmuje kwoty otrzymane przez podatnika z tytułu sprzedaży rzeczy ruchomych lub ich części na rzecz konsumentów.

Kwota wolna od podatku została ustanowiona na poziomie 17 mln zł miesięcznie.

Podstawą opodatkowania jest osiągnięta w danym miesiącu nadwyżka przychodów ze sprzedaży detalicznej ponad kwotę 17 mln zł.

Obowiązują dwie stawki podatku. Stawka 0,8% jest stosowana do miesięcznego przychodu ze sprzedaży detalicznej nieprzekraczającego kwoty 187 mln zł (przy uwzględnieniu kwoty wolnej). Natomiast stawką 1,4% jest opodatkowana nadwyżka przychodu ponad kwotę 187 mln zł.

Komisja Europejska zakwestionowała progresywność stawek podatku kwalifikując je jako środek selektywny, a tym samym stanowiący pomoc państwa. Komisja

w swojej ocenie nie oparła się jednak na przedstawionej wyżej konstrukcji podatku, gdzie zarówno kwota wolna jak i stawki ustalone dla poszczególnych przedziałów przychodów stosowane są na jednakowych niedyskryminujących zasadach dla wszystkich przedsiębiorców sektora handlu detalicznego. Stawki oparte są bowiem na progresji szczeblowej, a nie globalnej. KE oparła swoją analizę selektywności na ustalonej przez siebie koncepcji „średniej stawki referencyjnej”, zdefiniowanej jako średnie obciążenie przedsiębiorstw w zależności od poziomu ich przychodów, które jest mniejsze w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw a większe w przypadku dużych przedsiębiorstw. Na tej podstawie została zakwestionowana progresywność stawek jako statuująca korzyść dla przedsiębiorstw o mniejszych przychodach.

Komisja kwestionuje samą ideę stawek progresywnych w podatkach przychodowych, jeśli ich wprowadzenie nie jest uzasadnione efektami zewnętrznymi wywołanymi przez działalność objętą podatkiem, które rosną wraz ze wzrostem przychodów.

KE nie wskazała jednak, na wstępnym etapie postępowania ani na dalszych etapach, żadnej podstawy prawnej, która uzasadniałaby zakaz stosowania, bądź niezgodność skali progresywnej podatku bezpośredniego o charakterze przychodowym (którego ustanawianie należy do kompetencji państw członkowskich) z przepisami o pomocy publicznej, jak również żadnej podstawy prawnej, która uzasadniałaby stosowanie do takich podatków jako jedynej możliwej stawki liniowej.

Istnieją natomiast argumenty przeciwnie, czyli świadczące o możliwości wprowadzenia podatków z takimi stawkami, mianowicie brak przepisów i orzecznictwa, które tego zakazują oraz funkcjonowanie podatków o podobnym charakterze w systemach prawnych innych państw. Podatki przychodowe ze stawkami progresywnymi funkcjonują bowiem od wielu lat we Francji, a podatki progresywne w sektorze handlowym w Hiszpanii (TACA, TASCOCOM, IGEC), i nie zostały dotychczas zakwestionowane z powodu niezgodności z zasadami pomocy publicznej, ani nie nakazano ich zawieszenia. Zakwestionowano natomiast podatki węgierskie o charakterze przychodowym oraz podatek od sprzedaży detalicznej.

W związku z powyższym, zarówno Polska w skardze z 30 listopada 2016 r. dotyczącej podatku od sprzedaży detalicznej (T-836/16), jak i Węgry w skardze dotyczącej podatku od reklamy (T-20/17) zwróciły się do Sądu Unii Europejskiej o rozstrzygnięcie kwestii zgodności konstrukcji podatków z regułami pomocy państwa.

Nie było zatem, zdaniem Ministra Rozwoju i Finansów, potrzeby modyfikacji projektu na etapie procesu legislacyjnego, dotyczącego ustawy zgodnie z sugestiami Komisji. Trwała wówczas jedynie wymiana korespondencji z Komisją i nie została jeszcze wydana decyzja wstępna z 19 września 2016 r. wszczynająca postępowanie w sprawie pomocy państwa SA.44351(2016/EO) oraz zawierająca nakaz zawieszenia stosowania podatku na podstawie art. 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (EU) 2015/1589.

## Ad 2

Działania Rządu podjęte w związku z decyzją Komisji z 19 września 2016 r. zmierzają do ograniczenia jej negatywnych skutków dla przedsiębiorców, związanych z ewentualnym obowiązkiem zwrotu pomocy. Choć była to decyzja wstępna w zakresie kwalifikacji podatku jako środka pomocy, to obowiązek zwrotu pomocy w momencie potwierdzenia tej kwalifikacji decyzją ostateczną, co faktycznie nastąpiło 30 czerwca br., dotyczyłyby wszystkich uzyskanych z tytułu stosowania środka przysporzeń.

Wynika to z unijnych regulacji, wskazanych również w treści decyzji z 19 września 2016 r., w której Komisja stwierdza, że jeśli postępowanie wyjaśniające potwierdzi, że środek stanowi pomoc państwa niezgodną z prawem i rynkiem wewnętrznym, pomoc trzeba będzie odzyskać od beneficjentów zgodnie z art. 16 rozporządzenia (UE)2015/1589 z dnia 13 lipca 2015 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Przepis ten nakazuje zwrot pomocy wraz z odsetkami od dnia, w którym pomoc niezgodna z prawem została udostępniona beneficjentowi do daty jej windykacji.

Aby zapobiec potencjalnym wskazanym wyżej negatywnym konsekwencjom, tj. konieczności zwrotu pomocy przez Skarb Państwa (pobranego od przedsiębiorców podatku od sprzedaży detalicznej) wraz z odsetkami lub nakazanie zapłaty podatku



przedsiębiorcom, którzy tę pomoc uzyskali, konieczne było podjęcie działań blokujących pobór podatku, które zrealizowano poprzez podjęcie rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 18 października 2016 r. w sprawie zaniechania poboru podatku od sprzedaży detalicznej, a następnie uchwalenie ustawy z dnia 15 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej, skutkujących zawieszeniem poboru podatku do końca 2017 r.

### Ad 3

W decyzji wstępnej jak i ostatecznej Komisja uznała, że przepisy ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej są niezgodne z regułami pomocy publicznej, ze względu na zastosowane stawki progresywne.

Strona polska nie zgadza się z oceną Komisji, że podatek od sprzedaży detalicznej, a w szczególności jego stawki progresywne statuuja pomoc publiczną. Argumenty strony polskiej zostały przedstawione podczas prowadzonego przez Komisję postępowania, w formie wymiany korespondencji między przedstawicielami Komisji i współpracującymi w sprawie urzędami, tj. Ministerstwem Rozwoju i Finansów i Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Odbyło się także spotkanie władz polskich z przedstawicielami Komisji na wysokim szczeblu w dniu 7 marca 2017 r. w ramach tzw. „Country visit” DG COMP w Polsce, gdzie omawiane były aspekty dotyczące pomocy publicznej w kontekście podatku od sprzedaży detalicznej.

Zorganizowano również wideokonferencję, przeprowadzoną 14 marca 2017 r. z przedstawicielami urzędów zaangażowanych w sprawę oraz służb KE, mającą na celu omówienie stanowisk, dotyczących kwestii pomocowych w podatku. Podczas spotkań nie uzgodniono jednolitego stanowiska w spornej kwestii, a Komisja w dniu 30 czerwca br. podjęła ostateczną decyzję uznającą, iż przepisy ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej są niezgodne z regułami pomocy publicznej.

Polska złożyła na decyzję KE z dnia 19.09.2017 r. skargę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w której wnosi o stwierdzenie jej nieważności (skarga z 30 listopada 2016 r., sygn. akt T-836/16).

Przeciwko decyzji KE podniesiono zarzuty:

- błędnej kwalifikacji podatku od sprzedaży detalicznej jako pomocy państwa w rozumieniu art. 107 ust. 1 TFUE poprzez dokonanie błędnej oceny warunku selektywności,
- naruszenia art. 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (UE) 2015/1589 z dnia 13 lipca 2015 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz zasady proporcjonalności poprzez nakazanie niezwłocznego zawieszenia stosowania progresywnej skali polskiego podatku od sprzedaży detalicznej,
- wadliwego i niewystarczającego uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Polska, za pośrednictwem MSZ przedstawiła szczegółową kontrargumentację do twierdzeń Komisji zawartych w decyzji.

Najprawdopodobniej jednak, skarga nie zostanie rozpoznana przez TSUE do końca obowiązującego obecnie terminu zawieszenia stosowania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Wobec powyższego, w Ministerstwie Finansów prowadzone są prace legislacyjne mające na celu dalsze zawieszenie stosowania przepisów ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej.

Opracowywany projekt zmiany ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej przewiduje przedłużenie zawieszenia obowiązywania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej na 2018 r. Projekt został skierowany do rozpatrzenia przez Komitet Stały Rady Ministrów.

Natomiast w związku z negatywną decyzją ostateczną Komisji z dnia 30 czerwca 2017 r. planowane jest wniesienie skargi również na tę decyzję.

Obecnie nie jest planowane wprowadzenie nowych form opodatkowania firm handlowych mających zastąpić podatek od sprzedaży detalicznej. Prowadzona jest natomiast analiza możliwych rozwiązań w tym zakresie. Podjęcie ewentualnych działań w kierunku zmian obecnych zasad opodatkowania podatkiem od sprzedaży detalicznej, bądź ustalenie innych form opodatkowania tego sektora uzależnione jest od roz-

strzygnięcia TSUE. Odpowiednio do treści wyroku Sądu Unii Europejskiej, ustawa o podatku od sprzedaży detalicznej będzie stosowana w obecnym kształcie lub zostaną podjęte działania w kierunku zmiany zawartych w niej rozwiązań.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Wiesław Janczyk  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów



**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o przedstawienie stanu faktycznego w zakresie realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Lubuskiego.

Zgodnie z ustawą z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego przesłano „Informację o realizacji Kontraktów Terytorialnych w 2016 r.". W ww. dokumencie brakuje informacji na temat stanu realizacji większości przedsięwzięć priorytetowych zapisanych w kontrakcie, za które odpowiedzialna jest strona rządowa. Obawy budzi odsuwanie części z nich w czasie oraz zagrożenie możliwości ich realizacji. Dokument przedłożony marszałkowi województwa lubuskiego ogranicza się do wskazania na uzgodnienie fisz projektowych, a dla przeważającej części przedsięwzięć infrastrukturalnych podano informację o zwolnieniu ich z obowiązku uzgadniania fisz.

Wobec tego wnoszę o przedstawienie stanu faktycznego w zakresie realizacji inwestycji rządowych wpisanych do Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Lubuskiego. Wnoszę również o udzielenie informacji dotyczącej planów i terminów realizacji zadań, w przypadku których nie zostały podjęte jeszcze żadne prace. W szczególności są to następujące przedsięwzięcia.

1. Prace na linii kolejowej CE-59 na odcinku Wrocław – Brochów/Grabiszyn – Głogów – Zielona Góra – Rzepin – Szczecin Podjuchy – na terenie województwa lubuskiego.

2. Remont i modernizacja zabudowy regulacyjnej Odry swobodnie płynącej – odbudowa i modernizacja zabudowy regulacyjnej – w celu przystosowania odcinka Odry od Malczyc do ujścia Nysy Łużyckiej do III klasy drogi wodnej – na terenie województwa lubuskiego.

3. Prace modernizacyjne na Odrze granicznej w celu zapewnienia zimowego lodołamania na terenie województwa lubuskiego.

4. Remont i modernizacja zabudowy regulacyjnej na Odrze granicznej na terenie województwa lubuskiego.

5. Sieci energetyczne Polski Zachodniej.

6. Budowa przeprawy mostowej w Kostrzynie nad Odrą/północna obwodnica miasta.

7. Most na Odrze w Krośnie Odrzańskim (wraz z obwodnicą miasta).

8. Modernizacja drogi krajowej nr 12 wraz z obwodnicami Wschowy, Szlichtyngowej i Szprotawy.

9. A18 Olszyna – Golnice.

10. Prace na linii kolejowej nr 358 odcinku Czerwieńsk – Gubin.

11. Rozbudowa i modernizacja infrastruktury linii kolejowych nr 275 na odcinku gr. województwa – Żagań oraz linii 14 na odcinku Żagań – Żary – Forst.

12. Odbudowa budowli regulacyjnych i roboty regulacyjne na Warcie od km 0,0 (m. Kostrzyn nad Odrą) do km 68,2 (m. Santok) i na Noteci Dolnej swobodnie płynącej (od km 176,2 do km 226,1) dla przywrócenia parametrów II klasy drogi wodnej – na terenie województwa lubuskiego.

13. Rozwój szkolnictwa wyższego uwzględniającego potrzeby regionalne.

Z poważaniem  
Robert Dowhan

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie senatora Roberta Dowhana złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. w sprawie *Informacji o realizacji Kontraktów Terytorialnych w 2016 roku*, przekazuję poniższe informacje.

*Informacja o realizacji Kontraktów Terytorialnych w 2016 r.* (dalej: *Informacja*) stanowi wykonanie art. 14r ust. 5 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o *zasadach prowadzenia polityki rozwoju* (Dz.U. 2016, poz. 383, dalej: *uzppr*) przedstawiając stan realizacji kontraktów terytorialnych na koniec danego roku. Zgodnie z art. 14r ust. 2 *uzppr* ministrowie właściwi ze względu na zakres objęty kontraktem terytorialnym przekazują informacje o realizacji kontraktu terytorialnego w roku poprzednim ministrowi właściwemu do spraw rozwoju regionalnego. W związku z tym, w *Informacji* przedstawiono materiał przygotowany na podstawie danych dostarczonych przez właściwe komórki organizacyjne poszczególnych resortów. Podczas konsultacji roboczej wersji dokumentu zarówno strona samorządowa, jak i strona rządowa miały możliwość zgłaszania uwag do projektu dokumentu, szczególnie jeśli uznały, że dostarczone przez nie dane nie zostały wykorzystane w satysfakcjonującym zakresie bądź wskazana jest ich aktualizacja.

Ministerstwo Rozwoju podjęło działania mające na celu pozyskanie najbardziej aktualnych danych o stanie realizacji przedsięwzięć przypisanych zarówno stronie rządowej, jak i stronie samorządowej. Odpowiadając na prośbę Samorządu Województwa Lubuskiego, Ministerstwo Rozwoju zwróciło się w dniu 4 sierpnia 2017 r. do właściwych komórek organizacyjnych resortów odpowiedzialnych za przedsięwzięcia ujęte w Kontrakcie Terytorialnym dla Województwa Lubuskiego, wymienione również w oświadczeniu senatora Roberta Dowhana, z prośbą o zaktualizowanie i rozszerzenie materiału w stosunku do tego, który został przekazany na potrzeby *Informacji*, w szczególności o aktualne dane dotyczące planów i terminów realizacji przedsięwzięć, w przypadku których nie zostały podjęte jeszcze jakiegokolwiek prace.

Należy mieć jednocześnie na uwadze, że ujęcie przedsięwzięć w kontraktach terytorialnych dla poszczególnych województw nie przesądza o ich realizacji, uzależnionej w większości przypadków od zapewnienia realnych źródeł finansowania. Na etapie negocjowania kontraktów terytorialnych w 2014 r. dla poszczególnych przedsięwzięć wskazywano jedynie przewidywane źródła ich finansowania. Stąd, przykładowo, ujęte w kontraktach terytorialnych przedsięwzięcia z obszarów transportu drogowego, transportu kolejowego, pomimo wpisania części z nich do przyjętych do końca 2015 r. krajowych dokumentów programowych, tj.: Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.) oraz Krajowego Programu Kolejowego do 2023 r., mogą nie zostać zrealizowane, ponieważ wartość łączna wszystkich przedsięwzięć przewyższa dostępną alokację środków.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Adam Hamryszczak  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego  
oraz do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o wygospodarowanie wyższej dotacji celowej na szkoły dostosowujące się do reformy oświatowej.

Pomimo procesu wygaszania gimnazjów, który ma trwać 3 kolejne lata, większość zmian dotyczących reformy edukacji zacznie obowiązywać od 1 września 2017 r. Gimnazja muszą dostosować budynki do potrzeb najmłodszych dzieci, dokonać modyfikacji zaplecza gastronomicznego, wybudować place zabaw. Szkoły podstawowe, które wchłaniają gimnazja, zobligowane są do przygotowania odpowiednich pracowni w celu umożliwienia nauczania określonych przedmiotów.

Jednocześnie reforma edukacji niesie ze sobą problemy kadrowe. Ministerstwo Edukacji Narodowej przekonywało, że reforma będzie bezkosztowa. Samo utworzenie nowej pracowni jest wydatkiem rządu kilku tysięcy złotych. Wydatki te spadają głównie na samorządy lokalne. Wobec powyższego istnieje realna potrzeba wygospodarowania dotacji celowej na szkoły dostosowujące się do reformy oświatowej. Proces dostosowawczy w gminach potrwa bowiem kilka lat. Dotacje przyznane szkołom na 2017 r. są wobec tych zmian zdecydowanie niewystarczające.

Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna” (nr 143 4542 s. 1), samorządy wydadzą olbrzymie kwoty na remonty i dostosowywanie placówek oświatowych, np. Kraków wyda około 5 milionów zł, Wrocław – około 10 milionów zł, Warszawa – około 70 milionów zł.

Wprowadzając reformę oświaty, powinno się uwzględnić realne potrzeby samorządów, a już dziś niemal pewne jest, że na przebudowy i remonty nie wystarczy w roku 2017 czasu ani środków.

Wnoszę o analizę powyższych uwag i faktów oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie. Wygospodarowanie większej dotacji celowej na szkoły dostosowujące się do reformy oświatowej jest działaniem niezbędnym wobec zmian, które zostały narzucone zarówno szkołom, jak i zarządzającym nimi samorządom.

Z poważaniem  
Robert Dowhan

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 1.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Pani Marszałku,  
w związku z otrzymanym przy piśmie z dnia 2 sierpnia 2017 r. Nr BPS/043-46-  
-1189-WMRF/17 oświadczeniem Pana Senatora Roberta Dowhana złożonym podczas

46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., dotyczącym środków finansowych na działania dostosowujące szkoły do reformy oświatowej, proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na zadania związane z wprowadzeniem zmian w ustroju szkolnym, jednostki samorządu terytorialnego otrzymały środki w ramach części oświatowej subwencji ogólnej. Część oświatowa subwencji ogólnej na rok 2017 została bowiem zwiększona – w stosunku do roku 2016 – m.in. w związku z planowanymi zmianami organizacyjnymi w oświacie.

W ocenie skutków regulacji do projektu ustawy – Prawo oświatowe i ustawy – Przepisy wprowadzające Prawo oświatowe, analizując koszty projektowanej reformy dla jednostek samorządu terytorialnego podkreślono, iż w związku z utrzymaniem kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na poziomie roku 2017 – mimo zmian demograficznych i w konsekwencji zmiany zakresu realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego zadań oświatowych – pozostaną w kolejnych latach środki finansowe do dyspozycji samorządu na podjęcie działań związanych z dostosowaniem budynków szkół do nowej struktury oświaty, wyposażeniem pracowni przedmiotowych itp.

Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego udzielane jest także ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej. W „Kryteriach podziału 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2017” przewidziano m.in. dofinansowanie wydatków bieżących jednostek samorządu terytorialnego z tytułu:

- doposażenia w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne świetlic w gimnazjach publicznych,
- doposażenia pomieszczeń do nauki w gimnazjach publicznych w meble (np. ławki, krzesła) niezbędne do przyjęcia uczniów z młodszymi rocznikami,
- remontów bieżących sanitariatów w gimnazjach publicznych

prowadzonych (dotowanych) przez jednostki samorządu terytorialnego, funkcjonujących w roku szkolnym 2016/2017 jako szkoły samodzielne lub w zespołach szkół ze szkołami ponadgimnazjalnymi, a od września 2017 r. przekształcanych w szkoły podstawowe.

Środki dla jednostek samorządu terytorialnego w ramach zwiększenia części oświatowej subwencji ogólnej na 2017 r. są sukcesywnie przekazywane samorządom stosownie do tempa wniosków przekazywanych przez Ministra Edukacji Narodowej.

Ponadto w 2017 r. na wsparcie realizacji zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego, w tym na inwestycje w szkołach i placówkach oświatowych, przeznaczane są również środki przewidziane w ramach rezerwy celowej budżetu państwa poz. 45 – *Środki na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego* oraz 120.000 tys. zł na zadania realizowane na podstawie art. 20b ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
dr hab. Teresa Czerwińska  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 21 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Roberta Dohana złożone 27 lipca 2017 r. na 46. posiedzeniu Senatu RP.

Szanowny Panie Senatorze,

uprzejmie informuję, że zgodnie z wyliczeniami przedstawionymi w ocenie skutków regulacji do projektów ustaw Prawo oświatowe i Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, poziom finansowania jest wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące systemu oświaty w nowym jej ustroju oraz wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące w trakcie transformacji ustroju. Uwzględnia on między innymi finansowanie wyższymi kwotami ucznia w szkole podstawowej niż ucznia gimnazjum (klasa VII i VIII). Uwzględnia również finansowanie branżowej szkoły II stopnia. W zakresie koniecznych dostosowań do nowego systemu należy stwierdzić, że pozostają możliwe do wykorzystania środki, zarówno w części oświatowej subwencji ogólnej (przy założeniu jej podobnego udziału w wydatkach bieżących jednostek samorządu terytorialnego objętych subwencją), jak i wynikające ze zmniejszonego finansowania dowożenia uczniów oraz zmniejszonych wydatków w przeliczeniu na ucznia w liceach ogólnokształcących. W roku 2017 jest to 313 mln zł, w roku 2018 – 148 mln zł, w roku 2019 – 243 mln zł. Środki te mogą zostać wykorzystane na dokonanie niezbędnych zmian w zakresie dostosowania budynków i ich wyposażenia do potrzeb nowej struktury szkół, w tym również koszty administracyjne.

Faktyczne koszty przekształcania szkół i dostosowywania ich do nowego ustroju będą zależęły od decyzji podejmowanych przez poszczególne samorządy. W ramach planowanej reformy przewidziano wiele rozwiązań, z których mogą skorzystać samorządy i ich wybór będzie determinował ostateczne koszty. Samorządy mogą dostosować strategię postępowania do swojej indywidualnej organizacji sieci szkół oraz do lokalnej polityki oświatowej. Duży zakres rozwiązań przedstawiony w projektowanych przepisach daje samorządom wybór i możliwości dostosowania sieci szkół do nowego ustroju w sposób jak najmniej uciążliwy i najmniej kosztowny.

Ministerstwo Edukacji Narodowej w porozumieniu ze stroną samorządową reprezentowaną przez Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przygotowało „Kryteria podziału 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2017” dostępne pod adresem <https://men.gov.pl/finansowanie-edukacji/subwencja-ogolna-dla-jst/kryteria-podzialu-04-rezerwy-czesci-oswiatowej-subwencji-ogolnej-na-rok-2017.html>

Kryteria zostały opracowane ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb samorządów w okresie wprowadzania reformy systemu oświaty w zakresie m.in.:

1. Doposażenia świetlic w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne w gimnazjach publicznych prowadzonych (dotowanych) przez jednostki samorządu terytorialnego, funkcjonujących w roku szkolnym 2016/2017 jako szkoły samodzielne lub w zespołach szkół ze szkołami ponadgimnazjalnymi (dotyczy zespołów szkół, w których nie funkcjonują szkoły podstawowe), a od września 2017 r. przekształcanych w szkoły podstawowe;
2. Doposażenia pomieszczeń do nauki w ww. gimnazjach publicznych w meble (np. ławki, krzesła) niezbędne do przyjęcia uczniów z młodszych roczników;
3. Dofinansowania remontów bieżących sanitariatów w ww. gimnazjach w celu dostosowania ich do potrzeb dzieci młodszych;
4. Dofinansowania kosztów związanych z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych w trybie art. 20 ustawy z dnia



26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela albo art. 225 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe, w tym także przechodzących na emeryturę na podstawie art. 88 ustawy – Karta Nauczyciela. Dofinansowanie przysługuje JST, które zobowiązane są do wypłacenia odpraw nauczycielom:

- a) zwalnianym w wyniku całkowitej likwidacji szkoły (placówki), częściowej likwidacji szkoły (placówki) albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć,
- b) przechodzącym na emeryturę na podstawie art. 88 – w związku z art. 20 ww. ustawy Karta Nauczyciela albo art. 225 ww. ustawy przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe.

W ramach wymienionych wyżej trzech pierwszych kryteriów pozytywnie rozpatrzone do 27 czerwca 2017 roku wnioski na łączną kwotę 52,6 mln złotych w skali kraju:

1. Wnioski 311 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 521 szkół i 642 świetlic, na łączną kwotę 12,4 mln zł.
2. Wnioski 326 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 544 szkół i 2 034 pomieszczeń do nauki, na łączną kwotę 18,1 mln zł.
3. Wnioski 284 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 458 szkół i 1 348 sanitariatów, na łączną kwotę 22,1 mln zł.

Wnioski rozpatrzone pozytywnie, zostały przesłane przez MEN do Ministerstwa Finansów 1 oraz 14 czerwca 2017 roku w celu realizacji.

Dodatkowo w ustawie budżetowej na rok 2017 przewidziano potencjalne źródła finansowania modernizacji infrastruktury szkolnej:

1. Rezerwa celowa budżetu państwa ujęta w ustawie budżetowej na rok 2017 w części 83 poz. 45 środki na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego – w kwocie 120.000 tys. zł oraz na zadania realizowane na podstawie art. 20b ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju – w kwocie 350.000 tys. zł. Pozyskanie środków następuje poprzez wystąpienie wojewody do Ministra Finansów z wnioskiem o przyznanie środków z ww. rezerwy celowej na dotację związaną z dofinansowaniem kosztów budowy.
2. Rezerwa ogólna budżetu państwa ujęta w ustawie budżetowej na rok 2017 w części 81 – w kwocie 228.499 tys. zł (środki na zadania nieprzewidziane na etapie planowania). Pozyskanie środków następuje zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie dysponowania rezerwą ogólną budżetu państwa poprzez:
  - a) wystąpienie wojewody do Prezesa Rady Ministrów o przyznanie środków z rezerwy ogólnej na dofinansowanie (w przypadku środków w wysokości do 10 mln zł),
  - b) wystąpienie wojewody do Ministra Finansów (zawiadamiając również PRM) z wnioskiem o przyznanie środków z rezerwy ogólnej na dofinansowanie (w przypadku środków w wysokości do 2 mln zł).

Zgodnie z art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych z zakresu zadań inwestycyjnych szkół i placówek oświatowych. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z art. 42 ust. 3 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dotacje z budżetu państwa na dofinansowanie zadań, o których mowa w ust. 2 pkt 2, mogą być udzielane do wysokości 50% planowanych wydatków jednostki samorządu terytorialnego na realizację danego zadania, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzena Machałek  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej w myśl stanowiska Konwentu Powiatów Województwa Lubuskiego z dnia 29 czerwca 2017 r. w sprawie braku realizacji uchwał dotyczących rozkładu godzin pracy aptek przez podmioty prowadzące apteki wnoszę o zmianę przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne we wskazanym zakresie.*

*Dostęp do aptek w mniejszych polskich miejscowościach jest ograniczony w dni świąteczne, zwłaszcza w porze nocnej. Rady powiatów zobowiązane są do podejmowania uchwał, które określają rozkład godzin aptek ogólnodostępnych. Praktyka pokazuje jednak, że pomimo podejmowania tych uchwał apteki pozostają w sferze martwej, jeśli chodzi o prawo. Dostępności aptek w wyznaczonych godzinach bardzo często nie przestrzegają ich właściciele, uzasadniając to względami ekonomicznymi.*

*Wobec tego, mając na względzie interes mieszkańców oraz potrzebę szeroko zakrojonej ochrony zdrowia publicznego, wskazuję na brak faktycznej możliwości wpływania na sposób realizacji uchwał w sprawie rozkładu godzin pracy aptek. W obecnym stanie prawnym możliwość egzekwowania prawa w tym zakresie posiada jedynie wojewódzki inspektorat farmaceutyczny.*

*W związku z tym wnoszę o podjęcie stosownych działań, zmierzających ku zmianie treści przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne, które pozwoliłyby na wprowadzenie bardziej elastycznych sposobów zapewnienia dostępu do usług świadczonych przez apteki, jednocześnie wprowadzając mechanizmy pozwalające na skuteczne egzekwowanie dostępności aptek zgodnie z uchwałami podjętymi przez rady powiatów.*

*Z poważaniem  
Robert Dowhan*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Roberta Dowhana złożone podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. wnoszącego o zmianę przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne w zakresie dyżurów aptek w związku z brakiem realizacji uchwał dotyczących rozkładu godzin pracy aptek przez podmioty je prowadzące, informuję co następuje.

Zgodnie z art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych powinien być dostosowany do potrzeb ludności i zapewniać dostępność świadczeń również w porze nocnej, w niedzielę, święta i inne dni wolne od pracy. Ust. 2 ww. artykułu stanowi, że rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych na danym terenie określa w drodze uchwały rada powiatu, po zasięgnięciu opinii wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) gmin z terenu powiatu i samorządu aptekarskiego.

Uwzględniając zatem fakt, że rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych powinien być dostosowany do potrzeb ludności, jego ustalenie wymaga zgromadzenia danych pozwalających na określenie potrzeb ludności danego powiatu w zakresie korzystania z usług aptek. Wg zapisu rada powiatu ustalając rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych powinna kierować się opiniami:

- a) władz samorządowych, odpowiadających za jakość życia, poziom świadczonych usług na terenie gminy, powiatu, województwa, posiadających dane nt. liczby i wieku ludności, stanu zdrowia mieszkańców,
- b) samorządu aptekarskiego, który powinien dysponować danymi o liczbie aptek, stanie zatrudnienia w nich oraz możliwościach wypełniania obowiązku zapewnienia obsady w planowanym przez radę powiatu rozkładzie godzin.

Obowiązek przestrzegania rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych jest dyktowany ważnym interesem społecznym. Uchwały rad powiatów w przedmiotowym zakresie powinny uwzględniać potrzeby lokalnej ludności polegające na możliwości jak najlepszego i najszybszego dostępu do niezbędnej pomocy farmaceutycznej. Istotnym argumentem przemawiającym za koniecznością pełnienia dyżurów przez apteki jest uprawnienie farmaceuty zatrudnionego w aptece do wydania w sytuacji losowej, nadzwyczajnej, produktu zastrzeżonego do wydania na podstawie recepty, gdy będzie to konieczne dla ratowania życia ludzkiego – zgodnie z treścią przepisu art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne. Wydaje się właściwym i wskazanym weryfikowanie wykonywania uchwał rady samorządu i ewentualne sankcjonowanie braku realizacji jego postanowień również na poziomie powiatowym. Należy mieć na uwadze, że Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny sprawujący nadzór nad aptekami na danym terenie, może cofnąć zezwolenie na prowadzenie apteki m.in. w przypadku, gdy apteka nie zaspokaja w sposób uporczywy potrzeb ludności w zakresie wydawania produktów leczniczych. Stanowi o tym przepis art. 103 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne. Przepis ten jednak odnosi się do notorycznego niezaspokajania potrzeb ludności, nie zaś do nierespektowania harmonogramu dyżurów przez apteki.

Informuję, że dnia 13 lipca 2017 r. w siedzibie Ministerstwa Zdrowia odbyło się posiedzenie Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W trakcie spotkania dyskutowano m.in. na temat problemów z organizowaniem dyżurów aptek a przede wszystkim egzekwowaniem od podmiotów prowadzących apteki uchwał w tej sprawie.

Mając świadomość trudności z dostępnością dla pacjentów/klientów usług aptek w porze nocnej, w niedzielę, święta i inne dni wolne od pracy szczególnie na terenach małych aglomeracji oraz niewypełniania przez podmioty prowadzące apteki dyspozycji aktów prawa miejscowego regulujących dostępność do usług aptek, ustalono wstępnie termin następnego spotkania ze stroną samorządową (wrzesień 2017 r.), na którym omawiane mają być propozycje i możliwości rozwiązania problemu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Józefa Szczurek-Żelazko



**Oświadczenie senatora Jarosława Dudy  
oraz senatora Wiesława Kiliana**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci przyznaje prawo do świadczenia wychowawczego obywatelom polskim oraz cudzoziemcom. Prosimy o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Jaki był łączny koszt wypłaconych świadczeń w roku 2016?
2. Jaki jest łączny przewidywany koszt świadczeń w roku 2017?
3. Ile dzieci zostało objętych wsparciem w roku 2016 i jaki jest szacunek na rok 2017?
4. Ile rodzin zostało objętych wsparciem w roku 2016 i jaki jest szacunek na rok 2017?
5. Ile dzieci cudzoziemców zostało objętych wsparciem? Ile łącznie wyniosła kwota świadczeń wypłaconych na dzieci cudzoziemców w roku 2016? Jaki jest szacunek na rok 2017?
6. Ile rodzin cudzoziemców zostało objętych wsparciem? Prosimy o podanie danych z roku 2016 oraz 2017.
7. Mieszkańcom jakich krajów, poza Polską, wypłacane były i są świadczenia? Prosimy o podanie dokładnej liczby obywateli każdego kraju, którego mieszkańcom wypłacane były i są świadczenia.

Jarosław Duda  
Wiesław Kilian

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 30 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na pismo z dnia 2 sierpnia br. znak **BPS/043-46-1191/17** w sprawie wspólnego oświadczenia złożonego przez senatorów Jarosława Dudę i Wiesława Kiliana dotyczącego realizacji programu 500+ uprzejmie informuję.

1. W okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia na realizację ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, łącznie z budżetu państwa wydatковано **17,6 mld zł**, w tym na dodatki wychowawcze i dodatki do zryczałtowanej kwoty **216,2 mln zł**.
2. W budżecie państwa na 2017 r. na realizację ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (w tym dodatki wychowawcze i dodatki do zryczałtowanej kwoty) zabezpieczono środki w wysokości **23 167 mln zł**.
3. W okresie kwiecień – grudzień 2016 r. szacowana liczba dzieci uprawnionych do świadczenia wychowawczego wyniosła **3,808 mln** dzieci. Odbiorcami wsparcia w wysokości 500 zł są także dzieci przebywające w rodzinnych formach pieczy zastępczej. W 2016 r. w formie dodatków wychowawczych lub dodatków

do zryczałtowanej kwoty wsparcie otrzymało **48,4 tys.** dzieci. Wg stanu na 31 lipca 2017 r. do świadczeń z Programu Rodzina 500+ uprawnionych było **3 992 tys.** dzieci, w tym 46,6 tys. dzieci uprawnionych do dodatku wychowawczego i dodatku do zryczałtowanej kwoty.

4. W 2016 r. do świadczeń wychowawczych uprawnionych było przeciętnie miesięcznie **2 553 tys.** rodzin. Wg stanu na 31 lipca 2017 r. do świadczeń wychowawczych uprawnionych było **2 617 tys.** rodzin.
5. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odosobowione dane jednostkowe o świadczeniach i świadczeniobiorcach świadczenia wychowawczego gromadzi w tzw. zbiorach centralnych od 2017 r. W II kwartale 2017 r. świadczenia wychowawcze wypłacono na 6 924 dzieci, których obywatelstwo było inne niż polskie, na łączną kwotę 10 689 tys. zł.
6. W II kwartale 2017 r. świadczenia wychowawcze wypłacono 5 517 wnioskodawcom deklarującym obywatelstwo innego kraju niż Polska, na łączną kwotę 12 974 tys. zł.
7. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie posiada informacji o świadczeniach wychowawczych przekazywanych mieszkańcom innych krajów. W obszarze świadczeń rodzinnych w 2016 r. (w ramach UE, EOG i Konfederacji Szwajcarskiej) liczba osób uprawnionych do świadczeń rodzinnych dla członków rodziny zamieszkujących w państwie członkowskim innym niż Polska – z podziałem na państwa – przedstawia się następująco:
  - Belgia: 3
  - Bułgaria: 6
  - Czechy: 1
  - Niemcy: 2
  - Grecja: 1
  - Litwa: 2
  - Austria: 1
  - Rumunia: 4
  - Słowacja: 1
  - Wielka Brytania: 2.

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę, że ze względu na wprowadzone ustawą z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin z dnia zmiany w zakresie uszczelnienia systemu świadczeń wychowawczych, oraz w związku z nowym okresem zasiłkowym, w którym do oceny uprawnienia do świadczenia na pierwsze dziecko brane będą dochody z 2016 r. trudne jest przedstawienie szacunkowej liczby dzieci i rodzin korzystających z Programu 500+. Podanie takiej liczby może być obarczone znacznym błędem.

Dodatkowo na liczbę świadczeniobiorców wpływ mieć może skuteczność i sprawność służb marszałków województw w zakresie rozpatrywania wniosków o świadczenia w oparciu o system koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Bartosz Marczuk

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

*W ostatnim czasie do opinii publicznej dotarła informacja o pracach dotyczących rozwiązań prawnych, które wprowadzą zakaz wjazdu samochodów do centrów miast. Informacja ta spowodowała duże zaniepokojenie władz samorządowych. Wskazują one na szereg perturbacji z tym związanych, kładąc szczególny nacisk na utrudniony dostęp zmotoryzowanego klienta do placówek handlowych i instytucji finansowych ulokowanych w centrach miast.*

*W związku z tym proszę o informację, na jakim etapie są prace związane z ww. projektem. Proszę też o informację, czy jest przewidywana forma szerokich konsultacji z samorządem.*

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 31.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 2 sierpnia 2017 r., znak: BPS/043-46-1192/17, przekazuję poniżej odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie informacji o pracach dotyczących rozwiązań prawnych, które wprowadzą zakaz wjazdu samochodów do centrów miast.

Pragnę zauważyć, że w Polsce od kilku lat na obszarze niektórych stref utrzymuje się niezadowolający stan jakości powietrza. Z przeprowadzanych corocznie przez Inspekcję Ochrony Środowiska ocen jakości powietrza wynika, że za ten stan rzeczy odpowiedzialny jest przede wszystkim sektor bytowo-komunalny, ale także na niektórych obszarach kraju, szczególnie na terenie dużych miast sektor transportu drogowego. Udział poszczególnych sektorów jest różny na obszarze kraju i związany jest ze stopniem uprzemysłowienia danej strefy. Dlatego w ramach przyjmowanych uchwał sejmików województw, na podstawie art. 91 i 92 ustawy – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2017 r. poz. 519, z późn. zm.) (zwanej dalej ustawą Poś), programów ochrony powietrza oraz planów działań krótkoterminowych określone są działania naprawcze związane z ograniczeniem emisji zanieczyszczeń pochodzących z sektora transportu drogowego.

Wyjaśnić należy, że inicjatywa polegająca na przyjęciu odpowiednich rozwiązań prawnych umożliwiających wprowadzenie stref ograniczonej emisji transportowej w miastach (LEZ) jest zgodna z propozycjami działań legislacyjnych, zawartymi w Krajowym Programie Ochrony Powietrza (KPOP), ogłoszonym przez Ministra Środowiska w dniu 9 września 2015 r., stanowiącym jednocześnie wypełnienie delegacji ustawowej określonej w art. 91c ust. 9 ustawy Poś. Głównym celem KPOP jest poprawa jakości życia mieszkańców Polski poprzez osiągnięcie w możliwie krótkim czasie dopuszczalnych poziomów pyłu zawieszonego i innych szkodliwych substancji w powietrzu, wynikających z przepisów prawa unijnego, a w perspektywie do 2030 r. – poziomów wskazywanych przez Światową Organizację Zdrowia.

Wśród działań przewidzianych do realizacji w ramach KPOP do roku 2020, wskazane są zmiany legislacyjne pozwalające na wprowadzenie LEZ. KPOP w obszarze sektora transportu, wskazuje także na potrzebę prowadzenia działań naprawczych, polegających m.in. na:

- opracowaniu katalogu środków wpływających pozytywnie na rozwój transportu niskoemisyjnego,
- wspieraniu stosowania „paliw ekologicznych” w transporcie publicznym oraz dofinansowaniu realizacji działań naprawczych z funduszy unijnych, krajowych i regionalnych,
- wspieraniu modernizacji miejskiego transportu zbiorowego w kierunku transportu przyjaznego dla środowiska.

Jednakże działania te powinny być poprzedzone stosownymi analizami. W związku z tym, w 2017 r. na zlecenie Ministerstwa Środowiska zrealizowana będzie ekspertyza w zakresie możliwości utworzenia w Polsce LEZ ze względu na ochronę powietrza.

Analiza ta będzie pomocna w podjęciu decyzji o zastosowaniu takiego mechanizmu na obszarze naszego kraju. Obecnie w Ministerstwie Środowiska zakończyły się prace związane z wyłonieniem wykonawcy w ramach przetargu nieograniczonego na realizację przedmiotowej ekspertyzy. Umowa z wykonawcą została podpisana w dniu 23 sierpnia br., natomiast termin na wykonanie ekspertyzy został wyznaczony na IV kwartał br. Informacje zawarte w ekspertyzie pomogą w określeniu efektywnych ekologicznie oraz kosztowo rozwiązań, które przyczynią się skutecznie do ograniczenia emisji pochodzącej z sektora transportu drogowego w miastach oraz będą uzasadnieniem do podjęcia decyzji o wprowadzeniu do polskiego prawodawstwa podstaw prawnych, dających możliwość dla administracji samorządu terytorialnego do tworzenia LEZ w miastach. Realizacja tego przedsięwzięcia stanowić będzie także wypełnienie postanowienia pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli z przeprowadzonej w 2014 r. kontroli pt. „*Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami*” oraz odpowiedź na liczne wnioski i apele administracji samorządu terytorialnego, które wpłynęły do Ministerstwa Środowiska na przełomie roku 2016/2017.

Pragnę zapewnić, że w przypadku podjęcia na podstawie wyników ekspertyzy decyzji o zasadności rozpoczęcia prac legislacyjnych w tym zakresie, przygotowany projekt aktu prawnego zostanie przekazany do konsultacji społecznych. Treść projektu zostanie podana także do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie jej zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. *o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa* (Dz. U. z 2017 r., poz. 248) w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji. Ponadto, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 2005 r. *o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej* (Dz. U. Nr 90, poz. 759) projekt aktu prawnego wraz z uzasadnieniem i oceną skutków regulacji zostanie skierowany do zaopiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Jednocześnie wyjaśniam, że problemy ograniczenia emisji pochodzącej z sektora transportu drogowego znalazły swój wyraz w przyjętych na poziomie rządowym innych dokumentach strategicznych takich jak: Plan Rozwoju Elektromobilności „*Energia dla Przyszłości*”, który został przyjęty w dniu 16 marca 2017 r. przez Radę Ministrów, jak również w rekomendacji nr 12 Programu pt. „*Czyste Powietrze*”, przyjętym w dniu 25 kwietnia 2017 r. przez Radę Ministrów.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Paweł Sałek

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Od 25 czerwca br. obowiązują nowe przepisy dotyczące możliwości otwierania aptek. Założeniem nowych przepisów było spowodowanie, aby apteki otwierali farmaceuci. Jak pokazuje statystyka, od stycznia do końca pierwszego kwartału liczba powstałych aptek sieciowych wzrosła o 584 w stosunku do ub. roku, a liczba aptek niezależnych spadła o 306. Od stycznia br. do 24 czerwca br. zostały złożone 1144 wnioski o otwarcie aptek, z czego znakomita większość pochodzi od właścicieli sieci aptek.*

*W związku z tym proszę o informację, czy tak duża ekspansja sieci aptek nie utrudni możliwości otwierania aptek niezależnych przez farmaceutów.*

*Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2017.08.17

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 2 sierpnia 2017 r., znak: BPS/043-46-1193/17, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie nowych przepisów dotyczących możliwości otwierania aptek, uprzejmie informuję, że uchwalona w dniu 7 kwietnia 2017 r. przez Sejm RP ustawa o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. poz. 1015), która weszła w życie 25 czerwca 2017 r., ma na celu uregulowanie zasad dotyczących równomiernego rozmieszczenia aptek ogólnodostępnych w oparciu o kryteria demograficzne i geograficzne oraz zagwarantowanie pacjentom równego dostępu do usług farmaceutycznych, a także przywrócenie aptece statusu jednostki ochrony zdrowia publicznego.

Przywołana ustawa zakłada, że działalność polegająca na prowadzeniu apteki ogólnodostępnej, obejmująca udzielanie usług farmaceutycznych przez uprawnione osoby, zastrzeżona będzie wyłącznie dla farmaceuty posiadającego prawo wykonywania zawodu, prowadzącego działalność w formie jednoosobowej działalności gospodarczej, spółki jawnej lub spółki partnerskiej, której przedmiotem działalności jest wyłącznie prowadzenie aptek, i w której współnikami (partnerami) mogą być farmaceuci posiadający prawo wykonywania zawodu. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że ww. przepisy dotyczą wyłącznie nowo otwieranych aptek, nie jest natomiast przewidziane jakiegokolwiek wygaszanie aptek już funkcjonujących, czy jakakolwiek inna władcza ingerencja państwa w tym zakresie.

Zaproponowane zmiany mają spowodować podniesienie jakości usług w aptece oraz utrzymanie jej statutu jednostki ochrony zdrowia publicznego. Z powyższego wynika podstawowy cel działalności wszystkich aptek, jakim jest ochrona zdrowia i życia pacjentów korzystających z ich usług. Przyjęte przez ustawodawcę założenie wydaje się być słuszne, gdyż farmaceuta może jako właściciel apteki zagwarantować, że podstawowy cel działania apteki zostanie należycie i starannie zrealizowany. Farmaceuta udzielający usług farmaceutycznych powinien być samodzielny i niezależny, tak aby możliwe było rzetelne wykonanie czynności w aptece, zaś wykonując zawód zaufania publicznego, wypełnił swoje obowiązki zawodowe zgodnie z posiadaną wiedzą i Kodeksem Etyki



Aptekarza RP. Proponowane rozwiązania mają na celu zwiększenie jakości świadczonych usług farmaceutycznych, a także zapewnienie bezpieczeństwa i jakości produktu leczniczego wydawanego z apteki. Powyższe nie mogło być zapewnione w sytuacji, gdyby farmaceuta podlegał przedsiębiorcy niebędącemu farmaceutą, kierującym się wyłącznie swoim interesem ekonomicznym i niepodlegającym przepisom etyki zawodowej.

Odnosząc się do treści regulacji oraz jej wpływu na rynek aptek uprzejmie informuję, że coraz większa konkurencja sprawia, że zachowania przedsiębiorców prowadzących apteki są często nieetyczne, a działania podejmowane przez apteki zaczynają się skupiać na aspekcie finansowym prowadzonej działalności, a nie na jakości świadczonych usług. Dodatkowo, zmniejszanie się liczby wykwalifikowanych pracowników – farmaceutów w przeliczeniu na jedną aptekę, wpływa także na obniżenie jakości świadczonych usług farmaceutycznych. Taka tendencja powoduje, że apteka zatracza wyróżniki placówki ochrony zdrowia, która powinna być przede wszystkim skupiona na potrzebach pacjenta, a nie na zysku. Ponadto należy wskazać, że ceny leków refundowanych mają wyznaczoną sztywną cenę, w związku z powyższym zarówno w aptekach prywatnych, jak i w sieciowych, ceny leków refundowanych są takie same.

Należy wyraźnie podkreślić, że apteka, jako placówka realizująca prawo do ochrony zdrowia, powinna działać na rzecz realizacji pryncypiów ochrony zdrowia, ponieważ stworzona została w celu realizacji i ochrony praw gwarantowanych przez Konstytucję RP. Przedsiębiorstwo w znaczeniu funkcjonalnym, jakim jest apteka, oraz przedsiębiorca, jako podmiot prowadzący aptekę, mają drugoplanowe znaczenie. W hierarchii wartości chronionych Konstytucją RP prawo do ochrony zdrowia i życia obywateli, w ocenie Ministra Zdrowia, ma większe znaczenie, niż wolność działalności gospodarczej. W związku z powyższym zmiany, które zostały zawarte w ww. ustawie mają na celu podniesienie jakości usług w aptece oraz przywrócenie jej statutu jednostki ochrony zdrowia publicznego.

Ogólnodostępne dane statystyczne dotyczące liczby funkcjonujących aptek (13 461 tys. – stan na 20 stycznia 2016 r.) oraz informacje uzyskane od Naczelnej Izby Aptekarskiej i Głównego Urzędu Statystycznego dotyczące liczby farmaceutów zatrudnionych w aptekach ogólnodostępnych (odpowiednio: 24 120 tys. i 25 500 tys.) wskazują na osiągnięcie maksymalnej liczby aptek na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogącej funkcjonować zgodnie z obowiązującym stanem prawnym. Powyższe wynika z przepisów – ustawy Prawo Farmaceutyczne, wskazujących na obowiązek obecności w aptece farmaceuty w godzinach jej otwarcia, co w przypadku znaczącej większości aptek powoduje konieczność zatrudnienia co najmniej dwóch farmaceutów. W praktyce oznacza to, że otwarcie nowej apteki wiąże się z zamknięciem apteki funkcjonującej ze względu na brak wymaganej przepisami liczby farmaceutów. Przedmiotowy projekt nie zawiera postanowień mających na celu zmniejszenie liczby aptek, a jedynie wprowadza regulacje mające na celu zwiększenie dostępności do aptek na terenach wiejskich. Co więcej, utrzymanie obecnego stosunku liczby aptek indywidualnych do liczby aptek sieciowych pozwoli na utrzymanie obecnego poziomu konkurencyjności przy jednoczesnym zminimalizowaniu ryzyka spadku jakości usług świadczonych przez apteki. Jednocześnie dalsza analiza danych statystycznych oraz trendów zatrudnienia farmaceutów m.in. w zakresie liczby farmaceutów wyjeżdżających z Polski, zwiększenia liczby farmaceutów zatrudnianych w hurtowniach farmaceutycznych wskazuje na fakt, że od wielu lat farmaceuci są zawodem deficytowym i brak jest przesłanek do uznania, że projektowane przepisy stworzą ryzyko wystąpienia bezrobocia w tej grupie zawodowej. Na marginesie należy zauważyć, że znaczącym problemem jest obecnie właśnie niedobór farmaceutów, a uchwalone przepisy mogą prowadzić do zwiększenia zainteresowania kierunkiem studiów farmacja, co w konsekwencji będzie miało pozytywny wpływ na jakość świadczonych usług.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marcin Czech

**Oświadczenie senatorów Bogdana Klicha,  
Jadwigi Rotnickiej, Piotra Wacha, Barbary Zdrojewskiej,  
Grażyny Sztark, Macieja Grubskiego, Wiesława Kiliana,  
Piotra Florka, Jana Filipa Libickiego,  
Władysława Komarnickiego, Jana Rulewskiego,  
Sławomira Rybickiego, Barbary Borys-Damięckiej,  
Tomasza Grodzkiego oraz Piotra Zientarskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

*Panie Ministrze!*

*W dniu 24 lipca br. przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie funkcjonariusze Policji zajęli sprzęt nagłaśniający należący do organizatorów odbywającej się tam demonstracji. Sprzęt ten, składający się z kilku megafonów oraz dwóch głośników typu Yamaha, nie został do tej pory zwrócony prawowitym właścicielom.*

*W związku z tą nadzwyczajną sytuacją jako Klub Parlamentarny – Grupa Senatorów Platforma Obywatelska prosimy o pilne udzielenie przez Pana Ministra odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Jaka była podstawa prawna do zajęcia przez Policję tego prywatnego mienia?*

*2. Dlaczego do tej pory sprzęt ten nie został zwrócony prawowitym właścicielom?*

*Bogdan Klich  
Jadwiga Rotnicka  
Piotr Wach  
Barbara Zdrojewska  
Grażyna Sztark  
Maciej Grubski  
Wiesław Kilian  
Piotr Florek*

*Jan Filip Libicki  
Władysław Komarnicki  
Jan Rulewski  
Sławomir Rybicki  
Barbara Borys-Damięcka  
Tomasz Grodzki  
Piotr Zientarski*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 25 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorów RP: Pana Bogdana Klicha, Pani Jadwigi Rotnickiej, Pana Piotra Wacha, Pani Barbary Zdrojewskiej, Pani Grażyny Sztark, Pana Macieja Grubskiego, Pana Wiesława Kiliana, Pana Piotra Florka, Pana Jana Filipa Libickiego, Pana Władysława Komarnickiego, Pana Jana Rulewskiego, Pana Sławomira Rybickiego, Pani Barbary Borys-Damięckiej, Pana Tomasza Grodzkiego i Pana Piotra Zientarskiego złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 roku, w sprawie zajęcia przez funkcjonariuszy Policji sprzętu nagłaśniającego, preka-

zane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 2 sierpnia 2017 roku (sygn. BPS/043-46-1194/17), na podstawie informacji przekazanych przez Komendę Główną Policji uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W dniu 24 lipca 2017 roku funkcjonariusze Komendy Stołecznej Policji przyjęli zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez osoby przebywające bezpośrednio przed budynkiem, w którym mieści się siedziba partii politycznej.

Zgłaszający zawiadomił, że w dniu 24 lipca 2017 roku od godz. 13<sup>00</sup> przed siedzibą partii Prawo i Sprawiedliwość członkowie organizacji „Obywatele RP” zakłócali spokój oraz porządek publiczny, poprzez używanie sprzętu nagłaśniającego o dużej mocy, hałasowali, krzyczeli oraz utrudniali dojazd na teren siedziby członkom partii.

W trakcie przyjmowania zawiadomienia o wykroczeniu, przed siedzibą partii odbywała się manifestacja. Osoby biorące w niej udział były wielokrotnie wzywane przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji do zachowania zgodnego z prawem. Z uwagi na niepodporządkowanie się wydawanym poleceniom, uczestnicy manifestacji zostali wylegitymowani. Następnie wręczono im wezwania do stawiennictwa w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa III (Ochota) w charakterze osób, co do których istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia wniosku o ukaranie za naruszenie dyspozycji art. 51 §1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. *Kodeks wykroczeń* (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1094 z późn. zm.). W trakcie przeprowadzania powyższych czynności dokonano protokolarnego zatrzymania rzeczy w postaci zabezpieczenia dwóch głośników, dwóch tub oraz jednego megafonu. Wszystkie osoby, od których zabezpieczono wymienione przedmioty, złożyły formalne wnioski o zatwierdzenie przez prokuratora przeprowadzonych czynności zatrzymania rzeczy (sprzętu nagłaśniającego).

W dniu 25 lipca 2017 roku akta sprawy zostały przekazane do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota w Warszawie, w celu zatwierdzenia czynności zatrzymania rzeczy.

W dniu 31 lipca 2017 roku asesor z Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota w Warszawie zatwierdził czynności zatrzymania rzeczy, uznając je jako zasadne i przeprowadzone w sposób prawidłowy oraz zgodny z przepisami określonymi w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1713 z późn. zm.).

Wszystkie osoby, które w związku ze zdarzeniem otrzymały wezwania do stawiennictwa, stały się w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa III we wskazanych terminach. Osoby te, po przekazaniu im pouczenia o obowiązkach i przysługujących uprawnieniach, zostały przesłuchane jako osoby, co do których istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie do sądu. Wszystkie przesłuchane osoby skorzystały z przysługującego im na podstawie art. 54 §6 ustawy *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* prawa do odmowy składania wyjaśnień.

W dniu 16 sierpnia 2017 r. materiały sprawy przekazano do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy V Wydziału Karnego ul. Marszałkowska 82 w Warszawie wraz z 10 wnioskami o ukaranie sprawców za wykroczenie określone w art. 51 §1 *Kodeksu wykroczeń*. Wraz z materiałami postępowania do dyspozycji Sądu przekazano również 5 zatrzymanych urządzeń nagłaśniających.

Zgodnie z procedowaniem w sprawie o wykroczenie, w przypadku wszczęcia przez Sąd postępowania przeciwko osobom, wobec których został skierowany wniosek o ukaranie, Sąd jest właściwy do podjęcia decyzji w przedmiocie zabezpieczonego mienia.

Ponadto, w stosunku do dwóch osób uczestniczących w manifestacji prowadzone są odrębne czynności wyjaśniające w sprawie tamowania i utrudniania ruchu przy ul. Nowogrodzkiej nr 76–78 w Warszawie, tj. o wykroczenie określone w art. 90 *Kodeksu wykroczeń*.

W dniach 28-31 lipca 2017 roku do Komendy Rejonowej Policji Warszawa III wpłynęło dziewięć zażaleń na zatrzymanie osób biorących udział w manifestacji. Przedmiotowe zażalenia przekazano zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy III Wydział Karny, który dotychczas nie wydał stosownych rozstrzygnięć w sprawie.



Zaznaczyć przy tym należy, że uczestnicy manifestacji, wobec których policjanci podejmowali czynności służbowe, nie byli zatrzymywani. Na miejscu zdarzenia wykonano niezbędne czynności polegające na wylegitymowaniu wszystkich uczestników zdarzenia, wręczeniu wezwania do stawiennictwa w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa III oraz zabezpieczeniu sprzętu nagłaśniającego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Jarosław Zieliński  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z dniem 1 stycznia 2017 r. weszły w życie znowelizowane przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych w zakresie dokumentacji podatkowej cen transferowych. Nowe regulacje budzą wątpliwości co do sposobu sumowania wartości transakcji na potrzeby weryfikacji, czy przekroczone próg kwotowy, który implikuje obowiązek sporządzenia dokumentacji podatkowej. Pojawia się tu zatem szereg wątpliwości.

Czy wskazany w art. 9a ust. 1d ustawy limit transakcji podatnika należy odnosić osobno do każdej transakcji zawartej z danym podmiotem powiązany? Czy jeżeli kwota danej transakcji nie będzie przekraczać tego limitu, to podatnik nie będzie miał obowiązku sporządzenia dokumentacji podatkowej takiej transakcji? Czy kwoty danych (poszczególnych) transakcji należy ze sobą sumować? Czy jeśli tak obliczona kwota nie będzie przekraczać limitu, to podatnik nie będzie miał obowiązku sporządzenia dokumentacji podatkowej?

W sytuacji, gdy kwoty kilku poszczególnych transakcji będzie trzeba ze sobą sumować i tak obliczona kwota będzie przekraczać limit, to podatnik będzie miał obowiązek sporządzenia dokumentacji podatkowej. Czy taki obowiązek powstaje dla każdej transakcji (kilka dokumentacji), czy też dla wszystkich transakcji jednego rodzaju (jedna dokumentacja)?

Czy wskazany w art. 9a ust. 1d ustawy CIT limit transakcji podatnika należy odnosić do innych zdarzeń zawartych z danym podmiotem powiązany? W konsekwencji: czy jeżeli kwota innych zdarzeń nie będzie przekraczać tego limitu, to podatnik nie będzie miał obowiązku sporządzenia dokumentacji podatkowej dla takiej transakcji?

Czy wskazany w art. 9a ust. 1d ustawy CIT limit transakcji podatnika należy sumować poprzez dodanie wszystkich transakcji z innymi zdarzeniami zawartymi z podmiotami powiązanymi, czy też limit należy określić w inny sposób?

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na wskazane zapytania.

Z poważaniem  
Andrzej Kobiak

**Odpowiedź**

Warszawa, 1 września 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Pana Andrzeja Kobiaka na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. uprzejmie informuję.

Nowe regulacje dotyczące obowiązków dokumentowania transakcji pomiędzy podmiotami powiązanymi wprowadzone zostały ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (poz. 1932). W przed-

miotowym zakresie, celem ustawy było m.in. zróżnicowanie w zależności od skali prowadzonej działalności obowiązków dokumentacyjnych dotyczących cen transferowych (w efekcie podatnicy o przychodach lub kosztach w rozumieniu przepisów o rachunkowości zostali wyłączeni z tego obowiązku). Zmiany te wynikały z postanowień Kodeksu postępowania w zakresie dokumentacji transakcji pomiędzy podmiotami powiązаныmi w Unii Europejskiej, który został ogłoszony w Rezolucji Rady i przedstawicieli rządów Państw Członkowskich zebranych w Radzie (Dz. U. UE C 176 z 28.07.2006 r., str. 1) oraz Wytycznych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) *w sprawie cen transferowych dla przedsiębiorstw wielonarodowych oraz administracji podatkowych*.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 1 stycznia 2017 r. art. 9a ust. 1 pkt 1 ustawy CIT, podatnicy są zobowiązani do sporządzenia dokumentacji podatkowej transakcji lub innych zdarzeń z podmiotami powiązаныmi (w rozumieniu art. 11 ust. 1 i 4 ustawy CIT), mających istotny wpływ na wysokość dochodu (straty) tych podatników. W myśl art. 9a ust. 1d ustawy CIT, za transakcje lub inne zdarzenia mające istotny wpływ na wysokość dochodu (straty) podatnika będą uznawane transakcje lub inne zdarzenia jednego rodzaju, jeżeli wartość transakcji lub innych zdarzeń jednego rodzaju przekroczy określony próg istotności. Progi te wyznaczane są w zależności od wielkości osiągniętych przychodów lub poniesionych kosztów przez podatnika w roku poprzedzającym rok podatkowy i określone ww. regulacją art. 9a ust. 1d ustawy CIT (przykładowo dla podatnika osiągającego przychody w wysokości 2 mln euro, czyli ustawowego progu łączonego z obowiązkiem dokumentacyjnym, limit ten wyniesie 50 tys. euro).

Wątpliwości Pana Senatora w odniesieniu do ww. przepisów budzą przede wszystkim regulacje w zakresie sumowania transakcji oraz innych zdarzeń zachodzących pomiędzy podmiotami powiązаныmi na potrzeby weryfikacji, czy przekroczone progi wskazane w art. 9a ust. 1d, które implikują powstanie obowiązku sporządzenia dokumentacji podatkowej.

Dlatego konieczne jest grupowanie transakcji jednego rodzaju i odnoszenie w ten sposób uzyskanej wartości transakcji względem progów określonych ww. przepisami. Przyjęcie założenia, iż wartością graniczną stanowiącą przesłankę powstania obowiązku sporządzenia dokumentacji, o której mowa w art. 9a ustawy CIT, jest wartość tylko określonej, jednostkowej transakcji, poniekąd wyabstrahowanej z całokształtu relacji pomiędzy podmiotami powiązаныmi, mogłoby prowadzić do sytuacji obchodzenia przedmiotowego obowiązku i w konsekwencji braku podatkowej transparentności stosunków pomiędzy podmiotami powiązаныmi. W ramach kilku transakcji podmioty powiązane mogłyby dzielić transakcje i określać jednostkowe ceny na poziomie każdorazowo niższym od wartości obowiązujących progów wyłącznie w celu uniknięcia obowiązku dokumentacyjnego.

Jednocześnie, przyjęcie takiej interpretacji omawianych przepisów, iż sumowaniu podlegałyby wszelkie transakcje (a nie tylko jednego rodzaju) byłoby zasadniczo sprzeczne z celem i uzasadnieniem wprowadzanych zmian. Warto zaznaczyć, iż zgodnie z pkt 6 lit. a ww. Rezolucji Rady UE państwa członkowskie nie powinny nakładać nieuzasadnionych kosztów zachowania zgodności lub obciążeń administracyjnych na przedsiębiorstwa, wymagając sporządzania lub dostarczania dokumentacji. Należy również wskazać, że podobny pogląd został wyrażony w Wytycznych OECD *w sprawie cen transferowych dla przedsiębiorstw wielonarodowych oraz administracji podatkowych*. Zgodnie z pkt. D.3 rozdziału V Wytycznych OECD, podkreślono, że nie wszystkie transakcje zawarte pomiędzy podmiotami powiązаныmi są wystarczająco istotne, aby podlegały obowiązkowi dokumentacyjnemu, wskazując jednocześnie jako dobrą praktykę wprowadzenie progów istotności uwzględniających wielkość prowadzonej działalności, rynku. Grupowanie wszelkich rodzajów transakcji (a nie tylko transakcji jednego rodzaju) bezsprzecznie by do takiej sytuacji doprowadziło.

Analogiczne wyjaśnienia znajdują zastosowanie w przypadku grupowania innych zdarzeń, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. b CIT. Z powyższego wynika również, że sumowanie „transakcji” z „innymi zdarzeniami” w kontekście grupowania według rodzaju należy uznać za nieprawidłowe.

Podsumowując, zgodnie z przepisem art. 9a ust. 1d ustawy CIT ustalenie istotności transakcji lub innego zdarzenia na potrzeby obowiązku sporządzenia dokumentacji podatkowej powinno odbywać się w odniesieniu do transakcji jednego rodzaju lub innych zdarzeń jednego rodzaju i w przypadku przekroczenia ustawowych progów podlegać obowiązkowi dokumentacyjnemu.

Odnosząc się natomiast do pytania, czy należy sporządzać jedną dokumentację dla wszystkich rodzajów transakcji (bądź innych zdarzeń), czy też odrębną dokumentację dla każdej transakcji (lub innego zdarzenia), należy wskazać, że w tym zakresie przepisy ustawy CIT nie wprowadzają żadnych wymogów, a zatem jest to indywidualny wybór każdego podmiotu sporządzającego dokumentację podatkową. Uznać należy, że jest to tylko kwestia formalnej prezentacji danych, która nie ma wpływu ani na merytoryczną zawartość dokumentacji, ani na zakres obowiązku dokumentacyjnego.

Jednocześnie podkreślić należy, że nie należy traktować obowiązku sporządzania dokumentacji podatkowej (w tym analizy porównywalności) tylko w kontekście dodatkowego obciążenia dokumentacyjnego. Sporządzenie takiej analizy powinno bowiem pozwolić podatnikowi na właściwą ocenę prawidłowości ustalania cen transakcyjnych w zakresie transakcji zawieranych pomiędzy podmiotami powiązаныmi w trakcie roku podatkowego i tym samym na rzetelne wypełnienie zeznania podatkowego. Zatem, podatnicy ustalając warunki transakcji, mając na uwadze zapewnienie zgodności rozliczeń podatkowych z zasadą *arm's length*, powinni przeprowadzać ww. analizy.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

ROZWOJU I FINANSÓW

Paweł Gruza

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka**

*skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej oraz do prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Roberta Kwiatkowskiego*

*Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Prezesie!*

*Zgodnie z art. 22 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. 1997 nr 123 poz. 776) część kontrahentów uprawnionego sprzedającego to osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, a także kontrahenci, którzy zatrudniają poniżej 25 osób. Obie sytuacje powodują, że kontrahenci uprawnionego sprzedającego nie muszą dokonywać wpłat na PFRON, tym samym nie są zainteresowani kwotą obniżenia. MRPiPS (BON) zajmowało stanowisko, że brak wystawienia informacji o kwocie obniżenia przez uprawnionego sprzedającego nie powoduje sankcji. W związku z tym pojawiają się rozbieżne komentarze i interpretacje.*

*Zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na poniższe zapytanie.*

*– Czy uprawniony sprzedający może zostać ukarany sankcją finansową (na podstawie art. 22b ustawy o rehabilitacji) w sytuacji, gdy nie wystawi informacji o kwocie obniżenia (tj. kwoty ulgi) nabywcom produkcji lub usług?*

*Z poważaniem  
Andrzej Kobiak*

**Odpowiedź  
MINISTRA  
RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 7.09.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. w sprawie dokonywania obniżenia wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (znak: BPS/043-46-1196-MRPPS/17) uprzejmie wyjaśniam, że ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 2046, z późn. zm.) zawiera przepis, który sankcjonuje naruszenie terminu na jej wystawienie (art. 22b ust. 1 pkt 2). Wskazać jednak należy, że naruszenie określonego przepisami terminu na wystawienie informacji może obejmować sytuacje jej niewystawienia, kiedy to pracodawca w ramach kontroli zostanie wezwany do sporządzenia zaległych informacji.

Podkreślenia wymaga, że niewystawienie informacji o kwocie obniżenia wpłat na PFRON jest działaniem na szkodę kontrahentów, bowiem muszą oni uiszczać wpłatę na ten fundusz w pełnej wysokości. Może to powodować odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy uprawnionego do wystawiania informacji o kwocie obniżenia wpłat.

Jednocześnie informuję, że rozważana jest zmiana legislacyjna polegająca na uzależnieniu wystawienia informacji o kwocie obniżenia wpłat na PFRON od uprzedniej zgody wyrażonej przez kontrahenta.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
z up. Krzysztof Michałkiewicz  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź**  
**p.o. PREZESA ZARZĄDU**  
**PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI**  
**OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Warszawa, 24.08.2017 r.

Szanowna Pani  
Wicemarszałek Senatu  
Maria Koc

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo BPS/043-46-1196-PFRON/17 z dnia 2 sierpnia 2017 r. dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Kobiaka podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. informuję, że sprzedający ma obowiązek wystawienia informacji o kwocie obniżenia wpłat na PFRON (INF-U) każdemu nabywcy, który dokonał zakupu określonego w art. 22 ust. 1 ustawy o rehabilitacji, gdy zakup ten został udokumentowany fakturą, a uregulowanie należności za zakup produkcji lub usługi nastąpiło w terminie określonym na fakturze. Termin do wystawienia INF-U został określony w art. 22 ust. 10 pkt 1 ustawy o rehabilitacji, zgodnie z którym sprzedający wystawia informację o kwocie obniżenia niezwłocznie po terminowym uregulowaniu należności, jednak nie później niż do ostatniego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym przypadł termin płatności za zakup. O tym, że wystawienie informacji stanowi obowiązek sprzedającego, przesądza użycie w tym przepisie trybu twierdzącego w sformułowaniu „sprzedający wystawia informację”.

Sprzedający nie może nie wystawić informacji. Nie może również wybierać, którym nabywcom wystawi informacje o kwocie obniżenia, a którym jej nie wystawi. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest wprowadzenie przez ustawodawcę, do ustawy o rehabilitacji, przepisu art. 22b, który przewiduje wpłatę na PFRON (sankcję) za naruszenie terminu wystawienia informacji, określonego w art. 22 ust. 10 pkt 1.

Użycie sformułowania „naruszenie terminu”, a nie „nieterminowe wystawienie informacji”, oznacza, iż wpłata z powyższego tytułu dotyczy niewydania przez sprzedającego informacji w czasie przeznaczonym na wykonanie tej czynności, tj. w przypadkach:

- niewystawienia informacji INF-U;
- nieterminowego wystawienia informacji INF-U.

Rozumienie określenia „naruszenie terminu” jedynie jako nieterminowe wystawienie informacji o kwocie obniżenia wpłat prowadzi do sytuacji, że sankcjonowane jest wyłącznie nieterminowe działanie sprzedającego, a nie w ogóle brak działania ze strony sprzedającego. Należy przy tym wskazać, że skutek dla nabywcy w obu przypadkach jest ten sam – czy sprzedający wystawi informację nieterminowo czy też w ogóle jej nie wystawi – nabywca traci uprawnienie do obniżenia należnej wpłaty na PFRON, co wynika z treści art. 22 ust. 2 pkt 3 ustawy o rehabilitacji.

W przypadku niedochowania terminu, na sprzedającym ciąży obowiązek dokonania wpłaty na PFRON w wysokości 10% kwoty obniżenia wykazanej w informacji niewystawionej terminowo. Sprzedający jest zobowiązany do uiszczenia tej wpłaty w terminie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym te okoliczności zostały ujawnione w wyniku kontroli, o której mowa w art. 22a ustawy o rehabilitacji lub czynności sprawdzającej, o której mowa w art. 272 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2015, poz. 613 z późn.zm.). Z powyższego wynika, iż ustawa nie przewiduje ujawnienia nieprawidłowości przez sprzedającego. Ponadto, zgodnie z art. 22b ust. 2 ustawy o rehabilitacji sankcja ta nie ma zastosowania, gdy wysokość wpłaty nie przekracza pięciokrotności kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym.

Wprowadzenie obowiązku wpłaty na rzecz Funduszu w przypadku naruszenia przez sprzedającego terminu określonego w art. 22 ust. 10 pkt 1 ustawy o rehabilitacji – ma przede wszystkim znaczenie prewencyjne – jego celem jest zmobilizowanie sprzedających do rzetelnego wykonywania obowiązków, które przyjmują na siebie wraz z podjęciem decyzji o współpracy z nabywcami, której jednym z efektów jest możliwość obniżenia wpłaty na PFRON. Zatem art. 22b ust. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji służy dyscyplinowaniu sprzedających, którzy nie wykonali obowiązków wynikających z art. 22 ust. 10 pkt 1 ustawy o rehabilitacji, a tym samym zapewnia ochronę interesów nabywców.

Przedstawione powyżej stanowisko Funduszu znajduje również potwierdzenie w uzasadnieniu do projektu zmiany ustawy o rehabilitacji, na podstawie której został wprowadzony art. 22b – wskazano w nim, że rozwiązania wprowadzające wpłaty na Fundusz w przypadkach, w których dochodzi do nieprawidłowości w wystawianiu ulg, mają charakter uszczelniający system oraz ochronny dla nabywcy.

Z poważaniem

p.o. PREZESA ZARZĄDU  
Dorota Habich



**Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka**

skierowane do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Marka Niechciała

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Przedsiębiorcy zatrudniający osoby niepełnosprawne sygnalizują mi na bieżąco problemy interpretacyjne dotyczące oceny sytuacji ekonomicznej. W związku z tym bardzo proszę o zapoznanie się z przedstawionymi tu wątpliwościami i udzielenie niezbędnych informacji.*

*Na swojej stronie internetowej UOKiK opublikował oficjalny komunikat, w którym m.in. wskazuje, że: „[...] W związku z powyższym, należy potwierdzić, że w przypadku tego typu podmiotów badanie warunku odnoszącego się do zakazu udzielania pomocy publicznej przedsiębiorstwom znajdującym się w trudnej sytuacji powinno dotyczyć wnioskodawcy oraz grupy podmiotów z nim powiązanych traktowanych jako całość (a nie każdego podmiotu powiązanego z wnioskodawcą)”.*

*Przedsiębiorcy, którzy są jednostkami powiązanymi z innymi jednostkami, nie mają szczegółowych wytycznych, w jaki sposób dokonywać oceny sytuacji ekonomicznej w grupie podmiotów z nimi powiązanych, traktowanych jako całość.*

*Ze strony wnioskodawców pojawia się zatem pytanie o pomoc publiczną. W jaki sposób należy badać sytuację ekonomiczną: czy na podstawie danych z bilansów, rachunków zysków i strat poszczególnych jednostek traktowanych jako suma (całość) z tych sprawozdań, czy też w inny sposób?*

*Przedsiębiorcy, którzy są jednostkami powiązanymi z innymi jednostkami, nadal wnioskują do PFRON o dofinansowanie do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, a od maja 2017 r. nie składają informacji o sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa powiązanego, a także oświadczenia o statusie prawnym przedsiębiorstwa samodzielnego/partnerskiego/powiązane.*

*W związku z tym proszę o przekazanie szczegółowej informacji, w jaki sposób należy dokonywać oceny sytuacji ekonomicznej u wnioskodawcy należącego do grupy podmiotów powiązanych.*

*Z poważaniem  
Andrzej Kobiak*

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 sierpnia 2017 r.

Pani Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 2 sierpnia 2017 r. (BPS/043-46-1197/17), dotyczące oświadczenia, złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie definicji „przedsiębiorstwa znajdującego się w trudnej sytuacji”, określonej w art. 2 pkt 18 rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. Urz. UE L 187 z 26.06.2014 r.) (dalej: rozporządzenie KE nr 651/2014), pragnę przedstawić co następuje.

W przypadku przedsiębiorstw powiązanych, analiza sytuacji finansowej grupy podmiotów powiązanych z wnioskodawcą oraz wnioskodawcy (tworzących jedną jednostkę gospodarczą) powinna zostać przeprowadzona na podstawie skumulowanych



danych finansowych beneficjenta oraz wszystkich jednostek powiązanych z beneficjentem, pochodzących ze sprawozdań finansowych sporządzanych zgodnie z przepisami *ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1047, ze zm.). Jednocześnie należy podkreślić, iż dane finansowe powinny pochodzić z odrębnych sprawozdań każdego przedsiębiorstwa powiązanego, nie zaś ze sprawozdań skonsolidowanych, gdyż zasady konsolidacji sprawozdań finansowych jednostek tworzących grupę kapitałową, określone w *ustawie o rachunkowości*, nie są tożsame z zasadami kumulacji dla celów oceny sytuacji finansowej jednostki gospodarczej. Różnice te dotyczą w szczególności odmiennego zakresu podmiotów, których dane podlegają kumulacji, np.:

- konsolidacja na podstawie *ustawy o rachunkowości* dotyczy wyłącznie przedsiębiorstw, które łączy zależność kapitałowa, pomijając wszelkie zależności osobowe uwzględniane w jednostce gospodarczej,
- konsolidacja na podstawie *ustawy o rachunkowości* obejmuje dane jednostki dominującej, jednostek od niej zależnych oraz pozostałych jednostek podporządkowanych (tj. współzależnych oraz stowarzyszonych), a zatem poza jednostkami powiązаныmi kapitałowo dotyczy również danych jednostek partnerskich oraz, w szczególnych przypadkach, danych przedsiębiorstw niezależnych, które nie powinny być uwzględniane na potrzeby jednostki gospodarczej.

Ponadto, kumulacja danych finansowych na potrzeby badania sytuacji finansowej powinna być przeprowadzona analogicznie do kumulacji stosowanej przy określaniu wielkości przedsiębiorstwa zgodnie z Załącznikiem nr 1 do rozporządzenia KE nr 651/2014 w odniesieniu do przedsiębiorstw powiązanych, tj. poprzez sumowanie odpowiednich pozycji sprawozdań finansowych (bilansu lub rachunku zysków i strat) w wysokości 100%, niezależnie od rzeczywistych udziałów w danym przedsiębiorstwie. Dane finansowe przedsiębiorstw partnerskich nie podlegają natomiast kumulacji dla celów oceny sytuacji finansowej jednostki gospodarczej.

Z poważaniem

z up. PREZESA  
URZĘDU OCHRONY  
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW  
Wiceprezes  
Dorota Karczewska

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

16 marca bieżącego roku skierowałem do Pana oświadczenie odnoszące się do orzeczenia 7 sędziów NSA z 27 lutego 2017 r, sygn. I OPS 2/16, dotyczącego komunalizacji nieruchomości będących we władaniu PKP bez udokumentowanego prawa. W odpowiedzi, której udzielił mi z Pana upoważnienia minister Andrzej Bittel (pismo DTK 2.054.24.2017.AR.1 z 19 kwietnia bieżącego roku), resort podzielił mój pogląd i zapewnił o podjęciu pilnych prac, których celem jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom komunalizacji gruntów kolejowych.

Zwracam się obecnie do Pana Ministra z prośbą o informację o rezultatach tych prac.

Stanisław Kogut

**Odpowiedź**

Warszawa, 4.09.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatorskim Pana Stanisława Koguta w przedmiocie rezultatów prac, których celem jest przeciwdziałanie skutkom uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 lutego 2017 r. I OPS 2/16 chciałbym poinformować, że na stronie Rządowego Centrum Legislacji pod adresem <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12302205/katalog/12454912#12454912> został opublikowany projekt ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym. W celu przeciwdziałania konsekwencjom wynikającym z uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 lutego 2017 r., został przygotowany art. 1 pkt 2, art. 5 oraz art. 6 wymienionego projektu ustawy.

Ponadto informuję, że Prokuratoria Generalna RP wystąpiła do NSA z wnioskiem o rozpatrzenie zagadnienia będącego przedmiotem ww. uchwały siedmiu sędziów NSA przez pełny skład sędziów NSA.

Pragnę również poinformować, że wyznaczeni przeze mnie do zespołu pracownicy resortu we współpracy z Prokuratorią Generalną RP, dokonali analizy prawnej przedmiotowej kwestii, działając w sposób ciągły w okresie ostatnich kilku miesięcy. Owocem tych prac są ww. działania, podjęte zarówno przez Prokuratorię Generalną RP jak i Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Andrzej Bittel  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W prasie branżowej pojawiają się informacje o sporach wiążących się z brakiem jednoznacznego zdefiniowania, jak wysoko sięga pas drogowy w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Konsekwencją tej luki są przypadki nakładania opłat za zajęcie pasa drogowego na właścicieli obiektów budowlanych, obiektów, których niektóre elementy na wysokości wyższych kondygnacji sięgają poza rzut poziomy fundamentów. Administracja drogowa skłonna jest uznawać balkony i reklamy przytwierdzone do ścian budynków za obiekty zajmujące pas drogowy.*

*Uprzejmie proszę o informację, czy resort planuje zmianę definicji pasa drogowego zawartą w ustawie o drogach publicznych tak, by usunąć wątpliwości co do tego, jakie obiekty (do jakiej wysokości nad powierzchnią drogi lub ulicy) mogą być uznane za zajmujące pas drogowy.*

*Stanisław Kogut*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Stanisława Koguta (pismo znak: BPS/043-46-1199/17) z dnia 2 sierpnia 2017 r. w sprawie przepisów dotyczących zajęcia pasa drogowego drogi publicznej przedstawiam następujące informacje.

*Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1440, z późn. zm.) szczegółowo określa zarówno zasady zajęcia pasa drogowego drogi publicznej jak i odległości w jakich obiekt budowlany niezwiązany z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego może być zlokalizowany przy drodze publicznej.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 39 *ustawy o drogach publicznych*, zabronione jest dokonywanie w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego. W szczególności zabrania się m.in. lokalizacji obiektów budowlanych, umieszczania urządzeń, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach lokalizowanie w pasie drogowym obiektów budowlanych lub urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam, może nastąpić wyłącznie za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi, wydawanym w drodze decyzji administracyjnej. W myśl zaś art. 40 *ustawy o drogach publicznych* umieszczanie w pasie drogowym obiektów budowlanych lub urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam stanowi zajęcie pasa drogowego, które wymaga zezwolenia zarządcy drogi i uiszczenia stosownej opłaty.

Jednocześnie przepis art. 43 ww. *ustawy o drogach publicznych* określa generalny obowiązek zachowania, w szczególności ze względów bezpieczeństwa, odpowiedniej odległości pomiędzy obiektami budowlanymi zlokalizowanymi przy drodze, a zewnętrzną krawędzią jezdni. Przez obiekt budowlany, zgodnie z art. 3 ust. 1 *ustawy Prawo budowlane* należy rozumieć budynek, budowlę bądź obiekt małej architektury, wraz z instalacjami zapewniającymi możliwość użytkowania obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem, wzniesiony z użyciem wyrobów budowlanych. Przepis ten znajduje zastosowanie w przypadku, gdy lokalizujemy budynek względem istniejącej drogi publicznej. Przy czym należy zauważyć, iż w przypadku budynku to stanowi on jednorodną bryłę, a każdy jej element – wklęsły bądź wypukły – stanowi jego jednorodną całość. Balkon, wykusz, krużganek czy przedsionek jest integralnym elementem budynku na trwałe z nim połączonym. Zatem należy jednoznacznie stwierdzić, że w sytuacjach kiedy jakikolwiek z elementów trwałych budynku oddziałuje na określoną przepisami odległość, to taką lokalizację należy uzgadniać z zarządcą drogi.

Biorąc powyższe przepisy pod uwagę należy zauważyć, iż wszelkie obiekty budowlane czy też urządzenia, które nie są związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, są obiektami obcymi w pasie drogowym. Ich umieszczenie w pasie drogowym jest wyjątkowe i może odbywać się jedynie za zgodą zarządcy drogi publicznej. Ponadto należy pamiętać, iż zarządca drogi oceniając kwestie zajęcia pasa drogowego kieruje się zasadą bezpieczeństwa w ruchu drogowym, która w pewnych sytuacjach może ograniczać uprawnienia właściciela nieruchomości do swobodnego korzystania ze swojej własności. Zarządca drogi odpowiada za bezpieczeństwo ruchu drogowego, dlatego też każdorazowo ma obowiązek zbadania, czy w danej indywidualnej sytuacji wydanie zezwolenia (zgodna na zajęcie pasa drogowego) nie spowoduje w szczególności zagrożenia bezpieczeństwa uczestników ruchu.

Należy jednocześnie zauważyć, iż zgodnie art. 38 *ustawy o drogach publicznych*, istniejące w pasie drogowym obiekty budowlane i urządzenia niezwiązane z gospodarką drogową lub obsługą ruchu, które nie powodują zagrożenia i utrudnień ruchu drogowego i nie zakłócają wykonywania zadań zarządu drogi, mogą pozostać w dotychczasowym stanie. Dopiero w przypadku przebudowy lub remontu takiego obiektu budowlanego lub urządzenia wymagane jest uzyskanie zgody zarządcy drogi, a w przypadku gdy planowane roboty są objęte obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę, wymagane jest również uzgodnienie projektu budowlanego. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r. (sygn. akt: II GSK 575/09) stwierdził, iż „*przepis art. 38 ust. 1 dotyczy obiektów budowlanych i urządzeń, które były zlokalizowane w pasie drogowym w dniu wejścia w życie tej ustawy bądź znalazły się w pasie drogowym w wyniku późniejszych zmian dotyczących samego pasa drogowego. Zawiera on więc swego rodzaju ustawowe, nielimitowane czasowo zezwolenie zajmowania pasa drogowego przez obiekty w nim opisane, nieobciążone opłatami za czasowe zajęcie pasa drogowego, przewidzianymi w tej ustawie. Przepis art. 38 ust. 1 u.d.p. dotyczy wyłącznie obiektów istniejących (uprzednio zlokalizowanych) w pasie drogowym a nie obiektów zlokalizowanych (umieszczonych) w pasie drogowym w rozumieniu art. 40 ust. 1 i ust. 2 ustawy*”. Zgodnie zaś z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2010 r. (sygn. akt: VI SA/Wa 652/10) „*przepis art. 38 ust. 1 u.d.p. ma zastosowanie do sytuacji, gdy w dacie wejścia w życie u.d.p. określone obiekty i urządzenia niezwiązane z pasem drogowym i jego funkcjami były już posadowione w pasie drogowym, albo może być wynikiem znajdującego oparcie w przepisach prawa działania, w wyniku którego obiekt lub urządzenie znajdujące się na nieprzynależnym do pasa drogowego gruncie, zostają tym pasem objęte (zmiana planu zagospodarowania przestrzennego)*”.

Należy zatem stwierdzić, iż przepis art. 38 stanowi swego rodzaju ustawowe zezwolenie na zajmowanie pasa drogowego przez obiekty w nim opisane. Jednakże, co wymaga podkreślenia, art. 38 ust. 1 *ustawy o drogach publicznych* dotyczy wyłącznie obiektów uprzednio zlokalizowanych na czas nieoznaczony poza pasem drogowym, nie zaś obiektów zlokalizowanych w pasie drogowym w wyniku decyzji organu administracji publicznej wydanej na czas ściśle określony (wyrok NSA z dnia 14 października 2008 r. sygn. akt: II GSK 350/08). Należy jednak pamiętać, iż do zwolnienia z obo-



wiązku posiadania zezwolenia na zajęcie pasa drogowego nie wystarcza fakt, iż dany obiekt budowlany lub urządzenie istniało w pasie drogowym w dniu 1 października 1985 r. Dodatkowo bowiem wymaga się, aby ten obiekt lub urządzenie nie powodowało zagrożenia i utrudnień ruchu drogowego i nie zakłócało wykonywania zadań zarządu drogi. Jednocześnie w opinii resortu infrastruktury i budownictwa należy stwierdzić, iż nie ma obowiązku uzyskiwania zezwolenia na zajęcie pasa drogowego i tym samym uiszczania opłaty za zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia obiektu w pasie drogowym w przypadku przebudowy lub remontu obiektu budowlanego lub urządzenia niezwiązanego z gospodarką drogową lub obsługą ruchu istniejącego w pasie drogowym zgodnie z ww. art. 38 ust. 1 *ustaw o drogach publicznych*. W przypadku przebudowy i remontu nie następuje zmiana takich parametrów technicznych obiektu budowlanego jak: kubatura, powierzchnia zabudowy, wysokość, długość, szerokość bądź liczba kondygnacji.

Odnosząc się do definicji pasa drogowego, wyjaśniam, iż zgodnie z art. 4 pkt 1 ww. *ustawy o drogach publicznych* jest to wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą. Orzecznictwo sądów doprecyzowuje powyższą definicję. Przykładem może być w tym miejscu wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 maja 2008 r. (sygn. akt: II GSK 135/08), w którym stwierdzono, że *„To, czy określone urządzenia infrastruktury technicznej, niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego np. wodociąg, kabel energetyczny, znajdują się w pasie drogowym, podlega każdorazowemu badaniu, przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy, rodzaju drogi, znajdujących się w pasie drogowym urządzeń technicznych, itp.”*.

Należy zgodzić się przy tym z opinią Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wyrażoną w wyroku z dnia 20 lipca 2007 r. (sygn. akt: VI SA/Wa 883/07), iż *„Z punktu widzenia prawa cywilnego pas drogowy stanowi nieruchomości w rozumieniu art. 46 §1 k.c.”*. Zgodnie z tym przepisem nieruchomościami są: części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeśli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Konsekwencją odniesienia powyższej definicji do pojęcia pasa drogowego jest określenie jego granic w myśl art. 143 Kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, iż w granicach określonych przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią.

Problematyką granic pasa drogowego w ww. kontekście zajął się natomiast Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13 stycznia 2009 r. (sygn. akt: II GSK 614/08) podkreślając, że *„Pojęcie pasa drogowego, jako wydzielonego liniami bocznymi obszaru wraz z nieograniczonym „stupem” powietrza wznoszącym się nad tym obszarem oraz „stupem” ziemi znajdującym się pod nim, nie jest prawidłowe. Uwzględniając funkcjonalną rolę pasa drogowego, w kontekście jego zasięgu nad wydzielony obszar, jak i w jego głąb, należy stwierdzić, że granice te określają obiekty i urządzenia służące realizacji celów związanych z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także zarządzania drogą”*. Pas drogowy, zgodnie z ustawową definicją, jest więc rozumiany przestrzennie, jako wydzielona granicami bryła geometryczna. Wrócić należy w tym miejscu do przytoczonego już wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 maja 2008 r. (sygn. akt: II GSK 135/08), w którego uzasadnieniu stwierdzono, iż *„W tym stanie rzeczy nie da się co prawda jasno określić jednolitego wzorca, który mógłby w każdym przypadku znaleźć zastosowanie i dać odpowiedź na pytanie: na jakiej konkretnie wysokości, bądź na jakiej głębokości, przebiegają granice przestrzenne pasa drogowego, jednakże możliwe jest określenie przesłanek, które należy uwzględnić przy ich ustalaniu. Inaczej bowiem kształtuje się kwestia granic pasa drogowego w odniesieniu do gminnej drogi gruntowej, inaczej zaś w przypadku wielopoziomowego skrzyżowania krajowych autostrad, wyposażonych w liczne urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także z potrzebami zarządzania tego rodzaju drogą”*.

Przedstawiając powyższe należy podkreślić, iż kwestia ewentualnego zajęcia pasa drogowego powinna być w każdej sprawie rozpatrywana indywidualnie przez zarządcę drogi. Jednocześnie zgadzając się z ww. orzeczeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, w opinii resortu infrastruktury i budownictwa nie jest możliwe jednoznaczne i precyzyjne określenie na jakiej konkretnie wysokości, bądź na jakiej głębokości, przebiegają granice przestrzenne pasa drogowego.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W odpowiedzi na moje oświadczenie z 4 listopada 2016 r. pan minister Andrzej Bittel, odpowiadający z Pana upoważnienia, poinformował mnie, że resort podjął niezbędne działania w celu wprowadzenia wspólnego biletu dla wszystkich przewoźników kolejowych (pismo DTK 1.054.6.2016.PAP 2 z 5 grudnia 2016 r.).*

*Proszę o informację o obecnym stanie prac nad wprowadzeniem wspólnego biletu, o zidentyfikowanych wyzwaniach i zagrożeniach dotyczących tego programu oraz o przewidywanym terminie wprowadzenia wspomnianego projektu.*

*Stanisław Kogut*

**Odpowiedź**

Warszawa, 5 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym podczas 46. posiedzenia Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. przez senatora Stanisława Koguta w sprawie terminu wprowadzenia Wspólnego Biletu oraz w nawiązaniu do cytowanego przez Pana senatora pisma o sygn.: DTK.1.054.6.2016.PAP.2 z 6 grudnia 2016 r., przedstawiam następujące informacje.

Uprzejmie informuję, że w konsekwencji realizacji zamierzeń przedstawionych w przywołanym przez Pana senatora piśmie, trzech przewoźnicy: PKP Intercity SA, Przewozy Regionalne sp. z o.o., PKP SKM w Trójmieście sp. z o.o. wraz z informatyczną firmą z Grupy PKP – PKP Informatyka sp. z o.o. przygotowali koncepcję nowej funkcjonalności sprzedażowej polegającej na stworzeniu podróznemu możliwości zakupu w jednym miejscu jednego dokumentu potwierdzającego możliwość przejazdu większą liczbą pociągów. Z punktu widzenia pasażera, ułatwienie będzie polegać na możliwości zakupu kilku biletów, ale na jednym dokumencie. Będzie ono dotyczyć pociągów każdego z przewoźników uczestniczących w nowej funkcjonalności sprzedażowej. Zostanie udostępnione w każdym punkcie odprawy kasowej każdego z przewoźników uczestniczących w tym przedsięwzięciu. W I etapie, traktowanym jako pilotaż, przewiduje się uruchomienie sprzedaży trzech wymienionych przewoźników (z możliwością przyłączania kolejnych przewoźników regionalnych i aglomeracyjnych). Przeniesienie tych doświadczeń pozwoli uniknąć w przyszłości wielu ryzyk związanych ze zmianami technologicznymi w systemie dystrybucji biletów kolejowych. Po wdrożeniu etapu pilotażowego zakłada się zaproponowanie udziału w nowej funkcjonalności pozostałym przewoźnikom, jednakże z uwagi na wieloletnie zapóźnienia w przedmiotowej sferze (np. nierozwijanie odpowiednich funkcjonalności systemów sprzedażowych) zdecydowano, że pilotaż zostanie wdrożony w grupie trzech przewoźników.



Uruchomienie nowej funkcjonalności sprzedażowej w kasach stacjonarnych przez trzech przewoźników jest planowane na wrzesień br. Ponadto, w kolejnym etapie wdrażania opisywanej funkcjonalności przewidywane jest udostępnienie w nieodległej perspektywie (w kolejnych miesiącach) możliwości zakupu wyżej wymienionych biletów na kilka przejazdów w ramach jednej transakcji realizowanej przez internet.

Zaoferowanie pasażerom możliwości zakupu biletów na kilka przejazdów pociągami należącymi do publicznych przewoźników, w jednej kasie, na wspólnym blankiecie i przy najlepszej cenie jest pierwszym krokiem prowadzącym do realizacji koncepcji wspólnego biletu. Ten etap prowadzi do wygenerowania technicznych możliwości do rozwoju w przyszłości usługi w kierunkach, które są aktualnie poddawane analizom dotyczącym m.in. zmian taryfowych oraz innych. Oznacza to stworzenie w przyszłości kolejnych udogodnień dla pasażera.

W dalszym ciągu kontynuowane będą natomiast prace analityczne związane z wdrożeniem Wspólnego Biletu rozumianego, jako zaproponowanie pasażerom kompleksowego rozwiązania umożliwiającego zakup w jednym miejscu, w trakcie jednej transakcji, przy użyciu dowolnych środków płatniczych wspólnego biletu umożliwiającego przejazd dowolną liczbą wybranej przez podróżnego kategorii pociągów ze stacji wyjazdowej do miejsca docelowego. W ramach kolejnych etapów wdrażania takiego rozwiązania, rozważona zostanie możliwość nabywania biletów przewoźników również innych gałęzi transportu.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Andrzej Bittel  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Projekt nowelizacji ustawy o CIT przewiduje, że Ministerstwo Finansów będzie publikowało informacje z zeznań podatkowych ponad 4 tysięcy największych firm i wszystkich podatkowych grup kapitałowych. Publikowana ma być również efektywna stopa podatkowa wyliczana jako udział kwoty podatku zapłaconego przez przedsiębiorstwa w zysku brutto. Przeciwni tym rozwiązaniom są przedsiębiorcy, którzy obawiają się, że wspomniane dane mogą być wykorzystane do nieuczciwej konkurencji i niszczenia pozycji przedsiębiorcy na rynku.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Ministra, co ministerstwo zamierza zrobić w przedstawionej tu sprawie.

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 8 września 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana senatora Władysława Komarnickiego złożonym podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie zmian ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, przedstawiam wyjaśnienia w tej kwestii.

Jak wynika z oświadczenia, wątpliwości Pana senatora dotyczą projektu nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych przewidującego publikowanie informacji z zeznań podatkowych określonej grupy podatników (największe firmy i podatkowe grupy kapitałowe). W oświadczeniu podniesiono, iż przeciwni tym rozwiązaniom są przedsiębiorcy, którzy obawiają się, że wspomniane dane mogą być wykorzystane do nieuczciwej konkurencji i niszczenia pozycji przedsiębiorcy na rynku.

Odnosząc się do powyższego, uprzejmie informuję, iż celem proponowanego rozwiązania jest przede wszystkim dbałość o interes społeczny i gospodarczy państwa, a także budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Dostępność informacji objętych proponowaną regulacją dla szerokiego grona interesariuszy, w tym m.in. organizacji pozarządowych, organizacji pracodawców, organizacji branżowych, związków zawodowych, pracowników i in. może mieć wpływ na budowanie świadomości społecznej oraz zaufania społecznego do przedsiębiorców. Proponowane regulacje mogą mieć także wpływ na zwiększenie świadomości społeczeństw odnośnie do związku pomiędzy faktem płacenia w danym państwie podatków, a ogólnym poziomem dobrobytu i możliwością odpowiedniego wykonywania przez państwo swoich zadań i funkcji.

Przedstawiony projekt wpisuje się w trend zwiększania świadomości obywatelskiej w zakresie finansowych podstaw działalności państwa, jak również w działania podejmowane przez gremia międzynarodowe. Podkreślić należy, iż obecnie w ramach Unii Europejskiej prowadzone są prace dotyczące zmiany dyrektywy 2013/34/EU w od-

niesieniu do ujawniania informacji o podatku dochodowym przez niektóre jednostki i oddziały. W ramach tych prac podkreślane jest, iż „Wzmocniona kontrola publiczna podatku od osób prawnych płaconego przez przedsiębiorstwa międzynarodowe prowadzące działalność w Unii jest istotnym elementem umożliwiającym dalsze wspieranie społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw celem przyczyniania się do dobrobytu dzięki podatkom, wspierania uczciwszej konkurencji podatkowej w Unii poprzez bardziej świadomą debatę publiczną oraz odbudowania zaufania obywateli do sprawiedliwości krajowych systemów podatkowych. Taką kontrolę społeczną można osiągnąć za pośrednictwem sprawozdania zawierającego informacje na temat podatku dochodowego (...)”. Celem projektu jest wsparcie działań dotyczących zwalczania agresywnego planowania podatkowego, które Komisja Europejska uznała za jeden z kluczowych politycznych priorytetów UE w ramach realizacji strategii na rzecz sprawiedliwego i skutecznego systemu opodatkowania osób prawnych w Unii.

Podkreślić należy, iż również w innych krajach obowiązują regulacje zbliżone do tych proponowanych w projekcie. Przykładowo ustawodawstwo duńskie przewiduje np., iż informacje o kosztach, obrotach, dochodach, czy podatkach poszczególnych firm znajdują się na ogólnodostępnej stronie rejestru duńskich firm, tzw. rejestr CVR. Również w Szwecji istnieje możliwość uzyskania informacji o prowadzonej przez przedsiębiorców działalności, z tym że informacje te są dostępne na wniosek. W Szwecji informacje można uzyskać w Urzędzie ds. rejestracji przedsiębiorstw Bolagsverket (dane dotyczące obrotów, strat i zysków firmy), a także w Urzędzie podatkowym Skatteverket (dane dotyczące podatków firmy).

Chciałbym także zwrócić uwagę, iż w Polsce przedsiębiorcy są obowiązani do składania do Krajowego Rejestru Sądowego sprawozdania finansowego, które to sprawozdanie jest ogólnodostępne. Dane wynikające ze sprawozdania finansowego są dużo bardziej szczegółowe i dostarczają znacznie więcej informacji niż te wynikające z zeznania podatkowego. W związku z powyższym obawy, że dane podatkowe mogą być wykorzystane do nieuczciwej konkurencji i niszczenia pozycji przedsiębiorcy na rynku, wydają się być nieuzasadnione.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ministerstwo Finansów nie zmieniło dotąd interpretacji indywidualnych, z których wynika, że opłaty reprograficzne są z VAT. Nie wydało też interpretacji ogólnej w tej sprawie, mimo że jest już nie tylko werdykt unijnego trybunału, lecz także wyrok 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 czerwca 2017 r. Takie samo stanowisko jak NSA zajął TSUE.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Ministra, dlaczego ministerstwo do tej pory nie zmieniło interpretacji we wspomnianej sprawie.

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 28 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pani Wicemarszałek Senatu Marii Koc z dnia 2 sierpnia 2017 r. znak: BPS/043-46-1202/17, przy którym zostało przekazane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Władysława Komarnickiego na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. dotyczące zmiany przez resort finansów interpretacji w sprawie traktowania na gruncie ustawy o VAT opłat reprograficznych w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 stycznia 2017 r. w sprawie C-37/16 Minister Finansów przeciwko Stowarzyszeniu Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP (SAWP), poniżej przedstawiam odpowiedź w przedmiotowej sprawie.

W wyroku w sprawie C-37/16 SAWP Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) orzekł, że dyrektywę Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej, zmienioną dyrektywą Rady 2010/45/UE z dnia 13 lipca 2010 r., należy interpretować w ten sposób, że podmioty praw do zwielokrotniania nie świadczą usług w rozumieniu tej dyrektywy na rzecz producentów i importerów czystych nośników oraz urządzeń do utrwalania i zwielokrotniania, od których organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi pobierają na rzecz tych podmiotów, ale we własnym imieniu, opłaty od sprzedaży tych urządzeń i nośników.

Biorąc pod uwagę treść przytoczonego orzeczenia uprzejmie wskazuję, że organy podatkowe są zobowiązane respektować rozstrzygnięcia spraw prejudycjalnych dokonywane przez TSUE w wydawanych wyrokach. Jednocześnie informuję, że obecnie trwają prace nad wydaniem interpretacji ogólnej prawa podatkowego dotyczącej trak-

towania na gruncie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2017 r. poz. 1221) przedmiotowych opłat. Interpretacja ta zostanie przesłana niezwłocznie po jej wydaniu.

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Mimo że gimnazja mogą być wygaszane przez kolejne trzy lata, większość zmian zacznie obowiązywać od 1 września 2017 r. A to wymusza na szkołach poczynienie odpowiednich kroków.

Gimnazja, które przekształcą się w samodzielne szkoły podstawowe, muszą dostosować toalety do potrzeb najmłodszych dzieci, które we wrześniu trafią do pierwszej klasy, zmodyfikować zaplecza gastronomiczne, utworzyć nowe place zabaw. Z kolei szkoły podstawowe, które przejmują gimnazja, zobowiązane są do przygotowania odpowiednich pracowni przedmiotowych (np. chemicznej czy fizycznej).

Gimnazja, które przekształcą się w samodzielne szkoły podstawowe lub licea, mogą korzystać ze swoich pracowni, ale podstawówki, które nie przejmują wygaszanych placówek, muszą je od zera tworzyć i wyposażać.

MEN wyliczyło, że na utworzenie nowej pracowni przedmiotowej gmina wyda około 4 tys. zł. Według wyliczeń samorządowców to koszt rzędu nawet 20 tys. zł. Wiele placówek bowiem jest od dawna słabo wyposażanych. Często też w nowych obiektach nie ma odpowiednich pomieszczeń.

Od początku reformy oświatowej resort edukacji przekonywał, że będzie ona prawie bezkosztowa. Jednak pod naciskiem samorządów i na podstawie ich wyliczeń MEN w ramach rezerwy w wysokości 0,4% subwencji oświatowej na rok 2017 wyodrębniło 160 mln zł na zadania dotyczące skutków reformy edukacji. Samorzady obawiają się, że ta kwota może nie wystarczyć do pełnego wprowadzenia w życie reformy oświatowej.

Czy ministerstwo planuje zwiększenie kwoty przeznaczonej na wprowadzenie reformy oświatowej?

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Władysława Komarnickiego złożone 27 lipca 2017 r. na 46. posiedzeniu Senatu RP.

Szanowny Panie Senatorze,  
zgodnie z wyliczeniami przedstawionymi w ocenie skutków regulacji do projektów ustaw Prawo oświatowe i Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe poziom finansowania jest wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące systemu oświaty w nowym jej ustroju oraz wystarczający, aby pokryć wydatki bieżące w trakcie transformacji ustroju. Uwzględnia on między innymi finansowanie wyższymi kwotami ucznia w szkole podstawowej niż ucznia gimnazjum (klasa VII i VIII). Uwzględnia również finansowanie branżowej szkoły II stopnia. W zakresie koniecznych dostosowań do

nowego systemu należy stwierdzić, że pozostają możliwe do wykorzystania środki, zarówno w części oświatowej subwencji ogólnej (przy założeniu jej podobnego udziału w wydatkach bieżących jednostek samorządu terytorialnego objętych subwencją), jak i wynikające ze zmniejszonego finansowania dowożenia uczniów oraz zmniejszonych wydatków w przeliczeniu na ucznia w liceach ogólnokształcących. W roku 2017 jest to 313 mln zł, w roku 2018 – 148 mln zł, w roku 2019 – 243 mln zł. Środki te mogą zostać wykorzystane na dokonanie niezbędnych zmian w zakresie dostosowania budynków i ich wyposażenia do potrzeb nowej struktury szkół, w tym również koszty administracyjne.

Faktyczne koszty przekształcania szkół i dostosowywania ich do nowego ustroju będą zależęły od decyzji podejmowanych przez poszczególne samorządy. W ramach planowanej reformy przewidziano wiele rozwiązań, z których mogą skorzystać samorządy i ich wybór będzie determinował ostateczne koszty. Samorządy mogą dostosować strategię postępowania do swojej indywidualnej organizacji sieci szkół oraz do lokalnej polityki oświatowej. Duży zakres rozwiązań przedstawiony w projektowanych przepisach daje samorządom wybór i możliwości dostosowania sieci szkół do nowego ustroju w sposób jak najmniej uciążliwy i najmniej kosztowny.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, w porozumieniu ze stroną samorządową reprezentowaną przez Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przygotowało „Kryteria podziału 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2017” dostępne pod adresem <https://men.gov.pl/finansowanie-edukacji/subwencja-ogolna-dla-jst/kryteria-podzialu-04-rezerwy-czesci-oswiatowej-subwencji-ogolnej-na-rok-2017.html>

Kryteria zostały opracowane ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb samorządów w okresie wprowadzania reformy systemu oświaty w zakresie m.in.:

1. Doposażenia świetlic w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne w gimnazjach publicznych prowadzonych (dotowanych) przez jednostki samorządu terytorialnego, funkcjonujących w roku szkolnym 2016/2017 jako szkoły samodzielne lub w zespołach szkół ze szkołami ponadgimnazjalnymi (dotyczy zespołów szkół, w których nie funkcjonują szkoły podstawowe), a od września 2017 r. przekształcanych w szkoły podstawowe;
2. Doposażenia pomieszczeń do nauki w ww. gimnazjach publicznych w meble (np. ławki, krzesła) niezbędne do przyjęcia uczniów z młodszymi rocznikami;
3. Dofinansowania remontów bieżących sanitariatów w ww. gimnazjach w celu dostosowania ich do potrzeb dzieci młodszymi;
4. Dofinansowania kosztów związanych z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych w trybie art. 20 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela albo art. 225 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe, w tym także przechodzących na emeryturę na podstawie art. 88 ustawy – Karta Nauczyciela. Dofinansowanie przysługuje JST, które zobowiązane są do wypłacenia odpraw nauczycielom:
  - a) zwalnianym w wyniku całkowitej likwidacji szkoły (placówki), częściowej likwidacji szkoły (placówki) albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć,
  - b) przechodzącym na emeryturę na podstawie art. 88 – w związku z art. 20 ww. ustawy Karta Nauczyciela albo art. 225 ww. ustawy przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe.

W ramach wymienionych wyżej trzech pierwszych kryteriów pozytywnie rozpatrzone do 27 czerwca 2017 roku wnioski na łączną kwotę 52,6 mln złotych w skali kraju:

1. Wnioski 311 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 521 szkół i 642 świetlic, na łączną kwotę 12,4 mln zł.
2. Wnioski 326 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 544 szkół i 2 034 pomieszczeń do nauki, na łączną kwotę 18,1 mln zł.
3. Wnioski 284 jednostek samorządu terytorialnego dotyczące 458 szkół i 1348 sanitariatów, na łączną kwotę 22,1 mln zł.



Wnioski rozpatrzone pozytywnie zostały przesłane przez MEN do Ministerstwa Finansów 1 oraz 14 czerwca 2017 roku w celu realizacji.

Dodatkowo w ustawie budżetowej na rok 2017 przewidziano potencjalne źródła finansowania modernizacji infrastruktury szkolnej:

1. Rezerwa celowa budżetu państwa ujęta w ustawie budżetowej na rok 2017 w części 83 poz. 45 środki na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego – w kwocie 120.000 tys. zł oraz na zadania realizowane na podstawie art. 20b ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju – w kwocie 350.000 tys. zł. Pozyskanie środków następuje poprzez wystąpienie wojewody do Ministra Finansów z wnioskiem o przyznanie środków z ww. rezerwy celowej na dotację związaną z dofinansowaniem kosztów budowy.
2. Rezerwa ogólna budżetu państwa ujęta w ustawie budżetowej na rok 2017 w części 81 – w kwocie 228.499 tys. zł (środki na zadania nieprzewidziane na etapie planowania). Pozyskanie środków następuje zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie dysponowania rezerwą ogólną budżetu państwa poprzez:
  - a) wystąpienie wojewody do Prezesa Rady Ministrów o przyznanie środków z rezerwy ogólnej na dofinansowanie (w przypadku środków w wysokości do 10 mln zł),
  - b) wystąpienie wojewody do Ministra Finansów (zawiadamiając również PRM) z wnioskiem o przyznanie środków z rezerwy ogólnej na dofinansowanie (w przypadku środków w wysokości do 2 mln zł).

Zgodnie z art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych z zakresu zadań inwestycyjnych szkół i placówek oświatowych. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z art. 42 ust. 3 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dotacje z budżetu państwa na dofinansowanie zadań, o których mowa w ust. 2 pkt 2, mogą być udzielane do wysokości 50% planowanych wydatków jednostki samorządu terytorialnego na realizację danego zadania, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzena Machałek  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Projekt nowelizacji kodeksu spółek handlowych przewiduje dematerializację akcji spółek akcyjnych oraz komandytowo-akcyjnych i obowiązek wpisywania walerów w rejestr. Ministerstwo Sprawiedliwości odpowiedzialne za stworzenie regulacji twierdzi, że chodzi o większą przejrzystość na rynku kapitałowym oraz wzrost efektywności wymiany informacji podatkowych, jednak drobni akcjonariusze są pełni obaw. To za sprawą projektowanego art. 328[3] k.s.h. Będzie on określał, jakiego rodzaju dane zostaną opublikowane w rejestrze akcjonariuszy. Wśród nich wymienia m.in. imię i nazwisko posiadacza akcji wraz z jego miejscem zamieszkania. Dostęp do tych informacji będzie mógł uzyskać każdy inny akcjonariusz spółki.

Czy ministerstwo zamierza rozważyć stanowisko akcjonariuszy co do projektu nowelizacji?

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 31 sierpnia 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Władysława Komarnickiego, złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., przekazane przy piśmie z dnia 2 sierpnia 2017 r. (BPS/043-46-1204/17), w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu spółek handlowych przewidującego dematerializację akcji, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

1. Należy zauważyć, iż regulacja projektowanego art. 328<sup>3</sup> K.s.h., o którym mowa w oświadczeniu, a który określa zakres danych, jakie będą gromadzone w rejestrze akcjonariuszy, oparta jest na obecnie obowiązującym art. 341 K.s.h., dotyczącym księgi akcyjnej. Artykuł ten stanowi, że: *zarząd obowiązany jest prowadzić księgę akcji imiennych i świadectw tymczasowych (księga akcyjna), do której należy wpisywać nazwisko i imię albo firmę (nazwę) oraz siedzibę i adres akcjonariusza albo adres do doręczeń, wysokość dokonanych wpłat, a także, na wniosek osoby uprawnionej, wpis o przeniesieniu akcji na inną osobę wraz z datą wpisu (§1). Ponadto, każdy akcjonariusz może przeglądać księgę akcyjną i żądać odpisu za zwrotem kosztów jego sporządzenia (§7). Zatem już w obecnym stanie prawnym zostało zagwarantowane prawo każdego akcjonariusza (także posiadacza w pełni opłaconych akcji na okaziciela) wglądu do treści danych ujawnionych w księdze akcyjnej, w tym również danych dotyczących innego akcjonariusza. Prawo wglądu do księgi akcyjnej i prawo żądania odpisu z tej księgi jest jednym z praw mniejszości, realizuje prawo do informacji akcjonariusza; co więcej, prawa te mają charakter bezwzględny i nie mogą być akcjonariuszowi odebrane<sup>1</sup>.*

<sup>1</sup> Tak: A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 341 K.s.h., LEX 2017.

**2.** Warto również przypomnieć, że „miejsce zamieszkania”, o którym mowa w projektowanym art. 328<sup>3</sup> K.s.h. to – zgodnie z art. 25 K.c. – jedynie miejscowość, w której dana osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu, a nie szczegółowy adres, pod którym ta osoba zamieszkuje. Ten ostatni nie musi być ujawniony w rejestrze akcjonariuszy, ponieważ akcjonariusz może wybrać wskazanie tylko adresu do doręczeń, co wyraźnie przewiduje projektowany przepis („adres albo adres do doręczeń”). Od woli akcjonariusza zależy również, czy w rejestrze znajdzie się adres jego poczty elektronicznej. Projektodawca ma zatem na uwadze ochronę prywatności i danych osobowych akcjonariuszy.

**3.** Projekt ustawy został poddany szerokim konsultacjom publicznym i opinowaniu. Wciąż trwa proces analizy uwag zgłoszonych do projektu, w tym także tych dotyczących poruszonego w oświadczeniu zagadnienia, i wypracowywania jego poprawionej wersji. Nie można wykluczyć, że jakieś zmiany zostaną wprowadzone także do wspomnianego art. 328<sup>3</sup> K.s.h. oraz związanego z nim art. 328<sup>6</sup> K.s.h., określającego zasady udostępniania danych zawartych w rejestrze akcjonariuszy. Jednak decyzje w tym zakresie jeszcze nie zapadły.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Łukasz Piebiak  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Panie Ministrze!*

*28 czerwca bieżącego roku Trybunał Konstytucyjny ocenił przepisy różnicujące wysokość opłat pobieranych w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w zależności od tego, czy po wszczęciu egzekucji dłużnik dobrowolnie wpłaci należną kwotę komornikowi, czy też bezpośrednio wierzycielowi. W tym pierwszym przypadku stawka wynosi 15%, w drugim – 5%. TK uznał, że narusza to zasadę poprawnej legislacji oraz zasadę równości. W związku z tym pojawiły się wątpliwości, w jakiej wysokości można pobierać opłaty zgodnie z prawem.*

*Czy ministerstwo planuje zmiany w przedstawionych tu sprawach?*

*Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez pana senatora Władysława Komarnickiego podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 lipca 2017 r., przekazane przy piśmie pani Marii Koc, Wicemarszałka Senatu RP z dnia 2 sierpnia 2017 r., w sprawie wysokości opłaty egzekucyjnej w razie wpłacenia należności przez dłużnika po wszczęciu egzekucji, uprzejmie informuję.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 czerwca 2017 r. (P 63/14) stwierdził, że art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2016 r. poz. 1138 z późn. zm.) w zakresie, w jakim przewiduje pobranie od kwot wpłaconych przez dłużnika bezpośrednio komornikowi opłaty stosunkowej w wysokości 15% wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, jest niezgodny z zasadą poprawnej legislacji wywodzoną z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W rządowym projekcie ustawy o kosztach komorniczych (druk sejmowy nr 1581) zaproponowano następujące unormowanie:

„Art. 27. 1. W sprawie o egzekucję świadczeń pieniężnych komornik ściąga od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 10% wartości wyegzekwowanego świadczenia.

2. Jeżeli dłużnik na poczet egzekwowanego świadczenia wpłaca kwotę komornikowi, w tym na rachunek bankowy komornika, komornik ściąga od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości wyegzekwowanego w ten sposób świadczenia. Jeżeli dłużnik dokona tej wpłaty w terminie 14 dni od dnia doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, komornik ściąga od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 3% wartości wyegzekwowanego w ten sposób świadczenia”.

Projektowana regulacja wyeliminuje powyższą niekonstytucyjność przepisów. Z tego powodu Ministerstwo Sprawiedliwości nie planuje inicjowania odrębnych prac legislacyjnych w celu wykonania powyższego wyroku.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Marcin Warchoł  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Rada Wykonawcza Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa wypowiedziała się w sprawie sytuacji polskiego sądownictwa i reform, które je czekają. Rada Wykonawcza ENCJ zarzuca reformie KRS brak znaczących konsultacji, wygaszenie kadencji członków KRS oraz mianowanie sędziów członków Rady przez Sejm.*

*W związku z tym proszę o informację, co w przedstawionej sprawie zamierza zrobić ministerstwo.*

*Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 września 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Władysława Komarnickiego, złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., informuję, że 26 stycznia 2017 r. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw ukazał się na stronie [legislacja.rcl.gov.pl](http://legislacja.rcl.gov.pl). Projekt ten był poddany konsultacjom międzyresortowym, konsultacjom z instytucjami sądowymi (Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny, Krajowa Rada Sądownictwa), jak również konsultacjom z organizacjami zawodowych takimi jak Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA, Stowarzyszenie Sędziów THEMIS, Stowarzyszenie Sędziów Rodziny w Polsce, Stowarzyszenie Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej, Niezależne Stowarzyszenie Prokuratorów „Ad Vocem”, Porozumienie Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych.

14 marca 2017 r. rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw wpłynął do Sejmu, 23 marca skierowano go do I czytania na posiedzeniu Sejmu. 7 kwietnia odbyło się pierwsze czytanie, podczas którego odrzucono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu i skierowano go do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. II czytanie ustawy odbyło się 8 czerwca i ponownie skierowano go do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania. 12 lipca odbyło się III czytanie, podczas którego odbyło się głosowanie nad całością projektu ustawy, wynik: 227 za, 5 przeciw, 0 wstrzymało się. Ustawę przekazano Marszałkowi Senatu, następnie 13 lipca ustawę przekazano Prezydentowi RP. 15 lipca Senat nie wniósł poprawek. 17 lipca ustawę przekazano Prezydentowi do podpisu. 31 lipca Prezydent przekazał ustawę Sejmowi do ponownego rozpatrzenia.

Propozycje zmian w Krajowej Radzie Sądownictwa zwiększą stopień demokratyzacji trybu wyboru kandydatów do Rady oraz zobiektywizują ten tryb, a także wprowadzą cywilizowane, europejskie standardy. Jest to odpowiedź na duże społeczne

oczekiwanie zmian w polskim sądownictwie. Przepisy te zakładają zmianę sposobu wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa będących sędziami oraz sposobu podejmowania decyzji przez Krajową Radę Sądownictwa w zakresie wyboru kandydatów do objęcia urzędu sędziego.

Równe szanse na wybór do Rady zyskają wszyscy sędziowie, bez względu na szczebel sądu, w którym orzekają – decydujące mają być kompetencje. Dotąd, przez ponad ćwierć wieku funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa, zasiadało w niej zaledwie dwóch sędziów sądów rejonowych, w których rozpatrywana jest największa liczba spraw i którzy najlepiej znają z praktyki problemy sądownictwa. O wyborze członków Rady decydowały w praktyce sędziowskie elity.

Demokratyzacja wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa ma równocześnie służyć podniesieniu prestiżu i niezależności tej instytucji, a także uwolnieniu jej od korporacyjnych interesów sędziowskiego środowiska.

Zmiany polegają na utworzeniu dwóch nowych organów KRS: Pierwszego i Drugiego Zgromadzenia Rady. W skład pierwszego wejda: I Prezes Sądu Najwyższego, Minister Sprawiedliwości, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, osoba powołana przez Prezydenta RP, czterech posłów i dwóch senatorów. Drugie Zgromadzenie ma tworzyć 15 sędziów wszystkich szczebli wybieranych przez Sejm, a zgłaszanych przez Prezydium Sejmu lub co najmniej 50 posłów. Kandydaci będą mogli być zgłaszani wyłącznie spośród sędziów zarekomendowanych przez stowarzyszenia sędziowskie i prokuratorskie oraz grupy co najmniej 25 sędziów lub prokuratorów, a także naczelne organy samorządów zawodowych adwokatów, radców prawnych i notariuszy.

Obiektywizm w wyborze i niezależność członków Krajowej Rady Sądownictwa od korporacyjnych interesów ma zapewnić wyłanianie ich przez Sejm, dysponujący mandatem pochodzącym z demokratycznych wyborów. Podobny system z powodzeniem funkcjonuje m.in. w Hiszpanii.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Marcin Warchoł  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Mimo zapewnień rządu, że podwyżek cen wody nie będzie, eksperci są przekonani, że już w przyszłym roku rachunki za nią będą wyższe.

Eksperti zwracają uwagę m.in. na przepis, który miał zagwarantować brak podwyżek. Chodzi o art. 558 nowego prawa wodnego. Wprost wskazuje, że to bublel prawny. Przepis ten w przyjętym przez parlament brzmieniu stanowi, że wprowadzenie opłat za usługi wodne nie może stanowić podstawy do zmiany taryf za pobór wód i odprowadzanie ścieków, o których mowa w przepisach ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, określonych na rok 2018 oraz na rok 2019. Oceniają, że przepis jest sformułowany wadliwie. Taryfy co do zasady są ustalane na jeden rok i w tym czasie niezienne. Ustawa zaopatrzeniowa przewiduje możliwość zmiany taryf w trakcie roku tylko w razie zmiany stawki VAT. Nigdy zatem nie było możliwości zmiany obowiązujących taryf w związku ze wzrostem innych kosztów.

Wprowadzenie jednak takiej zasady powoduje sprzeczność nowego prawa wodnego z ustawą zaopatrzeniową, która nakazuje przecież w kalkulacji taryfowej uwzględnić wszelkie realne koszty. Tymczasem, o ile zgodnie z deklaracją rządu opłata zmienna za pobór wód i odprowadzanie ścieków zaproponowana dla gospodarstw domowych na lata 2018–2019 rzeczywiście jest taka sama jak obecnie, o tyle nowe prawo wodne wprowadza nieznaną dotąd opłatę stałą za te usługi, którą trzeba będzie uwzględnić, kalkulując taryfy. Ponadto samo ministerstwo zapowiedziało, że zamrożenie opłat zmiennych na lata 2018–2019 dotyczy tylko gospodarstw domowych, a taryfy dotyczą też innych odbiorców. W efekcie już w 2018 r. pojawiają się konsekwencje finansowe nowego prawa wodnego.

W związku z powyższym pytam: co ministerstwo zamierza zrobić w tej sprawie?

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo Pani Marii Koc, Wicemarszałka Senatu, z dnia 2 sierpnia 2017 r., znak: BPS/043-46-1207/17, przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Władysława Komarnickiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. w sprawie podwyżek cen wody, uprzejmie informuję co następuje.

W ramach wypełnienia warunkowości ex-ante, nałożonej na państwa członkowskie Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiającym wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz ustanawiające przepisy ogólne

dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 – zgodnie z art. 9 Ramowej Dyrektywy Wodnej, uruchomienie środków pochodzących z programów operacyjnych Unii Europejskiej na lata 2014–2020 w odniesieniu do sektora gospodarki wodnej, wymagało wprowadzenia nowego systemu finansowania opartego na zasadzie zwrotu kosztów za usługi wodne. Niezbędne regulacje w tym zakresie wprowadzono w przepisach podpisanej przez Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudę w dniu 2 sierpnia 2017 r. ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne – dalej „ustawa – Prawo wodne”.

Art. 268 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo wodne nakłada obowiązek uiszczania opłaty za usługi wodne za pobór wód podziemnych lub wód powierzchniowych. Opłata za usługi wodne za pobór wód składa się z opłaty stałej oraz opłaty zmiennej uzależnionej od ilości wód pobranych. Zgodnie z art. 271 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawa – Prawo wodne wysokość opłaty stałej w szczególności za pobór wód podziemnych i pobór wód powierzchniowych ustala Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie – dalej „Wody Polskie” oraz przekazuje podmiotom obowiązującym do ponoszenia opłat za usługi wodne w formie informacji rocznej, zawierającej także sposób obliczenia tej opłaty. Podstawę obliczenia wysokości opłaty stałej za pobór wód podziemnych i powierzchniowych określają odpowiednio art. 273 ust. 2 i ust. 3 ustawy – Prawo wodne. Jednym z elementów określenia opłaty jest maksymalna ilość wody wyrażona w jednostkach  $\text{m}^3/\text{s}$  na dobę, która może być pobrana na podstawie pozwolenia wodnoprawnego albo pozwolenia zintegrowanego. Stosownie do art. 274 pkt 1 lit. a i b ustawy – Prawo wodne, górne jednostkowe stawki opłat za usługi wodne za pobór wód w formie opłaty stałej za pobór wód podziemnych lub powierzchniowych uzależnione zostały od maksymalnego poboru wody określonego w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym oraz dostępności zasobów wód podziemnych i średniego niskiego przepływu (SNQ) wód powierzchniowych. Górne stawki wynoszą od 500 do 2000 zł na dobę za  $1 \text{ m}^3/\text{s}$  za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód podziemnych oraz od 250 do 1000 zł na dobę za  $1 \text{ m}^3/\text{s}$  za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód powierzchniowych. Należy podkreślić, że określona w przepisach wielkość stawki opłaty stałej za pobór wód wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2020 r. Stosownie do art. 561 ustawy – Prawo wodne do dnia 31 grudnia 2019 r. górne stawki jednostkowe opłat za pobór wód w formie opłaty stałej wynoszą:

- 1) za pobór wód podziemnych – 500 zł na dobę za  $1 \text{ m}^3/\text{s}$  za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wody;
- 2) za pobór wód powierzchniowych – 250 zł na dobę za  $1 \text{ m}^3/\text{s}$  za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wody.

Natomiast wysokość opłaty zmiennej za pobór wód podziemnych lub powierzchniowych do celów realizacji zadań własnych gminy w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi, zgodnie z art. 272 ust. 2 ustawy – Prawo wodne, ustala się jako iloczyn jednostkowej stawki opłaty i ilości pobranych wód podziemnych lub wód powierzchniowych. Górne jednostkowe stawki opłat za usługi wodne za pobór wód w formie opłaty zmiennej, w zależności od ilości pobieranych wód podziemnych lub wód powierzchniowych w ramach pozwoleń wodnoprawnych albo pozwoleń zintegrowanych, do celów realizacji zadań własnych gminy w zakresie zbiorowego zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi, stosownie do przepisów art. 273 pkt 4 ustawy – Prawo wodne, wynoszą od 0,15-0,30 zł za  $1 \text{ m}^3$  pobranych wód podziemnych lub wód powierzchniowych. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 272 ust. 17 ustawy – Prawo wodne, wysokość tej opłaty ustalają Wody Polskie oraz przekazują podmiotom obowiązującym do ponoszenia opłat za usługi wodne, w formie informacji, zawierającej także sposób obliczenia tej opłaty. Opłaty za usługi wodne, zgodnie z art. 574 ustawy – Prawo wodne, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że aktualnie wielkości górnych jednostkowych stawek opłat za korzystanie ze środowiska ponoszonych za pobór wód określone zostały w przepisach art. 290 ust. 1 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo

ochrony środowiska (Dz. U. z 2017 r. poz. 519). Zgodnie z załącznikiem do obwieszczenia Ministra Środowiska z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości stawek opłat za korzystanie ze środowiska na rok 2017 (M.P. z 2016 r. poz. 718) obowiązująca górna jednostkowa stawka opłat za korzystanie ze środowiska w zakresie poboru wody podziemnej wynosi 4,23 zł/m<sup>3</sup>, a poboru wody powierzchniowej śródlądowej 2,20 zł/m<sup>3</sup>. Jeżeli pobrana woda zostanie wykorzystana do zaopatrzenia ludności w wodę do spożycia lub na cele socjalno-bytowe, stosownie do przepisów §9 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 października 2015 r. w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska (Dz. U. z 2015 r. poz. 1875) jednostkowa stawka opłaty za pobór jednego m<sup>3</sup>:

- 1) wody podziemnej – wynosi 0,068 zł;
- 2) wody powierzchniowej śródlądowej – wynosi 0,04 zł.

Ustalając wielkość opłaty za korzystanie ze środowiska jednostkowe stawki opłat mnoży się przez współczynniki różnicujące określone w §9 ust. 5 oraz ust. 6 i 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 października 2015 r. w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska odpowiednio dla poboru wody podziemnej oraz dla poboru wody powierzchniowej śródlądowej. Wielkość przyjętych współczynników zależy od:

- 1) jakości ujmowanej wody określonej sposobem uzdatniania, które wykonuje podmiot korzystający ze środowiska dokonujący poboru wód podziemnych lub powierzchniowych śródlądowych w celu uzyskania jej potrzebnej jakości;
- 2) części obszaru kraju oraz dostępności zasobów wody.

Należy podkreślić, że przyjmując największe wartości współczynników różnicujących stawki opłat w stosunku do jednostkowej stawki opłaty, określonej w §9 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 października 2015 r. w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska, wielkość stawki opłaty może wzrosnąć ponad trzykrotnie.

Ponadto na problem racjonalnego gospodarowania wodą oraz niewłaściwego kształtowania taryf zwracała uwagę Najwyższa Izba Kontroli (NIK). W informacji o wynikach kontroli NIK „Realizacja zbiorowego zaopatrzenia w wodę mieszkańców gmin województwa lubuskiego”, znak: LZG.410.005.2015 Nr ewid. 22/2016/P/15/110/LZG, Izba stwierdziła, że: *zarówno gminy, jak i przedsiębiorstwa wodociągowe nie wywiązały się z obowiązku racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi. Straty wody w skontrolowanych gminach wynosiły ponad 24 mln m<sup>3</sup>, co odpowiada objętości ponad 8 tys. basenów olimpijskich. W ośmiu gminach nie zdiagnozowano przyczyn strat wody lub nie podjęto skutecznych działań w celu ich ograniczenia. Znacznymi stratami wody obciążano w całości mieszkańców, zwiększając ceny dostaw wody.* W ww. wystąpieniu pokontrolnym NIK wskazał, że w sytuacjach skrajnych straty wody przekraczały poziom 50% wielkości poboru wody na cele zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Mając na uwadze wyniki ww. wystąpienia NIK, należy zaznaczyć, że przepisy ustawy – Prawo wodne przez wprowadzenie w szczególności różnicowania stawki opłat za usługi wodne w zależności od wielkości poboru wody będą stanowić zachętę ekonomiczną do minimalizacji strat wody w systemie zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Zgodnie z informacją o wynikach kontroli NIK pn. „Kształtowanie cen usług za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków”, znak: LSZ/430/002/2015, Nr ewid. 20/2016/P/15/101/LSZ, aktualnie sporządzane plany finansowe, a co za tym idzie przyjmowane do nich wskaźniki (przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne), często odbiegają od faktycznego wykonania wskaźników w zakresie tych usług. Jak wynika z przedmiotowej informacji ujęte przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne w latach 2013–2014 w planach taryfowych koszty w części były przeszacowywane (w szczególności koszty eksploatacji i utrzymania – wykonanie do planu 94,7%, odsetki – 76,4%). Łącznie koszty ujęte w taryfach jako niezbędne przychody bez marży zysku, zostały przeszacowane w latach 2013–2014 o 6,4%, tj. o kwotę 163.727,9 tys. zł.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, że w przypadku dokonania zmian w ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2015 r. poz. 815, z późn. zm.) i powierzeniu realizacji zadań wynikających z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej propozycje zmian przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2017 r. poz. 328) zostaną opracowane regulacje prawne mające na celu

zapewnienie właściwej realizacji zadań z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi oraz zbiorowego odprowadzania ścieków, w tym w szczególności w zakresie nadzoru nad ustanawianiem taryf.

Mając na uwadze powyższe, wydaje się, że aktualne stawki opłat za korzystanie ze środowiska za pobór wód na cele zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz planowane wysokości górnych jednostkowych stawek opłat za usługi wodne za pobór wód w tym zakresie w przepisach ustawy – Prawo wodne nie powinny znacząco oddziaływać na koszty podmiotów świadczących usługi z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę, a tym samym nie powinny generować zmiany taryf. Z tego względu ustawodawca wskazał w art. 558 ustawy – Prawo wodne, że wprowadzenie opłat za usługi wodne nie może stanowić podstawy do zmiany taryf, o których mowa w przepisach ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, określonych na rok 2018 oraz rok 2019. Przepisy przedmiotowej regulacji mają w szczególności zabezpieczyć i chronić odbiorców usług świadczonych w ramach zbiorowego zaopatrzenia w wodę przed nieuzasadnionym wzrostem taryf związanym z wprowadzeniem opłat za usługi wodne za pobór wód na tego rodzaju cel.

Należy zaznaczyć, że jednostkowe stawki opłat za usługi wodne za pobór wód zostaną określone i opublikowane w rozporządzeniu Rady Ministrów wydanym na podstawie art. 277 ust. 1 ustawy – Prawo wodne. W toku prac legislacyjnych nad tym rozporządzeniem zostaną przeprowadzone konsultacje publiczne projektu przedmiotowego rozporządzenia.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Andrzej Szweda-Lewandowski

**Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Na zeszłym posiedzeniu Senatu rozpatrywaliśmy ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W trakcie dyskusji, zarówno na posiedzeniu komisji, która zajmowała się ustawą, jak i podczas posiedzenia plenarnego, pan minister Marcin Zieleniecki, reprezentujący Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, mówił, że są prowadzone prace nad tym, aby wobec tych, którzy pracują w Polsce, a są imigrantami ekonomicznymi – dotyczy to głównie imigrantów z Ukrainy – można było zastosować takie rozwiązania prawne, aby nie było już problemu, który często ma bardzo wielu pracodawców, związanego z tym, że są to pracownicy krótkoterminowi i, jeśli gdzieś pojawia się lepsza oferta, to bardzo szybko porzucają pracę, zdobywszy już jakieś doświadczenia u jednego pracodawcy. Pan minister Zieleniecki mówił o tym, że w Ministerstwie Rozwoju są prowadzone prace nad tym, aby w jakiś sposób tych pracowników – nie wiem, czy to jest dobre określenie – przywiązać do pracodawcy, tak żeby po prostu przez dłuższy czas pracowali u jednego pracodawcy.

Mówił o tym pan minister Zieleniecki. Zapytany przeze mnie powiedział, że takie prace w Ministerstwie Rozwoju prowadzi pan minister Kwieciński.

W związku z tym chciałbym zapytać Ministerstwo Rozwoju i Pana Premiera Morawieckiego, jakie dokładnie są to prace, na czym polegają, jakie rozwiązania będą przyjęte, kiedy będą one zaprezentowane Senatowi i kiedy mają być wdrożone.

Jan Filip Libicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 sierpnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 2 sierpnia 2017 r. o znaku BPS/043-46-1208/17, dotyczące oświadczenia senatora Jana Libickiego złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. uprzejmie przekazuję następujące stanowisko.

Ministerstwu Rozwoju powierzono zadanie utworzenia międzyresortowego zespołu do spraw społeczno-gospodarczych polityki migracyjnej, który opracuje nowe priorytety społeczno-gospodarcze polityki migracyjnej. Dokument ten ma odpowiadać na społeczne i gospodarcze wyzwania jakie stoją przed Polską w kontekście polityki migracyjnej. W kontekście przemian społecznych oraz wyzwań demograficznych przed jakimi stoi Polska, zasoby nowej siły roboczej będą miały coraz większe znaczenie dla potrzeb polskiej gospodarki, stąd potrzeba opracowania priorytetów w tym zakresie. W najbliższym czasie spodziewane jest przyjęcie Zarządzenia Prezesa Rady Ministrów powołującego Zespół, co umożliwi formalne rozpoczęcie prac nad ww. dokumentem. Do tej pory przedstawiciele resortów oraz instytucji zajmujących się kwestiami migracji spotykali się nieformalnie w ramach zespołu roboczego. Dokument pt. „Priorytety społeczno-gospodarcze polityki migracyjnej” ma obejmować takie elementy jak



m.in. wdrożenie narzędzi służących monitorowaniu procesów migracyjnych oraz diagnozowaniu i prognozowaniu potrzeb społeczno-gospodarczych Polski, wypracowanie narzędzi służących przyciąganiu pracowników i przedsiębiorców z zagranicy, wsparcie procesu umiędzynarodowienia polskich uczelni i jednostek naukowych oraz wsparcie procesu integracji cudzoziemców, w tym osób polskiego pochodzenia oraz stworzenie systemowych rozwiązań w tym zakresie.

Odnosząc się bezpośrednio do zagadnienia poruszonego przez Pana Senatora należy podkreślić, iż ma ono złożony charakter, wymagający wyważenia różnych, niejednokrotnie przeciwstawnych racji. Z jednej strony bowiem w wąsko rozumianym interesie pracodawcy jest istnienie mechanizmów przyczyniających się do jak największej stabilności zatrudnienia cudzoziemców, w odniesieniu do których wystąpiono o zezwolenie na pobyt lub pracę. Z drugiej strony, nadmierne uzależnianie statusu pobytowego cudzoziemca od konkretnego pracodawcy może w niektórych przypadkach zwiększać ryzyko wystąpienia patologii związanych z nierównym traktowaniem bądź niewywiązywaniem się pracodawcy z zobowiązań względem zatrudnionego cudzoziemca, gdyż stawia go w sytuacji przymusowej (rezygnacja ze współpracy z konkretnym pracodawcą oznacza brak możliwości dalszego legalnego pobytu w Polsce).

Analizując przedmiotowe zagadnienie w kontekście wyzwań społeczno-gospodarczych, przed jakimi stoi Polska, należy wskazać, iż niezbędne jest wypracowanie narzędzi służących przyciąganiu pracowników z zagranicy, w szczególności stworzenie systemu zachęt do podejmowania pracy i osiedlania się w Polsce dla cudzoziemców o pożądanym kwalifikacjach. Wydaje się, że wprowadzanie mechanizmów dodatkowo uzależniających cudzoziemców od konkretnego pracodawcy może nie służyć temu celowi. Wręcz przeciwnie, zasadne wydaje się dalsze uelastycznianie przepisów w tym zakresie, przy rozważeniu także rozwiązań umożliwiających zalegalizowanie pobytu na terytorium RP w celu samodzielnego poszukiwania pracy (takie rozwiązanie funkcjonuje już z powodzeniem w odniesieniu do absolwentów polskich uczelni wyższych, natomiast w przypadku posiadania zezwolenia na pobyt czasowy i pracę istnieje możliwość zmiany zezwolenia w wyniku m.in. zmiany pracodawcy oraz możliwość poszukiwania pracy – po spełnieniu odpowiednich warunków).

Niezależnie od powyższego należy mieć na uwadze m.in. fakt, iż część cudzoziemców korzystających z uproszczonych procedur zatrudnienia w oparciu o oświadczenia pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi korzysta z nich wyłącznie w celu uzyskania prawa wjazdu i pobytu na terytorium Polski, poszukując następnie innej pracy lub innych źródeł zarobkowania. Powyższa kwestia została wzięta pod uwagę przy zakończonych niedawno pracach nad nowelizacją ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (wprowadzono m.in. zmiany usprawniające wymianę informacji pomiędzy instytucjami w celu zapobiegania negatywnym zjawiskom w tym obszarze oraz wprowadzono wymóg informowania o podjęciu, niepodjęciu lub zakończeniu pracy przez cudzoziemca na podstawie oświadczenia, aby umożliwić powiatowym urządowi pracy i służbom kontrolnym monitorowanie wykorzystania oświadczenia zgodnie z celem oraz weryfikację okresu pracy cudzoziemca). Należy również zauważyć, iż zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, cudzoziemcowi wydaje się decyzję o zobowiązaniu do powrotu w przypadku, gdy cel i warunki pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej są niezgodne z deklarowanymi (chyba że przepisy prawa dopuszczają ich zmianę).

Podsumowując pragnę zapewnić, że zapewnienie skutecznego przyciągania do Polski cudzoziemców o pożądanym kwalifikacjach przy jednoczesnym zapobieganiu i zwalczaniu pojawiających się nadużyć stanowić będzie istotny element prac międzyresortowego Zespołu do spraw społeczno-gospodarczych polityki migracyjnej.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Paweł Choraży  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka  
 oraz do prezesa Zarządu PKN Orlen SA Wojciecha Jasińskiego

Oświadczenie dotyczy kwestii drobnej, ale może istotnej dla osób niepełnosprawnych. Mianowicie miałem okazję korzystać ostatnio ze stacji benzynowej koncernu Orlen, która była bardzo dobrze dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Była tam miejsce parkingowe, była dostosowana toaleta. Niestety, jeśli chodzi o toaletę, nie było informacji o tym, że taka toaleta się tam znajduje, a była ona w takim miejscu, że nie można jej było w sposób naturalny znaleźć.

Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że być może jest tak, iż te stacje są po prostu budowane według jednego wzoru, jednego modelu i może warto się postarać, aby informacja o tym, że jest dostępność tej stacji dla osób niepełnosprawnych, była w sposób czytelny im przedstawiana. Ta akurat sytuacja, która mnie spotkała, miała miejsce na stacji nr 4038 w miejscowości Osieczka Pierwsza koło Rzgowa.

Chcę jeszcze raz powiedzieć, że moje oświadczenie nie jest, broń Boże, jakąś pretensją, tylko chodzi o to, żeby zwrócić uwagę na pewne rozwiązanie, które z pewnością będzie ułatwieniem dla osób niepełnosprawnych, a także i koncernowi PKN Orlen pozwoli łatwiej zadbać o potrzeby swoich niepełnosprawnych klientów.

Jan Filip Libicki

### **Stanowisko MINISTRA INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 1.09.2017 r.

Pan  
Jan Filip Libicki  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w nawiązaniu do pisma Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 sierpnia 2017 r., znak: BPS/043-46-1209-MIB/17, przekazującego Pana oświadczenia złożone podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., uprzejmie informuję.

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2017 r. poz. 1332) wskazuje, że obiekt budowlany jako całość oraz jego poszczególne części, wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając m.in. niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich.

W obowiązującym rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich sytuowanie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1422) zawarte są wymagania, dotyczące zapewnienia dostępności do budynków osobom z niepełnosprawnościami. Rozporządzenie nie nakłada jednak obowiązku oznaczenia, że dany obiekt jest dostępny dla osób z niepełnosprawnościami, jak również nie zawiera pełnych wymagań dla budynków, dzięki którym spełniałyby one założenia oraz koncepcję projektowania uniwersalnego.

Wobec powyższego uznając za konieczne stworzenie dokumentu, który będzie zawierał uszczegółowienie powyższych przepisów Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa podjęło prace nad opracowaniem standardów dostępności budynków dla osób z różnym rodzajem niepełnosprawności. Celem przedmiotowego poradnika jest promowanie rozwiązań dotyczących dostępności, wyrobienia odpowiednich nawyków projektowych, jak również uwrażliwienie obecnych jak i przyszłych architektów i inżynierów budownictwa na potrzeby osób z różnym rodzajem niepełnosprawności.

Przedmiotowe opracowanie będzie miało formę poradnika i wytycznych dla architektów oraz inżynierów budownictwa w zakresie kompleksowego dostosowania projektowanych budynków do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, mając na uwadze zasady „projektowania uniwersalnego”. W poradniku zostaną zawarte m.in. kwestie dotyczące oznaczania pomieszczeń dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami jak również elementy ułatwiające komunikację w dużych przestrzeniach. W najbliższych tygodniach planowane jest zamieszczenie na stronie Ministerstwa ([www.mib.gov.pl](http://www.mib.gov.pl)) pierwszej wersji poradnika, który wraz z pojawiającymi się nowymi rozwiązaniami będzie uaktualniany.

W Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa prowadzone są również prace nad projektem *Kodeksu urbanistyczno-budowlanego*, który w kompleksowy sposób będzie regulować proces inwestycyjno-budowlany. W ramach tych regulacji, ogólne zasady kształtowania przestrzeni zostaną uzupełnione o zasady projektowania uniwersalnego. Projektowanie przestrzeni oraz inwestycji powinno bowiem następować w sposób zapewniający możliwie szeroki dostęp do nich osób o ograniczonej sprawności, w tym osób starszych, zgodnie z zasadami projektowania uniwersalnego.

Mając na względzie powyższe, rozważane jest, aby ww. poradnik zawierający wytyczne dla architektów oraz inżynierów budownictwa, stał się docelowo elementem systemu prawnego, dzięki któremu w sposób kompleksowy zostaną uregulowane kwestie dostępności do obiektów osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Ponadto należy wskazać, iż w dniu 5 grudnia 2016 r. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa wspólnie z Fundacją Integracja oraz Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej zorganizowało konferencję pn. „Infrastruktura Dostępna”, której celem było uwrażliwienie „publicznych zamawiających” oraz projektantów na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. W trakcie konferencji zostały zaprezentowane m.in. „dobre praktyki” w zakresie szeroko pojętej dostępności infrastruktury dla osób z niepełnosprawnościami biorąc pod uwagę koncepcję uniwersalnego projektowania. Konferencja odbyła się z udziałem przedstawicieli instytucji takich jak: Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, PKP Intercity, Zarząd Transportu Miejskiego, Urząd Transportu Kolejowego, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Politechnik: Warszawskiej, Łódzkiej, Śląskiej i Poznańskiej. Przedmiotowe instytucje miały możliwość zaprezentowania przykładów dobrych praktyk związanych z zapewnieniem dostępności, jak również kwestii problematycznych związanych z tym tematem. W 2017 r. planowana jest druga edycja konferencji.

Promowanie najlepszych rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych w zakresie dostosowania budynków i przestrzeni do potrzeb osób z niepełnosprawnością było też najważniejszym celem konkursu „Lider dostępności”. Konkurs, promujący rozwiązania architektoniczne i urbanistyczne, które uwzględniają potrzeby osób z różnymi niepełnosprawnościami organizowany przez Fundację Integracja oraz Towarzystwo Urbanistów Polskich, objął honorowym patronatem Prezydent Andrzej Duda. W kapitule konkursu zasiadli również przedstawiciele Ministra Infrastruktury i Budownictwa.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Tomasz Żuchowski  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
CZŁONKA ZARZĄDU ds. SPRZEDAŻY  
PKN ORLEN SA**

Warszawa, 18 sierpnia 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Wicemarszałek,  
na wstępie chciałbym podziękować za przekazanie nam oświadczenia Senatora Jana Filipa Libickiego, dotyczącego oznakowania toalet na jednej ze stacji paliw PKN ORLEN.

Informacja od Pana Senatora zwraca uwagę na ważny aspekt funkcjonowania stacji paliw. W opisanym przypadku, toaleta dla osób z niepełnosprawnością dostępna jest bezpośrednio z parkingu, gdzie wydzielone są 2 specjalnie oznaczone miejsca postojowe, podczas gdy wejście do pozostałych toalet jest bezpośrednio ze sklepu. Taki układ może niekiedy wprowadzać klientów w błąd. Dołożyliśmy starań, aby toaleta dla osób niepełnosprawnych na stacji w miejscowości Osieczka Pierwsza była możliwie jak najlepiej oznaczona.

Chciałbym zaznaczyć, że układ toalet na tej stacji nie jest standardem w sieci PKN ORLEN i jest wynikiem specyficznego układu węzła sanitarnego zaprojektowanego wiele lat temu. Obecnie standardem na naszych nowych obiektach jest lokalizacja toalet dostępnych z wewnątrz sklepu dla wszystkich grup Klientów.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, że PKN ORLEN od kilku lat współpracuje z Warszawską Fundacją Integracja, działającą na rzecz osób niepełnosprawnych. W zeszłym roku otrzymaliśmy wyróżnienie w konkursie architektoniczno-urbanistycznym „Lider Dostępności 2016” organizowanym przez Towarzystwo Urbanistów Polskich oraz Fundację Integracja. Nagrodę w kategorii „Obiekt Użyteczności Publicznej” otrzymała Stacja Paliw PKN ORLEN w Warszawie przy al. Solidarności 100.

Ponadto zapewniam, że dążymy do tego, aby wszystkie nasze stacje były w pełni przygotowane do obsługi osób z niepełnosprawnością, wprowadzając dedykowane rozwiązania projektowe oraz stale podnosząc standardy obsługi Klientów.

Z poważaniem

Zbigniew Leszczyński  
CZŁONEK ZARZĄDU ds. SPRZEDAŻY

**Oświadczenie senatora Ryszarda Majera**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Jak donoszą media, w prowincji Guanacaste w północno-zachodniej Kostaryce para Polaków od miesiąca żebrze na ulicy. Noticastoday.com podaje, że ich dzieci w złym stanie zdrowia trafiły do schroniska dla nieletnich. Z doniesień mediów wynika, że para Polaków przyleciała do Kostaryki z Meksyku 17 stycznia tego roku razem z dwiema córkami. Według Noticastoday.com przebywają w kraju legalnie na zasadzie zezwolenia na pobyt turystyczny. Z tego powodu nie mogą podejmować żadnej działalności zarobkowej. Okazało się, że Polacy żebrzą na ulicy, a ich sytuacją zainteresowały się służby. Postanowiono zareagować dopiero wtedy, kiedy okazało się, że córki pary są w złym stanie zdrowia. Noticastoday.com informuje, że dziewczynki w wieku 15 miesięcy i 3 lat trafiły pod opiekę Narodowej Agencji Opieki nad Dziećmi (PANI). Dzieci pary Polaków nie miały dostępu do wody pitnej i czerpały ją z kałuż. Co więcej, dzieci załatwiały swoje potrzeby na dworze. Dziewczynki trafiły pod opiekę lekarza i przeszły niezbędne badania. Starsza z nich ma problemy z układem trawiennym, z kolei młodsza – poważną anemię. Dzieci mogą pozostać w ośrodku nie dłużej niż 6 miesięcy. Przez ten czas rodzice muszą udowodnić, że będą w stanie zapewnić swoim córkom niezbędne warunki do życia.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zainteresowanie sytuacją naszych obywateli właściwych służb konsularnych i udzielenie im stosowanej i adekwatnej do ich potrzeb, a naszych możliwości pomocy.*

*Z poważaniem  
Ryszard Majer*

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 sierpnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Ryszarda Majera podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r., uprzejmie informuję, że sprawa pary obywateli polskich przebywających z małoletnimi dziećmi w Republice Kostaryki znana jest Ministerstwu Spraw Zagranicznych oraz Konsulowi RP w Meksyku.

Biorąc pod uwagę, że wyżej wymienieni obywatele polscy nie występowali do Konsula o pomoc i nie odpowiadali na jego korespondencję oraz mając na względzie przede wszystkim dobro małoletnich dzieci (dziewczynki w wieku 1,5 roku i 3 lata), Konsul w dniu 20 lipca br. udał się służbowo do Republiki Kostaryki w celu dokładnego zbadania sytuacji polskiej rodziny na miejscu. Z dokonanych ustaleń wynika, że para polskich obywateli od stycznia br. przebywa z dziećmi w Ameryce Łacińskiej i w okresie ostatnich kilku miesięcy podróżuje między Nikaraguą a Kostaryką zdobywając żebractwem, pod pretekstem uzyskania środków finansowych na powrót do Polski, fundusze na swoją dalszą egzystencję. Podkreślić należy, że zgodnie ze złożonym przed Konsulem oświadczeniem nie są oni zainteresowani powrotem do Polski

i zamierzają na stałe osiąść w Nikaragui. Wpracowana przez polską parę metoda zdobywania w Kostaryce środków finansowych na życie została przerwana przez rządową organizację kostarykańską Narodowy Patronat Dzieciństwa (PANI), która po kilku ostrzeżeniach, w trosce o dobro małoletnich, odebrała pod przymusem dzieci parze i umieściła je w schronisku celem zagwarantowania właściwych warunków bytowych i żywieniowych. Tak drastyczną decyzję PANI podjęła po stwierdzeniu, że dzieci są zaniedbane, głodne i poparzone słońcem.

Konsul w trakcie rozmowy z matką dzieci starał się ją przekonać do współpracy z kostarykańskim Narodowym Patronatem Dzieciństwa oraz do powrotu z dziećmi i partnerem do Polski.

W przypadku wyrażenia przez matkę gotowości powrotu z dziećmi do Polski, organizacja PANI skłonna jest opłacić dzieciom bilety powrotne, natomiast koszty powrotu matki i jej partnera zostałyby uregulowane w drodze pomocy finansowej okazanej przez polski urząd konsularny oraz deklarowaną pomoc ze strony przyrodniego brata matki. W tym miejscu należy również podkreślić, że w porozumieniu z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwem Sprawiedliwości udało się załatwić miejsce dla matki z małoletnimi córkami w domu samotnej matki na południu Polski, uwzględniając że zainteresowana nie jest nigdzie zameldowana i nie posiada możliwości zakwaterowania.

Niestety obywatele polscy nie są zainteresowani powrotem do kraju i podejmują, poprzez kostarykańskiego adwokata działającego pro bono, starania o odzyskanie dzieci w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym Kostaryki. W przypadku przychylenia się Trybunału do wniosku adwokata dzieci zostaną oddane rodzicom, którzy powrócą do Nikaragui i w dalszym ciągu będą kontynuować dotychczasowy styl życia.

Uwzględniając powyższe okoliczności Ministerstwo Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości rozważa w przypadku przychylenia się Trybunału Konstytucyjnego Kostaryki do wniosku adwokata o wydanie dzieci rodzicom podjęcie z urzędu przez Konsula RP w Meksyku działań prawnych ukierunkowanych na objęcie małoletnich obywateli polskich opieką państwa polskiego.

Z uprzejmymi ukłonami

z up. MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Bartosz Cichocki  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Michała Potoczego**

skierowane do prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosława Szarka

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Kieruję do Pana swoje oświadczenie w sprawie stanu badań prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej nad historią miast Zagłębia Dąbrowskiego (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin, Czeladź) po 27 stycznia 1945 r.*

*Z przykrością muszę stwierdzić, że wśród publikacji wydanych przez oddział katowicki IPN nie odnalazłem żadnej, która byłaby w całości poświęcona historii któregoś z wyżej wymienionych miast. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że na przygotowanej przez katowicki oddział IPN wystawie „Twarze katowickiej bezpieki” udokumentowano niezbitcie, iż wielu mieszkańców miast Zagłębia Dąbrowskiego zajmowało kierownicze stanowiska w aparacie bezpieczeństwa PRL.*

*Niewątpliwie historia Zagłębia Dąbrowskiego po 27 stycznia 1945 r. powinna zostać gruntownie zbadana, gdyż nieprzypadkowo to właśnie w Sosnowcu z ogromnymi problemami i z rocznym opóźnieniem odbyły się obchody milenium chrztu Polski, a partie wywodzące się z PZPR jeszcze do niedawna właśnie tutaj uzyskiwały najwyższe wyniki poparcia w skali kraju. W czerwcu bieżącego roku w przeprowadzonych przez władze samorządowe Sosnowca konsultacjach społecznych, obejmujących ponad 12 tysięcy mieszkańców, aż 97% biorących w nich udział opowiedziało się za upamiętnieniem postaci I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w przestrzeni publicznej.*

*W związku z zaistniałą sytuacją pragnę Pana zapytać, dlaczego brakuje publikacji dotyczących stricte historii miast Zagłębia Dąbrowskiego. Czy pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach w swoich badaniach zajmują się tą tematyką? W jakiej liczbie i z jakich instytucji dokumenty dotyczące tego okresu pozyskał Instytut Pamięci Narodowej? Jaki jest stan ich opracowania i czy udostępniane są zainteresowanym badaczom? Czy dokumenty dotyczące historii najnowszej Zagłębia Dąbrowskiego mogą znajdować się w zasobach innych oddziałów IPN lub instytucji?*

*Ponadto podczas 20. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 czerwca 2016 r. uzyskałem informację, że katowicki oddział IPN jest w posiadaniu znacznej liczby przejętych jeszcze od UOP worków ewakuacyjnych z materiałami wstępnie przygotowanymi do zniszczenia. Pragnę zatem zapytać, jak posuwają się niewątpliwie mozolne prace nad ich odtwarzaniem i czy wnoszą one coś nowego do historii Zagłębia Dąbrowskiego po 27 stycznia 1945 r.*

*Michał Potoczny*



**Stanowisko**

Warszawa, 13 września 2017 r.

Szanowny Pan  
Michał Potoczny  
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. odnośnie do stanu badań prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej dotyczących Zagłębia Dąbrowskiego wyjaśniam, co następuje.

Zasady funkcjonowania pionu badawczego IPN już w momencie jego powstania w 2001 r. zakładały, że w oddziałach regionalnych Instytutu prowadzi się przede wszystkim badania w ramach Centralnych Projektów Badawczych, skupionych na różnych aspektach dziejów Polski w latach 1939–1989, poszerzając je o wątki regionalne dla stworzenia całościowego obrazu procesów historycznych. Dlatego każdy historyk zatrudniony w IPN jest afiliowany w co najmniej jednym CPB.

Poszczególne projekty badawcze koncentrowały się m.in. na dziejach powojennego podziemia antykomunistycznego, zagładzie polskich Żydów, funkcjonowaniu aparatu bezpieczeństwa w komunistycznej Polsce, statusie mniejszości narodowych w Polsce, prześladowaniu Kościoła katolickiego, dziejach NSZZ „Solidarność”, funkcjonowaniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ponieważ wymagane było uzupełnienie CPB o wątek regionalny w skali województwa, z takiej też perspektywy prowadzili badania historycy katowickiego IPN, umieszczając w swych pracach także wątki zagłębiowskie (dostrzeżone np. przez senatora Potocznoego w badaniach nad aparatem bezpieczeństwa). Obszerne wywody i analizy, poruszające różne aspekty dziejów Zagłębia Dąbrowskiego, znajdują się zatem np. w takich monografiach jak „Podziemie poakowskie w województwie śląsko-dąbrowskim 1945–1947”, „Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956”, „Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim”, „Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956”, „Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim”, „„Kler to nasz wróg». Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970”, „Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego w latach 1945–1948”, „PZPR w województwie katowickim wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982”, „„Solidarność» śląsko-dąbrowska 1980–1981”, „Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945–1989” i innych. Warto wspomnieć, że w ramach CPB, dotyczącego zagłady Żydów w okresie II wojny światowej, powstały takie prace jak: „Zagłada Żydów Zagłębiowskich” czy „Zanim nadeszła Zagłada... Położenie ludności żydowskiej w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie okupacji niemieckiej”.

Możliwość prowadzenia badań w skali mniejszej niż cały region dopuszczają oddziałowe projekty badawcze, choć i one skoncentrowane są przede wszystkim na dziejach województwa śląskiego/katowickiego. W wypadku dużego zainteresowania i poważnego instytucjonalnego zaangażowania ze strony lokalnych ośrodków naukowych, możliwy był udział badaczy IPN w pracach, realizowanych na zasadach partnerstwa, przez takie instytucje jak: Muzeum w Gliwicach, Muzeum Miejskie w Zabrze, Muzeum w Rybniku, Muzeum w Tarnowskich Górach, Muzeum Śląskie w Katowicach. Ośrodki zagłębiowskie dotąd takiego zainteresowania nie przejawiały. Warto wspomnieć jednak, że pokłosiem współpracy z Katolickim Liceum SPSK im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Zawierciu była publikacja posesyjna „Pierwsze lata komunizmu w powiecie zawierciańskim (1945–1947)”.

Historyczne epizody z dziejów Zagłębia Dąbrowskiego po wojnie znalazły oddźwięk w szeregu artykułów popularnonaukowych, napisanych przez historyków katowickiego IPN, wymieniając pierwsze z brzegu: „Strajkowe lato 1945 w Czerwonym Zagłębiu”, „Miasto w cierniu Kombinatu”, „Straszny obraz państwa, które służy partii« – obchody Milenium Chrztu Polski w Sosnowcu (1967 rok)”, opublikowanych w periodyku katowickiego IPN „CzasyPismo” lub tekst „Zamachowiec z Zagórza”, wprowadzający zapoznaną sprawę zamachów przeprowadzonych przez Stanisława Jarosa do szerokiego obiegu naukowego i medialnego.

Ponadto odnośnie do zapytania, z jakich instytucji IPN pozyskał dotąd archiwalia, informuję, że zgodnie z art. 25 Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej z 18 grudnia 1998 r. Oddziałowe Archiwum IPN w Katowicach zgromadziło od 2001 roku następujące materiały dotyczące Zagłębia Dąbrowskiego w tym dotyczące miejscowości: Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec. Jednocześnie uściślam: w punktach I.a. III.a. V.a.10. VII.a.3. VII.b.3. VIII.a. oraz IX.a.b.c. przejęte akta dotyczą całego województwa (odpowiednio dla zmieniających się granic) i występujące tam materiały dot. Zagłębia stanowią ich integralną część.

Materiały dotyczące Zagłębia lub np. konkretnej osoby przekazane w ten sposób są możliwe do wytypowania dzięki wyszukiwarce Cyfrowe Archiwum, do której dostęp mają pracownicy IPN oraz osoby, które złożyły wniosek o udostępnienie akt.

**I. Przekazane przez UOP/ABW Delegaturę w Katowicach:**

- a. materiały operacyjne wytworzone przez organy bezpieczeństwa państwa zgromadzone w zbiorze akt WUSW w Katowicach (spis obejmuje 73238 j.a.)
- b. akta administracyjne organów bezpieczeństwa państwa wytworzone przez jednostki terenowe w:
  1. Będzinie (PUBP, KPMO, RUSW) – 90 j.a.,
  2. Dąbrowie Górniczej (RUSW) – 35 j.a.,
  3. Sosnowcu (KMMO, MUSW) – 64 j.a.

**II. Przekazane z archiwum MSW w Warszawie:**

- a. akta osobowe i administracyjne dotyczące jednostek ORMO z terenu:
  1. Będzina – 96 j.a.,
  2. Dąbrowy Górniczej – 5233 j.a.
  3. Sosnowca – 3995 j.a.

**III. Przekazane przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach:**

- a. akta osobowe funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa zgromadzone w zbiorze akt WUSW w Katowicach (spis obejmuje 11589 j.a.)

**IV. Przekazane przez Komendy Policji w: Będzinie, Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu:**

- a. akta paszportowe:
  1. RUSW Będzin – 38456 j.a.,
  2. RUSW Dąbrowa Górnicza - 34311 j.a.,
  2. MUSW Sosnowiec– 68783 j.a.
- b. akta wytworzone przez pion MO, akta administracyjne, operacyjne:
  1. KPMO Będzin – 73 j.a.,
  2. Dąbrowa Górnicza (KMMO, RUSW) – 76 j.a.,
  3. Sosnowiec (KMMO, MUSW) – 40 j.a.

**V. Przekazane przez Sądy: Okręgowe w Katowicach, Rejonowe w Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu oraz w ramach przesunięć zasobu z Archiwum IPN w Warszawie:**

- a. akta spraw karnych, rehabilitacyjnych, cywilnych w tym o uznanie za zmarłego
  1. Sąd Powiatowy w Będzinie – 527 j.a.,
  2. Sąd Rejonowy w Będzinie – 9 j.a.,
  3. Sąd Grodzki w Dąbrowie Górniczej – 272 j.a.,
  4. Sąd Powiatowy w Dąbrowie Górniczej – 1660 j.a.,
  5. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej – 1 j.a.,
  6. Sąd Grodzki w Sosnowcu – 2530 j.a.,
  7. Sąd Powiatowy w Sosnowcu – 109 j.a.,
  8. Sąd Rejonowy w Sosnowcu – 9 j.a.,
  9. Sąd Okręgowy w Sosnowcu – 454 j.a.,

10. Specjalny Sąd Karny w Katowicach (spis obejmuje 1089 j.a.),
  11. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach – Delegatura w Będzinie – 54 j.a.,
  12. Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta w Dąbrowie-Górnicy – 1 j.a.
- VI. Przekazane przez Prokuraturę Rejonową w Sosnowcu oraz w ramach przesunięć zasobu z Archiwum IPN w Warszawie:
- a. akta spraw karnych:
    1. Prokuratura Powiatowa w Sosnowcu – 108 j.a.,
    2. Prokuratura Sądu Okręgowego w Sosnowcu – 761 j.a.
- VII. Przekazane przez Służbę Więzienną: Areszt Śledczy w Sosnowcu, Zakład Karny w Wojkowicach, Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Katowicach (OISW) oraz Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach:
- a. akta osobowe więźniów:
    1. Areszt Śledczy w Sosnowcu – 384 j.a.,
    2. Ośrodek odosobnienia – Areszt Śledczy w Sosnowcu (internowani) – 10 j.a.,
    3. część zbioru akt personalnych dotyczący osób przebywających w obozach i ośrodkach pracy oraz więzieniach w latach 1945-1960 (spis obejmuje 866 j.a.)
  - b. akta osobowe funkcjonariuszy służby więziennej:
    1. Areszt Śledczy w Sosnowcu – 515 j.a.,
    2. Zakład Karny w Wojkowicach – 310 j.a.,
    3. część zbioru akt osobowych przekazanych przez OISW (spis obejmuje 5592 j.a.)
- VIII. Przekazane przez jednostki wojskowe: Wojskową Komendę Uzupelnień w Będzinie, Wojskową Komendę Uzupelnień w Mysłowicach (obejmuje również Sosnowiec):
- a. akta osobowe żołnierzy pełniących służbę w wojskowych organach bezpieczeństwa – (spis obejmuje 35 j.a.)
- XI. Przekazane przez Archiwa Wojskowe, Archiwum Państwowe w Katowicach, Sąd Okręgowy w Katowicach i inne instytucje dotyczące w części takich zespołów akt jak:
- a. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (spis obejmuje 5679 j.a.)
  - b. Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Katowicach (spis obejmuje 6868 j.a.)
  - c. Wojskowa Prokuratura Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach (spis obejmuje 2528 j.a.)

W związku z drugą częścią pytania, dotyczącą akt z tzw. worków ewakuacyjnych informuję, że: zgodnie z art. 25 pkt 1 ust. 1. ww. Ustawy w 2001 roku Oddział IPN w Katowicach rozpoczął przejmowanie materiałów cywilnych organów bezpieczeństwa państwa przechowywanych w Delegaturze UOP w Katowicach. Wśród przejętych materiałów, obok akt oraz pomocy ewidencyjnych ujętych w protokołach i spisach zdawczo-odbiorczych, znalazła się grupa materiałów przejęta do zasobu w tzw. workach ewakuacyjnych, która została przekazana bez szczegółowej ewidencji. Jak wynikało z relacji pracowników UOP współpracujących z archiwistami ówczesnego katowickiego Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów, zawierały one dokumentację byłego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach, która w latach 1989 i 1990 została przeznaczona przez służbę bezpieczeństwa do brakowania. Katowicki Oddział przejął ostatecznie 267 ww. worków ewakuacyjnych.

W czasie trwających od 2006 r. prac porządkowych i rekonstrukcyjnych odzyskano materiały, wśród których znajdują się m.in. akta i informacje dot. Zagłębia:

- około 16 tys. j.a. dot. spraw operacyjnych z terenu byłego woj. katowickiego,
- ponad 1000 j.a. wytworzonych przez różne wydziały WUSW w Katowicach i WUSW w Bielsku-Białej,
- 170 mb kart ewidencyjnych z terenu byłego woj. katowickiego, które posłużyły odtworzeniu kartotek: ogólnoinformacyjnej, zagadnieniowej, spraw mobilizacyj-

no-obronnych (MOB) oraz tematycznych – pseudonimów tajnych współpracowników i kryptonimów spraw operacyjnych,

- około 700 j.a. kwestionariuszy księży i zakonników z terenu byłego woj. katowickiego oraz inną dokumentację stanowiącą niegdyś zawartość Teczki Ewidencji Operacyjnej na Księży (tzw. TEOK).

Podobnie jak wyżej wiele z tych materiałów dot. osób i spraw z terenu Zagłębia jednocześnie pozostaje integralną częścią zbiorów dot. całego województwa, m.in.:

- sprawy operacyjne dot. m.in. zakładów pracy (KWK „Sosnowiec”, Huta „Będzin”), czy też działania NSZZ „Solidarność” z terenu Zagłębia – spis IPN Ka 230,
- teczki personalne i pracy tajnych współpracowników – spis IPN Ka 00233,
- materiały fotograficzne, np. zdjęcia operacyjne Wydziału „B” przedstawiające m.in. działania operacyjne przeprowadzane na terenie miasta Sosnowiec – spis IPN Ka 435.

Należy tu dodać, że ze względu na sposób przekazania i stan archiwaliów przy porządkowaniu przyjęto zasadę tworzenia spisów akt zgodnie z rodzajem i typem akt. Spisy akt operacyjnych zawierają wszystkie odtworzone, sklejone i uporządkowane do dziś akta. Ze względu na to, że prace te wciąż trwają do poszczególnych spisów dopisywane są kolejne jednostki aktowe. Dlatego w tym przypadku nie podajemy ścisłych wyliczeń. W miarę postępu prac staramy się odtworzyć tzw. strukturę zasobu, czyli układ chronologiczny i tematyczny zbioru. W związku z powyższym materiały dot. określonego tematu, osoby czy terenu mogą być wyszukiwane poprzez Cyfrowe Archiwum. Natomiast materiały, które są w trakcie porządkowania i spisywania nie zostały jeszcze ujęte w tej wyszukiwarce archiwalnej.

Obecnie zostało do opracowania ok. 100 worków. Są to materiały najbardziej zniszczone (często fragmenty zapisanych kartek, które trzeba dopasować do siebie), więc ich rekonstrukcja jest najbardziej czasochłonna. Obecnie nad ww. materiałami pracuje 2 pracowników Oddziałowego Archiwum IPN w Katowicach. W związku z powyższym prace rekonstrukcyjne potrwać jeszcze co najmniej kilka lat.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Szarek

**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza**

skierowane do marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do mojego oświadczenia złożonego na 41. posiedzeniu Senatu w dniu 17 maja 2017 r. uprzejmie informuję Pana Marszałka, że nie otrzymałem pełnej odpowiedzi od ministra energii, pana Krzysztofa Tchórzewskiego.

Otrzymałem odpowiedź jedynie na jedno pytanie, a mianowicie dotyczące wyjaśnienia przyczyn braku uczestnictwa w konferencji w Berlinie.

W dalszym ciągu nie otrzymałem odpowiedzi na pismo z dnia 21 marca 2017 r., w którym zwróciłem się z prośbą o udostępnienie ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Krupiński” (czyli przekazaniu tej kopalni do Spółki Restrukturyzacji Kopalń).

W piśmie tym prosiłem także o podanie danych dotyczących wielkości produkcji węgla kamiennego (planów i faktycznego wydobycia), jak również stopnia zaspokojenia na rynku wewnętrznym popytu na polski węgiel.

Interwencja Pana Marszałka w tej sprawie niestety nie była skuteczna, bowiem pismo skierowane do pana ministra Krzysztofa Tchórzewskiego poprzez Pana Marszałka również pozostało bez odpowiedzi.

Pozostaję w nadziei, że powtórna interwencja Pana Marszałka przyniesie pożądany rezultat.

Z szacunkiem  
Krystian Probierz

**Stanowisko  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ENERGII**

Warszawa, 26 lipca 2017 r.

Pan  
Krystian Probierz  
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na Pana pismo z dnia 21 marca 2017 r. w sprawie udostępnienia ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o dalszych losach kopalń KWK „Krupiński” i KWK „Makoszowy” uprzejmie wyjaśniam, że decyzja o zakończeniu wydobycia przez ww. zakłady górnicze została poprzedzona szczegółowymi analizami, technicznymi, jak również ekonomicznymi, które zostały przeprowadzone przez Spółki i przy wsparciu niezależnych ekspertów zewnętrznych.

Z uwagi, iż właścicielem wszelkich opracowań, na podstawie których zostały podjęte ww. decyzje są spółki, Ministerstwo Energii nie jest właściwym organem, który mógłby podjąć decyzję o ich upublicznieniu. Tym bardziej że dane zawarte w tych analizach stanowić mogą tajemnicę handlową przedsiębiorstw.

Pragnę zaznaczyć, że nie jest planowane zamykanie kopalń węgla kamiennego. Majątek przeniesiony dotychczas do SRK SA, jak i planowany do przeniesienia, ma charakter nieprodukcyjny, a koszty jego utrzymania obciążają wyniki spółek.



Dotychczas do SRK SA dokonano nieodpłatnego zbycia następujących:

1) kopalń:

- w maju 2015 r. KWK Makoszowy, KWK Brzeszcze i KWK Centrum,
- w czerwcu 2015 r. KWK Kazimierz Juliusz,
- w marcu 2017 r. KWK Krupiński,

2) zakładów górniczych lub ich oznaczonych części:

- w lipcu 2015 r. Ruch Boże Dary, a w październiku 2015 r. pole F – część Ruchu Boże Dary (zorganizowaną część przedsiębiorstwa KWK Murcki-Staszic),
- w listopadzie 2015 r. obszar górniczy Rozbark V (bezprodukcyjny obszar górniczy – oznaczona część KWK Piekary),
- w kwietniu 2016 r. KWK Anna (oznaczona część zakładu górniczego KWK Rydułtowy-Anna),
- w czerwcu 2015 r. Ruch Mysłowice (zorganizowana część przedsiębiorstwa KWK Mysłowice-Wesoła),
- w październiku 2016 r. Ruch Jas-Mos (zorganizowana część przedsiębiorstwa w postaci oznaczonej części KWK Borynia-Zośłówka-Jastrzębie),
- w grudniu 2016 r. KWK Pokój I (część Ruchu Pokój – wydzielona część KWK Ruda),
- w marcu 2017 r. KWK Wieczorek I (zorganizowana część zakładu górniczego KWK Wieczorek — rejon szybów „Poniatowski” i „Wschodni”),

Żaden z pracowników zakładu górniczego lub jego oznaczonej części oraz kopalni, które zostały przekazane do SKR SA nie stracił pracy. Zainteresowani pracownicy mogli skorzystać z instrumentów osłonowych określonych w ustawie z dnia 7 września 2007 r. *o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* (urlopy górnicze, urlopy dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla, jednorazowe odprawy pieniężne), pozostali otrzymali propozycje pracy w innych zakładach górniczych.

Pragnę również zauważyć, że główny cel opracowanego przez Ministerstwo Energii „Programu dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce” to rentowne, efektywne i nowoczesne górnictwo oparte na wiedzy i innowacjach, zapewniające Polsce bezpieczeństwo energetyczne i wspierające konkurencyjność polskiej gospodarki. Jego realizacja będzie następować m.in. poprzez dostosowanie zdolności produkcyjnych do potrzeb rynku oraz możliwości eksportowych oraz zapewnienie dostępu do nowych złóż węgla oraz odpowiedniego poziomu inwestycji tam gdzie zapewniają one najwyższą efektywność ekonomiczną. Program zyskał akceptację Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Kolejnym krokiem będzie jego akceptacja przez Ministra Energii, następnie trafi do uzgodnień społecznych i międzyresortowych.

Mając na uwadze powyższe oraz możliwość skorzystania przez Pana Senatora z art. 19 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. *o wykonywaniu mandatu posła i senatora* (t.j. Dz.U. 2016, poz. 1510) organami, które mogą przedstawić szczegółowe informacje dotyczące ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o dalszych losach KWK Krupiński i KWK Makoszowy są spółki węglowe.

Z poważaniem

Grzegorz Tobiszowski  
SEKRETARZ STANU



**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza***skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

*Szanowna Pani Premier!*

*Zwracam się z prośbą o udzielenie informacji na temat postępu działań w sprawie wprowadzenia podatku handlowego, tzw. podatku od hipermarketów.*

*W październiku 2016 r. Rada Ministrów zawiesiła pobór podatku handlowego do końca 2017 r. Była to reakcja na nakaz wydany przez Komisję Europejską we wrześniu 2016 r., zobowiązujący Polskę do zawieszenia stosowania podatku handlowego do czasu zakończenia prowadzonego przez Komisję postępowania. Rok 2017 miał być wykorzystany przez Radę Ministrów na negocjacje z Komisją Europejską.*

*W związku z tym proszę o udzielenie informacji, na jakim etapie znajdują się działania w zakresie wprowadzenia podatku handlowego. Jakie są planowane rozwiązania w tej sprawie? Czy przewidywane jest wprowadzenie w zamian za podatek handlowy innej formy obciążeń dla największych firm handlowych?*

*Dodatkowo nadmienię, że z doniesień medialnych wynika, iż wpływ z podatku handlowego szacowane były na mniej więcej 2 miliardy rocznie, co stanowi kwotę zbliżoną do kwoty planowanej na zasilenie Funduszu Dróg Samorządowych.*

*Z szacunkiem  
Krystian Probierz*

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 31 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Senatora RP Pana Krystiana Probierza złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r., w sprawie postępu działań w sprawie wprowadzenia podatku handlowego tzw. podatku od hipermarketów, przesłane przy piśmie Sekretarza ds. Parlamentarnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2017 r. znak: DSP.INT.4813.33.2017, uprzejmie wyjaśniam.

Ustawa z dnia 6 lipca 2016 r. o podatku od sprzedaży detalicznej (Dz. U. poz. 1155) weszła w życie 1 września 2016 r.

Komisja Europejska decyzją z dnia 19.09.2016 r. (C(2016) 5596 final) wszczęła postępowanie w sprawie pomocy państwa SA.44351(2016/EO) (Polska – Podatek od sprzedaży detalicznej w Polsce), przewidziane w art. 108 ust. 2 TFUE oraz wydała nakaz zawieszenia stosowania podatku na podstawie art. 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (EU) 2015/1589.

Według wstępnej wówczas oceny Komisji progresywna stawka podatku nie jest uzasadniona logiką systemu podatkowego, stanowi więc środek selektywny, uprzywilejowujący przedsiębiorstwa o małych przychodach.

W związku z pilną koniecznością zawieszenia stosowania podatku zastosowano środek doraźny w postaci wydania przez Ministra Rozwoju i Finansów rozporządzenia z dnia 18 października 2016 r. w sprawie zaniechania poboru podatku od sprzedaży detalicznej (Dz. U. poz. 1723) skutkującego zaniechaniem poboru podatku od przychodów osiągniętych od 1 września 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. Równoległe był przygotowywany rządowy projekt ustawy, której skutkiem miało być praktyczne zawieszenie jej stosowania do końca 2017 r.

Ustawa z dnia 15 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (Dz. U. poz. 2099), przewiduje, że przepisy ustawy o sprzedaży detalicznej będą stosowane dopiero do przychodów ze sprzedaży osiągniętych od dnia 1 stycznia 2018 r.

Strona polska nie zgadza się z oceną Komisji, że podatek od sprzedaży detalicznej, a w szczególności jego stawki progresywne statuuja pomoc publiczną. Argumenty strony polskiej zostały przedstawione podczas prowadzonego przez Komisję postępowania, w formie wymiany korespondencji między przedstawicielami Komisji i współpracującymi w sprawie urzędami tj. Ministerstwem Rozwoju i Finansów i Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Odbyło się także spotkanie władz polskich z przedstawicielami Komisji na wysokim szczeblu w dniu 7 marca 2017 r. w ramach tzw. „Country visit” DG COMP w Polsce, gdzie omawiane były aspekty dotyczące pomocy publicznej w kontekście podatku od sprzedaży detalicznej.

Odbyła się również wideokonferencja, przeprowadzona 14 marca 2017 r. z przedstawicielami urzędów zaangażowanych w sprawę oraz służb KE, mająca na celu omówienie stanowisk Komisji i strony polskiej, dotyczących kwestii pomocowych w podatku. Podczas spotkań nie uzgodniono jednolitego stanowiska w spornej kwestii.

W dniu 30 czerwca 2017 r. Komisja Europejska podjęła ostateczną decyzję uznającą, iż przepisy ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej są niezgodne z regułami pomocy publicznej, ze względu na zastosowane stawki progresywne.

Polska złożyła na decyzję KE z dnia 19.09.2017 r. skargę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w której wnosi o stwierdzenie jej nieważności (skarga z 30 listopada 2016 r., sygn. akt T-836/16).

Przeciwko decyzji KE podniesiono zarzuty:

- błędnej kwalifikacji podatku od sprzedaży detalicznej jako pomocy państwa w rozumieniu art. 107 ust. 1 TFUE poprzez dokonanie błędnej oceny warunku selektywności,
- naruszenia art. 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (UE) 2015/1589 z dnia 13 lipca 2015 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz zasady proporcjonalności poprzez nakazanie niezwłocznego zawieszenia stosowania progresywnej skali polskiego podatku od sprzedaży detalicznej,
- wadliwego i niewystarczającego uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Polska, za pośrednictwem MSZ przedstawiła szczegółową kontrargumentację do twierdzeń Komisji zawartych w decyzji.

Najprawdopodobniej jednak, skarga nie zostanie rozpoznana przez TSUE do końca obowiązującego obecnie terminu zawieszenia stosowania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Wobec powyższego, w Ministerstwie Finansów prowadzone są prace legislacyjne mające na celu dalsze zawieszenie stosowania przepisów ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej.

Opracowywany projekt zmiany ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej przewiduje przedłużenie zawieszenia obowiązywania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej na 2018 r. Projekt został skierowany do rozpatrzenia przez Komitet Stały Rady Ministrów.

W związku z negatywną decyzją ostateczną Komisji z dnia 30 czerwca 2017 r. planowane jest wniesienie skargi również na tę decyzję.

Obecnie nie jest planowane wprowadzenie nowych form opodatkowania firm handlowych zamiast podatku od sprzedaży detalicznej. Prowadzona jest natomiast ana-

liza możliwych rozwiązań w tym zakresie. Podjęcie ewentualnych działań w kierunku zmian obecnych zasad opodatkowania podatkiem od sprzedaży detalicznej, bądź ustalenie innych form opodatkowania tego sektora uzależnione jest od rozstrzygnięcia TSUE. Odpowiednio do treści wyroku Sądu Unii Europejskiej, ustawa o podatku od sprzedaży detalicznej będzie stosowana w obecnym kształcie lub zostaną podjęte działania w kierunku zmiany zawartych w niej rozwiązań.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Wiesław Janczyk  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Ministerstwo Obrony Narodowej podjęło decyzję o zlikwidowaniu Centrum Analiz i Prognoz Bezpieczeństwa Morskiego Państwa w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. W konsekwencji pracę na uczelni utraciło 3 wykładowców i oficerów: dr Z.B., dr H.S. oraz prof. R.Ł. Wykładowcy zaliczani są do elity wśród kadry naukowej uczelni.

Po tej decyzji pojawiło się wiele opinii, że zmiany motywowane były politycznie. Budzi to moje głębokie zaniepokojenie i rodzi sprzeciw wobec takiego traktowania uczelni, wykładowców i studentów. Uderza to również w bezpieczeństwo państwa i szacunek do niego.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego zlikwidowano Centrum Analiz i Prognoz Bezpieczeństwa Morskiego Państwa w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni? Jakie analizy i przez kogo przygotowane mówiły o takiej potrzebie?

2. Jak ministerstwo ocenia dorobek, wiedzę i umiejętności wymienionych oficerów? Jak zamierza wykorzystać dorobek i doświadczenie tych osób?

3. Jakie jeszcze działania reorganizacyjne planuje ministerstwo wobec Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni i jakie zmiany personalne one przyniosą? Jakie jest uzasadnienie planowanych zmian?

Z poważaniem  
Sławomir Rybicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 2017.12.22

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Sławomira Rybickiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca br. w sprawie likwidacji Centrum Analiz i Prognoz Bezpieczeństwa Morskiego Państwa w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni i w konsekwencji utraty zatrudnienia przez byłych żołnierzy zawodowych Pana R.Ł., Z.B. i H.S. (BPS/043-46-1214/17), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Na wstępie należy podkreślić, iż uczelnie zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1842 ze zm.) są autonomicznymi jednostkami naukowo-edukacyjnymi i w związku z tym o ich polityce rozwojowej, a w tym także kadrowej decydują autonomicznie Senat i Rektor-Komendant (art. 66 ust. 2, art. 118 ust. 2 ww. ustawy).

Panowie R.Ł., dr H.S. i dr Z.B. zostali zwolnieni z pracy w Akademii Marynarki Wojennej (AMW) z dniem 28 lutego 2017 r. Wyłącznie przyczyną zwolnienia ww. osób były zmiany organizacyjne zmierzające do przygotowania struktury AMW do nowych zadań i wyzwań, w tym w szczególności do przyjęcia dużej, nowej grupy kandydatów na żołnierzy zawodowych.

Zgodnie z postanowieniami Statutu Akademii Marynarki Wojennej (§62 ust. 2) stosunek pracy z nauczycielami rozwiązuje rektor na wniosek pracownika, dziekana wydziału lub z własnej inicjatywy – po zasięgnięciu opinii rady wydziału. W odniesieniu do wymienionych osób decyzja została podjęta na wniosek Dziekana Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich (WDiOM), zaopiniowany przez Radę WDiOM. Zwolnienie wymienionych Panów nie miało żadnych konotacji politycznych.

W roku akademickim 2017/2018 w AMW rozpocznie studia 100 nowych podchorążych (w ostatnich latach liczba przyjmowanych oscylowała w granicach 30–35 osób). Zupełnie nowym zadaniem będzie utworzenie studium oficerskiego, które będzie przygotowywać do służby wojskowej absolwentów uczelni cywilnych – dotychczas w AMW nie prowadzono takiej działalności. Stojące przed AMW nowe zadania, w tym przyjęcie po raz pierwszy podchorążych na Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, tj. wydział, na którym byli zatrudnieni Panowie Admirałowie, zmusiły dziekana wydziału do złożenia wniosku o wprowadzenie zmian organizacyjnych.

Odnosząc się do kwestii możliwości wykorzystania dorobku i doświadczenia wymienionych Panów należy stwierdzić, że w Uczelni nie ma możliwości ich zatrudnienia na innych stanowiskach. Zatrudnienie w Akademii realizowane jest na podstawie planu zatrudnienia, który jest ustalany na dany rok i stanowi element Planu Rzeczowo-Finansowego uczelni. W Planie Zatrudnienia na 2017 r. nie przewidziano nowych stanowisk dla nauczycieli akademickich, na których możliwe byłoby zatrudnienie ww. Panów, natomiast stanowiska wcześniej istniejące są zajęte przez inne osoby.

Łączę wyrazy szacunku

z up. Dominik Smyrgała  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

W październiku 2015 r. zawieszono dyżury śmigłowców ratowniczych Marynarki Wojennej RP, należących do Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej, a stacjonujących na lotnisku w Gdyni w Babich Dołach. Na okres wakacyjny, od 19 lipca do 31 sierpnia br., przywrócony zostaje całodobowy dyżur w krajowym systemie ratownictwa morskiego i lotniczego, pełniony przez załogi 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni.

Trwające od blisko 2 lat zawieszenie całorocznych dyżurów w gdyńskiej bazie ma być po wakacjach kontynuowane. Ogólnodostępne informacje wskazują, że powodem takiego stanu rzeczy są prace remontowe śmigłowców oraz szkolenia załóg.

W związku z powyższym proszę o następujące informacje:

1. W jaki sposób Ministerstwo Obrony Narodowej chce zapewnić bezpieczeństwo obywatelom nad morzem po okresie wakacyjnym?

2. Na podstawie jakich analiz zrezygnowano z dyżurów śmigłowców?

3. Z jakich powodów prace remontowe oraz działania szkoleniowe odbywają się ze szkodą dla obywateli nadmorskich miejscowości? To znaczy, dlaczego przez 2 lata nie przygotowano i nie wdrożono jakiegoś innego do-  
rażnego rozwiązania, które pozwoliłoby na całoroczne dyżury śmigłowców ratowniczych SAR w gdyńskiej bazie?

Z poważaniem  
Sławomir Rybicki

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2018.08.17

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie Pana Senatora Sławomira Rybickiego w sprawie zawieszenia dyżurów śmigłowców ratowniczych Marynarki Wojennej RP (nr BPS/043-46-1215/17) proszę przyjąć następujące informacje.

W kwietniu 2014 r. została zawarta przez Inspektorat Uzbrojenia z zakładami lotniczymi PZL-Świdnik SA umowa na modernizację i unifikację pięciu śmigłowców W-3 WA RM Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej (BLMW) do jednolitej wersji wyposażenia W-3 WA RM. Zgodnie z tą umową BLMW przekazała do PZL – Świdnik SA, do dnia 30 kwietnia 2014 r., wszystkie śmigłowce przeznaczone do modernizacji. W związku z powyższym, w dwóch bazach lotniczych BLMW na stanie pozostało jedynie pięć śmigłowców ratowniczych (dwa śmigłowce w 44. Bazie Lotnictwa Morskiego – Grupa Lotnicza Darłowo oraz trzy – w 43. Bazie Lotnictwa Morskiego w Gdyni), co zahamowało proces szkolenia załóg śmigłowców ratowniczych i utrudniło utrzymanie aktualności dopuszczeń pilotów do wykonywania lotów ratowniczych.



Z tej przyczyny Dowódca BLMW w lutym 2015 r. wystąpił do Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych z propozycją utrzymywania jednego punktu dyżurowania śmigłowców do misji poszukiwawczo-ratowniczych SAR (Search and Rescue), realizowanego w przemiennym systemie, do końca 2016 r., tj. do czasu odbioru śmigłowców W-3WA RM po modernizacji oraz wyszkolenia załóg do wykonywania lotów na zmodyfikowanej wersji śmigłowca.

Zgodnie z umową zawartą pomiędzy Inspektoratem Uzbrojenia a PZL – Świdnik SA śmigłowce miały zostać odebrane przez BLMW w okresie 31 stycznia – 30 kwietnia 2016 r. Termin ten jednak nie został dotrzymany. Na zaistniałe opóźnienie w omawianej dostawie miało wpływ wiele czynników występujących na etapie realizacji ww. umowy, m.in.:

- 1) opóźnienia w realizacji zamówień wewnętrznych realizowanych przez poddostawców zagranicznych PZL – Świdnik SA, warunkujących zakończenie poszczególnych etapów umowy, a w szczególności dostawy radiostacji An/ARC 220 (objętej obowiązkiem offsetowym producenta – firmy Rockwell Collins);
- 2) brak możliwości pozyskania przez PZL Świdnik SA wskazanego w umowie wyposażenia ratowniczo-medycznego (podczas negocjacji wykonawca nie wnosił zastrzeżeń co do możliwości wypełnienia zobowiązań w tym zakresie), co spowodowało konieczność wprowadzenia zmian w umowie i przeprowadzenia dodatkowych, nieplanowanych wcześniej badań typu nowego wyposażenia;
- 3) jakość wykonywanych prac i uwagi zgłoszone przez komisję zamawiającego, w trakcie procedury odbioru śmigłowców W-3WA RM (problem występowania drgań śmigłowców na nieakceptowalnym przez użytkownika poziomie);
- 4) inne usterki eksploatacyjne ujawniające się podczas lotów próbnych w czasie odbiorów śmigłowców, które uniemożliwiały przekazanie tych maszyn do macierzystych jednostek wojskowych.

Na podstawie ww. umowy z kwietnia 2014 r., do chwili obecnej przeprowadzono przez PZL – Świdnik SA modyfikację 5 śmigłowców W-3 do jednolitej wersji ratownictwa morskiego W-3WA RM. Ostateczny termin wykonania umowy upłynął 30 kwietnia 2017 r., jednak ostatni śmigłowiec w ramach powyższej umowy został przekazany do Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej w dniu 6 października 2017 r.

Obecnie trwa realizacja umowy zawartej 21 grudnia 2016 r. na unifikację kolejnych 3 śmigłowców do jednolitej wersji W-3WA RM, a zakończenie prac jest planowane na dzień 30 kwietnia 2019 r.

Mając na uwadze fakt, że w tzw. okresie wakacyjnym występuje duża liczebność turystów oraz zwiększona aktywność żeglugi rekreacyjnej nad polskim morzem, w szczególności w rejonie Zatoki Puckiej, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych proponowało wprowadzenie na tym obszarze trzeciego punktu dyżurowania (na lotnisku Oksywie). Tym samym od 19.07.2017 r. odbywały się 24-godzinne dyżury na lotniskach Cewice i Oksywie oraz 8-godzinny dyżur na lotnisku Darłowo. Natomiast od 1 stycznia 2018 r. funkcjonują całodobowe dyżury ratownicze na wszystkich trzech lotniskach Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej, tj. Darłowo, Cewice, Oksywie.

Jednocześnie informuję, że proces szkolenia załóg lotniczych na zmodernizowanych śmigłowcach odbywa się bardzo intensywnie, w miarę dostępności sprawnych śmigłowców.

Pragnę również wskazać, że Siły Zbrojne RP nie dysponują innymi, niż pozostające na wyposażeniu Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej, statkami powietrznymi zdolnymi do wykonywania ratownictwa lotniczego nad akwenami morskimi.

Z poważaniem

Wojciech Skurkiewicz

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w imieniu pana J.R., zam. (...) z prośbą o interwencję i wznowienie postępowania w sprawie o odprawę emerytalną, nagrodę jubileuszową, nagrodę z okazji Dnia Energetyka oraz premię od zysku zakończonej w I instancji wyrokiem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt IV P 758/15, a następnie zaskarżonego w drodze apelacji rozpoznanej przez Sąd Okręgowy w Katowicach IX Wydział Pracy wyrokiem z dnia 11 maja 2017 r., sygn. akt IX Pa 117/17.

Moim zdaniem pan J.R. został pokrzywdzony poprzez nieuwzględnienie jego roszczeń przez sądy oraz popełnione w toku postępowania błędy faktyczne i niezastosowanie art. 18 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (dalej: k.p.). Sąd I instancji przy orzekaniu nie wziął w ogóle pod uwagę wyjaśnień pana J.R., z których jednoznacznie wynikało, iż jego wolą nie było wyłączenie zastosowania do stosunku pracy łączącego go z (...) Sp. z o.o. Pakietu Gwarancji Pracowniczych, Socjalnych i Związkowych dla Pracowników (...) SA i gwarantowanych nim postanowień Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników (...).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wynikało jedynie, że pan J.R. został objęty na mocy porozumienia z dnia 26 lutego 2013 r. Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników (...) SA w zakresie wynagrodzenia miesięcznego i nie wyłączało to gwarancji przewidzianych dla niego w pakiecie, który odnosił się do innych świadczeń związanych z pracą niż wynagrodzenie zasadnicze.

Zgodnie z art. 18 k.p. postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy. Zatem sąd zarówno I, jak i II instancji powinien zinterpretować zapisy przywołanego porozumienia na korzyść pana J.R. i uznać, że zasady wynagradzania go za pracę reguluje Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (...) SA, a zasady dotyczące pozostałych świadczeń określa Pakiet Gwarancji Pracowniczych, Socjalnych i Związkowych dla Pracowników (...) SA. W konsekwencji tego dopuszczalne i zgodne z brzmieniem porozumienia jest wyliczenie świadczeń dochodzonych przez pana J.R. w toku wskazanego postępowania w postaci nagrody jubileuszowej, nagrody z okazji Dnia Energetyka oraz premii rocznej na podstawie jego wynagrodzenia otrzymywanego na mocy tego porozumienia i następnych.

Sąd jednak przyjął, iż na mocy porozumienia z dnia 26 lutego 2013 r. zgodnym zamiarem stron było wyłączenie postanowień Pakietu Gwarancji Pracowniczych, Socjalnych i Związkowych dla Pracowników (...) SA oraz umowy transferowej w stosunku do pana J.R. Z wyjaśnień pana J.R. wynika jednak bezsprzecznie, iż jego zamiarem i wolą było pozostanie przy gwarancjach wynikających z wyżej wskazanych dokumentów.

Uzasadniając swoje stanowisko, sąd I instancji, a w ślad za nim również sąd II instancji, uznał, że na skutek przejścia pana J.R. z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników (...) na Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (...) SA nastąpił korzystny wzrost jego płacy zasadniczej. Sądy obu instancji wydają się jednak nie dostrzegać, iż świadczenia zagwarantowane postanowieniami Pakietu Gwarancji Pracowniczych, Socjalnych i Związkowych dla Pracowników (...) SA w dalszym ciągu przysługiwały panu J.R.

W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości pan J.R. został pozbawiony świadczeń przysługujących mu zgodnie z przepisami prawa i Pakietem Gwarancji Pracowniczych, Socjalnych i Związkowych dla Pracowników (...) SA.

Panie Ministrze, takie niesprawiedliwe orzeczenia sądu nie pozwalają ludziom dobrze myśleć o państwie i wymiarze sądownictwa.

Mając to na uwadze, wobec niezrozumiałego tak pod względem faktycznym, jak i prawnym sposobu przeprowadzenia i zakończenia wskazanego postępowania oraz niezastosowania art. 18 k.p. proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą kwestią i podjęcie zgodnych z prawem działań w niniejszej sprawie. Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości wniesie-

*nia przez Pana Ministra skargi kasacyjnej na podstawie art. 398<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.*

*Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu Sądu Rejonowego w Tychach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz Sądu Okręgowego w Katowicach IX Wydział Pracy.*

*Z wyrazami szacunku  
Czesław Ryszka*

**Stanowisko  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.08.2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,  
nawiązując do oświadczenia złożonego przez Pana Czesława Ryszkę, Senatora RP na 46. posiedzeniu Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. uprzejmie informuję, że Prokuratura Krajowa zwróciła się do sądów obu instancji o wypożyczenie akt sprawy cywilnej.

Po analizie akt sądowych Pani Marszałek zostanie przedstawiona informacja o sposobie załatwienia sprawy.

Z poważaniem

Robert Hernand

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.09.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie Pana Czesława Ryszki, Senatora RP złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r., działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 177 z późn. zm.) w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K., o sygnaturze akt podanej w oświadczeniu uprzejmie informuję, że Prokurator Generalny nie skorzysta ze swego uprawnienia do jej złożenia.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem oddalił apelację sporządzoną przez pełnomocnika Pana J.R. od wyroku Sądu Rejonowego w T. Wyrok ten wraz z uzasadnieniem doręczono temu pełnomocnikowi w dniu 13 czerwca 2017 r.

Z udostępnionych prokuratorowi akt sprawy nie wynika, by Pan J.R. skorzystał z własnego uprawnienia procesowego do zaskarżenia tego wyroku Sądu Okręgowego w K. skargą kasacyjną.

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> §1 i §2 k.p.c. Prokurator Generalny może oprzeć skargę kasacyjną na zarzutach naruszenia prawa materialnego lub przepisów o postępowaniu, jeżeli przez wydanie wyroku doszło do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego. Zarzuty mogą dotyczyć wyłącznie wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji i postępowania przed tym sądem (art. 398<sup>1</sup> §1 k.p.c.).

Podstawowe zasady porządku prawnego, zwane klauzulą porządku publicznego to nie tylko przepisy Konstytucji RP, lecz również zarówno normy prawne, jak i zasady nieujęte w normy prawne, ale o fundamentalnym znaczeniu dla krajowego porządku prawnego czy też danej gałęzi prawa (tu: zasadniczo prawa pracy, m.in. wyrok SN z dnia 30 września 2010 r. sygn. I CSK 342/10; postanowienie SN z dnia 26 lutego 2003 r., sygn. II CK 13/03; postanowienie SN z dnia 9 marca 2004 r. sygn. I CK 412/03; postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. I CSK 26/15). Zważyć jednakże należy, iż pełnego katalogu zasad nie wykształciła judykatura, nie znajdujemy go też w pracach doktryny prawa, a pojęcie „podstawowe zasady porządku publicznego” ma nieostre i niedookreślone znamiona. Właściwym będzie zatem odwołanie się do kanonów prawa pracy i przepisów o postępowaniu cywilnym, standardów rozpoznawania spraw danego rodzaju (podobnie m.in. T. Zembrzuski, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 334–338; T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 398<sup>3</sup> Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX/el 2013, teza 29).

Należy podkreślić, że zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i Sądem drugiej instancji Pan J.R. był reprezentowany przez pełnomocnika, któremu doręczono wyrok Sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem. Pełnomocnik ten aktywnie uczestniczył w postępowaniu sądowym.

Nie stwierdzono by Sąd Okręgowy w K. podczas rozpoznania apelacji naruszył przepisy postępowania.

Nie ma również żadnych przesłanek do przyjęcia tezy o naruszeniu przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego, w szczególności art. 18 k.p. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 241<sup>8</sup> k.p. w okresie jednego roku od dnia przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę, do pracowników stosuje się postanowienia układu, którym byli objęci przed przejściem zakładu pracy, przy czym układ ten stosuje się w brzmieniu obowiązującym w chwili przejścia. Natomiast po upływie okresu stosowania dotychczasowego układu wynikające z tego układu warunki umów o pracę stosuje się do upływu okresu wypowiedzenia tych warunków.

W realiach faktycznych tej sprawy Pan J.R. był zatrudniony w (...) SA do dnia 29 kwietnia 2012 r., natomiast na mocy art. 23<sup>1</sup> k.p. w (...) SA i u jego następcy prawnego od dnia 30 kwietnia 2012 r.

Zwrócić trzeba uwagę, że w okresie pomiędzy dniem 28 maja 2012 r., a dniem 12 listopada 2013 r. Pan J.R. zawarł kilka porozumień zmieniających warunki pracy i płacy, przy czym nowe warunki nigdy nie były mniej korzystne od dotychczasowych. Sprawy związane ze zmianami stosunku pracy załatwiane były konsensualnie i z akt pracowniczych, ani dowodów naprowadzonych przez pełnomocnika Pana J.R. przed sądem nie wynika, by Pan J.R. je oprostestowywał.

Przy rozstrzygnięciu sprawy Pana J.R. Sąd Okręgowy w K. nie naruszył zatem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa pracy.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> §3 k.p.c.).

Nie dopatrzone się również okoliczności uzasadniających wniesienie skargi o wznowienie postępowania.

O zajęтым stanowisku odrębnie poinformowano zainteresowanego.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie pomocy skazanemu panu A.B., zam. (...), to jest o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Tychach Wydział II Karny z dnia 26 października 2015 r., sygn. akt II K 98/15. Moim zdaniem pan A.B. został tym wyrokiem bardzo skrzywdzony, gdyż skazany nie popełnił zarzucanych mu czynów.

Podstawę wznowienia stanowią zdaniem pana A.B. niezgodne z prawdą zeznania świadków, funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w B. W swoich zeznaniach asp. M.L. zeznał, iż pan A.B. dopuścił się wobec niego użycia siły i naruszył jego nietykalność cielesną. Z informacji przekazanych przez pana A.B. wynika jednak, iż nie uderzył wskazanego funkcjonariusza, a podczas przesłuchania działał pod wpływem silnego lęku. Odnosząc się do drugiego z przedstawianych mu zarzutów, związanego z wymianą dowodu rejestracyjnego, wyjaśnił, iż był w wydziale komunikacji starostwa powiatowego, jednak udał się tam w towarzystwie swojej matki i to ona składała dokumenty niezbędne do wymiany dowodu rejestracyjnego i się pod nimi podpisywała.

Sąd, dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego, uznał, iż stanowią one wyłącznie linię jego obrony, poprzez którą zmierza do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a w konsekwencji przyjął, iż wina pana A.B. nie budzi wątpliwości. Pan A.B. oświadczył, że pomimo złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji, do tej pory go nie otrzymał, przez co został pozbawiony prawa do jego zaskarżenia.

W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości pan A.B. został niesłusznie skazany. Mając to na uwadze, jak również wobec niezrozumiałego tak pod względem faktycznym, jak i prawnym orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach Wydział II Karny proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą sprawą i podjęcie zgodnych z prawem działań, gdyż takie działania nie pozwalają ludziom dobrze myśleć o państwie.

Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości wniesienia przez Pana Ministra kasacji nadzwyczajnej od orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach, na podstawie art. 521 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego.

Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu Sądu Rejonowego w Tychach.

Z wyrazami szacunku  
Czesław Ryszka

**Stanowisko  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pani Marii Koc z dnia 2 sierpnia 2017 r. o nr BPS/043-46-1217/17 (przekazane do Prokuratury Krajowej przy piśmie Dyrektora Biura Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia



2017 r.), przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Czesława Ryszkę podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 lipca 2017 r. uprzejmie informuję, że akta postępowania Sądu Rejonowego w Tychach o sygn. II K 98/15, o których nadesłanie wystąpiono pismem z dnia 10 sierpnia 2017 r., zostaną poddane w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej analizie pod kątem stwierdzenia przesłanek do wywieżenia, na podstawie art. 521 §1 k.p.k., przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego kasacji od kończącego je prawomocnego orzeczenia.

O wynikach tej analizy, w toku której uwzględnione zostaną okoliczności przedstawione w przedmiotowym oświadczeniu, zostanie Pan Marszałek powiadomiony niezwłocznie po jej przeprowadzeniu.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 12.03.2018 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pani Marii Koc z dnia 2 sierpnia 2017 r. o nr BPS/043-46-1217/17 (przekazanego do Prokuratury Krajowej przy piśmie Dyrektora Biura Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia 2017 r.), przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Czesława Ryszkę podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 lipca 2017 r., a także do informacji, udzielonej Panu Marszałkowi pismem Prokuratury Krajowej z dnia 16 sierpnia 2017 r. o sygn. akt PK IV Ksk 2508.2017 uprzejmie informuję, że akta postępowania Sądu Rejonowego w T. o sygn. II K 98/15 poddano w Departamencie Postępowania Sądowego wymienionej Prokuratury analizie pod kątem stwierdzenia przesłanek do wywieżenia przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonego A.B., na podstawie art. 521 §1 k.p.k., kasacji od kończącego je prawomocnego orzeczenia.

Analiza została przeprowadzona z uwzględnieniem okoliczności przedstawionych w przedmiotowym oświadczeniu, w którym wskazano, że w ocenie Senatora RP Pana Czesława Ryszki oskarżony A.B. został skrzywdzony wydaniem wobec niego prawomocnego wyroku, albowiem nie popełnił przypisanych mu czynów, zaś podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowiły niezgodne z prawdą zeznania funkcjonariuszy Policji. W toku badania akt brano także pod uwagę przytoczoną w oświadczeniu relację oskarżonego, dotyczącą przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń, jak również jego stwierdzenia, dotyczące wadliwości dokonanej przez Sąd oceny złożonych przez niego wyjaśnień oraz zaniechania doręczenia mu, pomimo złożonego w tym przedmiocie wniosku, uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, przez co miał on zostać pozbawiony prawa do zaskarżenia tego orzeczenia.



Analiza akt sprawy Sądu Rejonowego w T. o sygn. II K 98/15 nie potwierdziła wymienionych zarzutów. Wykazała, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie, ujawnione w toku rozprawy głównej dowody poddając w uzasadnieniu wyroku ocenie spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. i w konsekwencji ustalając prawidłowy stan faktyczny. W toku dokonywania tej oceny Sąd uwzględnił treść wyjaśnień oskarżonego, w których przedstawiał on zagadnienia będące aktualnie przedmiotem oświadczenia i należycie je rozważył, podając z jakich powodów w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym (na który składały się nie jedynie zeznania funkcjonariuszy Policji, ale także zeznania pracownika Wydziału Komunikacji, zabezpieczone dokumenty i dowód rzeczowy, dokumentacja fotograficzna oraz opinia z zakresu badań pisma ręcznego), nie zasługiwały one na obdarzenie przymiotem wiarygodności.

Należy także podkreślić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o charakterze i funkcji odmiennej od zwykłych środków odwoławczych. W szczególności zakres kontroli kasacyjnej jest węższy niż zakres zwykłej kontroli odwoławczej, a w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie można formułować zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji nie jest bowiem władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt II KKN 63/96, OSNKW 1997/1-2/11 akt V KK 48/07, LEX nr 260715).

Wbrew również twierdzeniu oskarżonego otrzymał on odpis wyroku Sądu I instancji wraz z jego uzasadnieniem oraz skorzystał z prawa do złożenia apelacji, w której zakwestionował ustalenia faktyczne leżące u podstaw wydania orzeczenia Sądu Rejonowego w T. i zaprezentował własną wersję wydarzeń, zbliżoną do przedstawionej w oświadczeniu. Po rozpoznaniu środka odwoławczego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r. o sygn. akt XXIII Ka 177/16 utrzymał zaskarżony przez oskarżonego wyrok w mocy nie stwierdzając, aby Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę czy też uchybił przepisom postępowania w sposób mogący mieć wpływ na treść orzeczenia.

Odpis tego orzeczenia wraz ze sporządzonym na wniosek oskarżonego uzasadnieniem został przesłany pod wskazany przez niego adres, a następnie, wobec niepodjęcia korespondencji mimo dwukrotnego awizowania, pozostawiony w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia w trybie art. 139 §1 k.p.k.

Wobec poddania wydanego w przedmiotowej sprawie wyroku Sądu Rejonowego kontroli odwoławczej Sądu II instancji trzeba również wskazać, że kasacja może być wywiedziona jedynie od wyroku Sądu kończącego postępowanie i musi uwzględniać naruszenia prawa – rażące i mające wpływ na treść prawomocnego orzeczenia – których ten właśnie Sąd się dopuścił. Kasacja nie może więc być w istocie skierowana przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Nie służy ona także ponownemu rozpoznawaniu zarzutów postawionych i rozpatrzonych już uprzednio w trybie apelacji. Jej funkcją nie jest bowiem ponawianie kontroli apelacyjnej – stąd też nie można jej postrzegać jako trzeciej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2009 r., sygn. akt IV KK 155/09, LEX nr 608267).

Badanie akt nie wykazało, aby kończący prawomocnie postępowanie Sądu Rejonowego w T. o sygn. akt II K 98/15 i podlegający ewentualnej kasacji wyrok Sądu Okręgowego w K. o sygn. akt XXIII Ka 177/16 dotknięty był uchybieniami, o jakich mowa w art. 523 §1 k.p.k., to jest uchybieniami stanowiącymi bezwzględne przyczyny odwoławcze, określone w art. 439 k.p.k. bądź też innym rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć wpływ na jego treść – a wyłącznie takie uchybienia mogą stanowić podstawę wniesienia kasacji.

W szczególności Sąd ten prawidłowo zrealizował obowiązki określone w art. 433 §3 k.p.k. i art. 457 §3 k.p.k., nakazujące Sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym i należyte odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zajętego w tej mierze stanowiska. Sąd Okręgowy w K. nie naruszył też w sposób określony w art. 523 §1 k.p.k. żadnych innych przepisów, które winien stosować Sąd odwoławczy instancji w toku kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

---

Z przedstawionych wyżej powodów nie znaleziono podstaw do skierowania na korzyść oskarżonego A.B. nadzwyczajnego środka zaskarżenia od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 kwietnia 2016 r. o sygn. akt XXIII Ka 177/16, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 12 kwietnia 2016 r. o sygn. akt II K 98/15.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki  
oraz senatora Arkadiusza Grabowskiego**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

*Szanowny Panie Ministrze!*

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele Związku Stowarzyszeń „Zielony Ring Przemysłowy”, informując o możliwości zanieczyszczenia na wielką skalę głównego zbiornika wód podziemnych Olkusz-Zawiercie nr 454, zaopatrującego w wodę pitną ponad 200 tysięcy mieszkańców powiatów olkuskiego, będzińskiego, zawierciańskiego i miejskiego powiatu Dąbrowa Górnicza.

Sprawa dotyczy przedsięwzięcia określonego jako budowa Centrum Logistyczno-Magazynowego (...) SA w B. na terenie wyrobiska po byłej eksploatacji piasku o obszarze 21 ha, przeznaczonego na zeskładowanie w górotworze w obszarze zasilania głównego zbiornika wód podziemnych Olkusz-Zawiercie nr 454 około 4 milionów ton niebezpiecznych odpadów po flotacji ołowiu i cynku.

Realizacja tego przedsięwzięcia, co potwierdzają naukowcy hydrogeolodzy, spowoduje w niedalekiej przyszłości skażenie ujęć wody pitnej ołowiem, kadmem, innymi metalami ciężkimi oraz substancjami żrącymi.

Znajdujące się przy ujęciach zakłady uzdatniania wody nawet przy dużych nakładach finansowych nie będą w stanie oczyścić jej z ołowiu, w związku z tym woda będzie zupełnie niezdatna do picia. Izolacja w postaci tzw. geomembrany nie spełnia swego zadania w dłuższej perspektywie czasu.

Dodatkowo należy podkreślić, że ostatnia kopalnia cynku i ołowiu w tym rejonie zostanie zamknięta w 2020 r. (kopalnia „Pomorzany”) i tym samym nie będzie wypompowywać wód do Białej Przemysłowej, co spowoduje znaczne podniesienie się wód podziemnych w tym rejonie i możliwość wymywania ołowiu i innych metali ciężkich ze zdeponowanych w ilości około 4 milionów ton odpadów w głębokim wyrobisku piaskowym, pod którym znajduje się GZPW Olkusz-Zawiercie.

Wspomniany przedsiębiorca, (...) SA, chcąc ukryć podstawowy cel, jakim jest składowanie ogromnych ilości niebezpiecznych odpadów, zasypuje nimi wyrobisko piaskowe w miejscu zupełnie nienadającym się do tego celu i nazywa swoją działalność „odzyskiem materiałów”.

Panie Ministrze, zgodnie z ustawami – Prawo ochrony środowiska, Ustawa o odpadach, Prawo geologiczne i górnicze oraz Prawo wodne, a także dyrektywami PE i Rady UE 2008/1/WE nie wolno składować niebezpiecznych odpadów w sytuacji, gdy wody podziemne mogą wymywać trujące odpady i tym samym skażać wodę.

Na wniosek (...) SA burmistrz B., na którego terenie znajduje się bardzo głębokie wyrobisko piaskowe, w którym pragnie się składować niebezpieczne odpady, wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Jak wiadomo, powiatowy inspektorat sanitarny w Olkuszu na wniosek burmistrza B. wydał pozytywną opinię co do tego przedsięwzięcia. Pozytywną opinię wydał również regionalny dyrektor ochrony środowiska w Krakowie.

Związek Stowarzyszeń „Zielony Ring Przemysłowy” jako strona społeczna, zgodnie z obowiązującym prawem, przystąpił do postępowania administracyjnego dotyczącego uwarunkowań środowiskowych przedsięwzięcia na prawach strony, zgłaszając sprawę do prokuratury.

Zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Olkuszu zgłosiła również pani A.K. z powiatowego inspektoratu sanitarnego w Olkuszu. Dotyczy ono podania nieprawdziwych danych przez (...) SA w dokumentacji ww. przedsięwzięcia. Zawiadomienie nie dotyczy jednak istoty sprawy, a jedynie jej zaciemnienia, wstrzymując chwilowo postępowanie administracyjne.

Panie Ministrze, uprzejmie prosimy o zainteresowanie się sprawą.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka  
Arkadiusz Grabowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 31.08.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do przekazanego pismem z dnia 3 sierpnia br. (znak: BPS/043-46-1218/17) oświadczenia panów Czesława Ryszki i Arkadiusza Grabowskiego, senatorów Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 2 sierpnia br. złożonego podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27.07.2017 r. w sprawie możliwości zanieczyszczenia na wielką skalę głównego zbiornika wód podziemnych Olkusz-Zawiercie (dalej jako GZWP 454), przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Z przedstawionych w piśmie informacji wynika, że w ubiegłym roku, w związku z wnioskiem (...) SA w B., Burmistrz B. wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla budowy Centrum Logistyczno-Magazynowego na terenie wyrobiska po kopalni piasku, przeznaczonego na składowanie w obszarze zasilania GZWP 454 około 4 mln ton niebezpiecznych odpadów po flotacji ołowiu i cynku.

Z informacji przekazanych przez Urząd Miasta B. wynika, że w toku postępowania środowiskowego:

- uzyskano uzgodnienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie z dnia 7 kwietnia br.,
- uzyskano pozytywną opinię Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Olkuszu z dnia 21 lutego br.,
- dopuszczono do udziału na prawach strony w postępowaniu środowiskowym Związek Stowarzyszeń „Zielony Ring Przemysł” (postanowienie z dnia 23 maja br.).

Ze względu na złożenie przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej, powołującego zarzut podania przez ww. spółkę nieprawdziwych danych w dokumentacji dotyczącej inwestycji, Burmistrz zawiesił postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Następnie postanowieniem z dnia 18 sierpnia br. Burmistrz podjął zawieszony postępowanie, bowiem ustąpiła przyczyna zawieszenia, ponieważ postanowieniem z dnia 4 lipca br. Prokurator Rejonowy odmówił wszczęcia postępowania z powodu braku danych potwierdzających zasadność prowadzenia postępowania.

Pismem z dnia 22 sierpnia br. (...) wycofał wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, w związku z tym Burmistrz B. postanowieniem z dnia 24 sierpnia br. umorzył postępowanie w sprawie jej wydania.

W związku z wycofaniem przez spółkę (...) wniosku o wydanie decyzji środowiskowej odnośnie się do zgłoszonych przez Związek Stowarzyszeń „Zielony Ring Przemysł” potencjalnych zagrożeń, jakie niesłoby uruchomienie wnioskowanej inwestycji stało się bezprzedmiotowe.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie odzysku odpadów poza instalacjami i urządzeniami (Dz.U. z 2015 r. poz. 796) odzysk odpadów polegający na wypełnianiu terenów niekorzystnie przekształconych (takich jak zapadliska, nieeksploatowane odkrywkowe wyrobiska lub wyeksploatowane części tych wyrobisk) może być prowadzony wyłącznie po uzyskaniu zezwolenia na przetwarzanie odpadów. W przypadku gdyby zgłoszone przez Stowarzyszenie „Zielony Ring Przemysł” informacje w zakresie potencjalnej próby odzysku w wyrobisku odpadów

niebezpiecznych potwierdziły się wspomniane zezwolenie nie powinno zostać wydane, gdyż do tego typu działań przepisy ww. rozporządzenia dopuszczają się jedynie odpady inne niż niebezpieczne.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Andrzej Szweda-Lewandowski

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W ostatnich miesiącach obserwujemy w różnych przekazach medialnych, a także w analizach wielu towarzystw ekonomicznych, sprzeczne doniesienia i wyliczenia dotyczące nadwyżki w budżecie państwa. Ministerstwo Finansów informuje o bardzo dobrym stanie finansów państwa i braku deficytu budżetowego. Według dostępnych danych pod koniec maja br. wydatki budżetowe były zaledwie o 200 milionów zł wyższe od dochodów, które wyniosły 143,3 miliarda zł. Stąd tak liczne komunikaty w telewizji i w prasie, iż budżet państwa jest w bardzo dobrym stanie.

Wyniki te są doceniane i chwalone przez ekonomistów, którzy jednak zwracają uwagę na jeden bardzo istotny szczegół. Mowa tutaj o drugim deficycie, zdecydowanie ważniejszym od deficytu budżetowego, a mianowicie o deficycie sektora finansów publicznych. Jak pokazują dane statystyczne, w I kwartale 2017 r. dług publiczny Polski wyniósł 1 bilion 13 miliardów zł, a 14 lipca br. aż 1 bilion 40 miliardów zł. Oznacza to, iż każdy obywatel naszego kraju jest zadłużany przez rząd na kwotę 27 tysięcy zł.

Szanowny Panie Premierze, zaniepokojenie budzi fakt, że bieżące tempo wzrostu zadłużenia jest najszybsze od 2010 r. Przed 7 laty polska gospodarka walczyła ze skutkami światowego kryzysu ekonomicznego, notując przy tym lepsze wyniki aniżeli obecny rząd, który mówi o stabilnej sytuacji gospodarczej. W ciągu 4 pierwszych miesięcy 2017 r. nasze zobowiązania wzrosły o ponad 7 miliardów zł, natomiast według szacunków zadłużenie powiększa się systematycznie o 1 tysiąc 700 zł na sekundę.

Dlatego też, w związku z poruszonym w tym oświadczeniu problemem, uprzejmie proszę Pana Premiera o ustosunkowanie się do przytoczonych informacji, a także o odpowiedź na pytanie, jakie konkretne działania planuje podjąć Ministerstwo Finansów, aby powstrzymać dalszy proces zadłużania Polski.

Z poważaniem  
Waldemar Sługocki

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

poniżej przekazuję odpowiedź na oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego złożone podczas 46. posiedzenia Senatu w dn. 27.07.2017 r. dot. sprzecznych doniesień i wyliczeń dot. nadwyżki w budżecie państwa oraz o braku deficytu budżetowego.

Na koniec 2016 r. państwowy dług publiczny (definicja krajowa) ukształtował się na poziomie 965,2 mld zł, tj. 52,1% PKB, a dług sektora instytucji rządowych i samorządowych (definicja UE) wyniósł 1.006,3 mld zł, tj. 54,4% PKB. Polska była jednym z 12 krajów w całej UE, dla których relacja długu do PKB była progu 60% zapisanego w traktacie z Maastricht. Relacja ta była też istotnie niższa niż dla całej UE (83,5%)



i strefy euro (89,2%). Wg ostatnich dostępnych danych, tj. na koniec I kwartału br. państwowy dług publiczny ukształtował się na poziomie 975,3 mld zł, a dług sektora instytucji rządowych i samorządowych na poziomie 1.013,6 mld zł.

Zgodnie z przyjętą przez Radę Ministrów 25 kwietnia br. Aktualizacją Programu Konwergencji przewiduje się, że relacja długu do PKB według definicji UE, po wzroście do 55,3% w 2017 r., w kolejnych latach będzie się obniżać, osiągając poziom 52,1% na koniec 2020 r. jako konsekwencja ograniczania deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych z przewidywanych 2,9% w 2017 r. do 1,2% w 2020 r.

W obowiązującym w Polsce prawie zawarte są mechanizmy zapobiegające nadmiernemu narastaniu długu. Art. 216 Konstytucji RP zabrania zaciągania zobowiązań, w następstwie których państwowy dług publiczny przekroczy 3/5 wartości rocznego produktu krajowego brutto (PKB). Dodatkowo ustawa o finansach publicznych zawiera procedury ostrożnościowe i sanacyjne uruchamiane automatycznie w przypadku przekroczenia progu 55% i 60% PKB. Konsekwencją przekroczenia progu 55% (w tym wypadku brana jest pod uwagę również kwota długu przeliczona wg średnich w całym roku kursach walutowych oraz pomniejszona o wolne środki na rachunkach budżetu) jest m.in. konieczność przyjęcia na kolejny rok ustawy budżetowej bez deficytu lub zapewniającej spadek relacji długu Skarbu Państwa do PKB, a także zakaz udzielania nowych pożyczek z budżetu państwa.

Jednym z mechanizmów funkcjonujących w procesie budżetowym jest stabilizująca reguła wydatkowa (SRW) określona w artykule 112aa ustawy o finansach publicznych. Celem reguły jest ustabilizowanie finansów publicznych w Polsce oraz korekta ewentualnej nadmiernej nierównowagi, w szczególności zaś osiągnięcie wyniku nominalnego sektora instytucji rządowych i samorządowych przeciętnie na poziomie średniookresowego celu budżetowego (ang. *medium-term budgetary objective*, MTO), tj. -1% PKB. SRW określa kwotę wydatków obejmującą ok. 90% wydatków sektora instytucji rządowych i samorządowych ogółem, na poziomie gwarantującym zachowanie równowagi finansów publicznych w ciągu każdego roku budżetowego. Mechanizm ustalania kwoty wydatków i nieprzekraczalnego limitu wydatków, do których sprowadza się techniczna część reguły, opisany jest formułami zawartymi w art. 112aa uofp. Formuły te opierają wyliczenia na sytuacji makroekonomicznej Polski, wykorzystując ogólny kontekst gospodarczy, w tym prognozowaną sytuację Polski. Stabilizująca reguła wydatkowa podlega bieżącemu monitorowaniu, co sprzyja kontrolowaniu sytuacji w finansach publicznych.

Zgodnie ze *Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*<sup>1</sup> przyjętą przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r. rozwiązania w obszarze polityki społeczno-gospodarczej będą implementowane w sposób nienaruszający stabilności finansów publicznych, w szczególności respektowane będą regulacje unijne zapisane w Pakcie Stabilności i Wzrostu, jak również regulacje określone w krajowych przepisach, wynikające ze stosowania stabilizującej reguły wydatkowej.

W najnowszym *Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2017–2020*, przyjętym przez Radę Ministrów w kwietniu 2017 r., prognozuje się, że deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w 2017 r. wyniesie 2,9% PKB. Kształtowanie się deficytu w 2017 r. jest wynikiem realizacji priorytetowych reform nowego rządu wspierających inkluzywny wzrost gospodarczy w warunkach należącej do najwyższych w UE luki podatkowej wynikającej z oszustw i niskiej wydajności podatkowej. Dlatego też po stronie wydatkowej kontynuowane są reformy wspierające politykę prorodziną (m.in. program *Rodzina 500 plus* czy dodatkowe działania mające na celu wsparcie osób w trudnej sytuacji i najuboższych) oraz w obszarze polityki społecznej (m.in. obniżenie wieku emerytalnego).

Tym działaniom towarzyszy istotna poprawa ściągłości podatkowej, gdyż kontynuowane są działania uszczelniające system podatkowy. Kwestię priorytetową stanowi zwiększenie poboru podatku od towarów i usług oraz zwalczanie oszustw związanych z tym podatkiem. Najistotniejsze z realizowanych i planowanych działań obejmują m.in.:

<sup>1</sup> <https://www.mr.gov.pl/strony/aktualnosci/strategia-na-rzecz-odpowiedzialnego-rozwoju-z-akceptacja-rzadu/>

- analizator JPK – system teleinformatyczny wspierający wykrywanie faktur dokumentujących czynności fikcyjne na podstawie przesyłanych przez podatników organowi podatkowemu co miesiąc jednolitych plików kontrolnych (JPK) zawierających ewidencję zakupu i sprzedaży VAT;
- Fundament Danych – narzędzie, które jako pierwsze w historii Ministerstwa Finansów, umożliwi dostęp do kilkudziesięciu baz danych z jednego poziomu. Dzięki temu rozwiązaniu urzędnicy i kontrolerzy będą mieli natychmiastowy i bardzo szeroki dostęp do informacji o podatniku;
- mechanizm analizy ryzyka wykorzystywania działalności banków i SKOK do działań przestępczych w zakresie wyłudzeń skarbowych w podatku VAT – ograniczenie wykorzystywania przez przestępców uczestniczących w wyłudzeniach podatku VAT niedoskonałości w przepływie informacji w ramach systemu bankowego;
- wprowadzenie tzw. modelu podzielonej płatności (*split payment*) – podzielenie płatności za dostarczone towary lub świadczone usługi na kwotę netto, która wpłacana jest przez nabywcę na konto dostawcy lub usługodawcy oraz kwotę podatku, która trafia bezpośrednio na odrębne konto VAT, przeznaczone do opłacania przez podatnika VAT naliczonego i swoich zobowiązań z tytułu VAT do urzędu skarbowego;
- egzekwowanie wprowadzonych w 2016 r. przepisów – w tym w ramach tzw. pakietu paliwowego.

Zmiany prawa podatkowego, utworzenie systemu monitorowania drogowego przewozu towarów, poprawa efektywności egzekucji podatkowej, wykorzystanie narzędzi o charakterze prewencyjnym i **dyscyplinującym** – takich jak **klauzula przeciwko unikaniu opodatkowania** – również powinny wspierać ograniczenie nieprawidłowości, zmianę mentalności podatników i ograniczenie zachowań podatkowo niekorzystnych dla budżetu państwa.

Skutki finansowe wszystkich działań podatkowych (w ujęciu skumulowanym) w latach 2017–18 szacuje się na ponad 20 mld zł. W kolejnych latach działania uszczelniające system podatkowy będą zorientowane na ograniczenie luki podatkowej o dalsze 6 mld zł w 2019 r. oraz o 4 mld zł w 2020 r. Kluczową rolę będzie tu odgrywać oczekiwana poprawa efektywności ściągальności podatków w ramach Krajowej Administracji Skarbowej. Poprawie ściągальności podatków oraz zniechęcaniu podatników do podejmowania działań zmierzających do unikania opodatkowania powinno też sprzyjać efektywne wykorzystanie rozwiązań wdrożonych w latach 2017–18.

W kolejnych latach zakładane jest znaczące dostosowanie budżetowe, które pozwoli osiągnąć średniookresowy cel budżetowy zaraz po roku 2020 przy realizacji priorytetów polityki społecznej oraz działań prorozwojowych określonych w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Konsolidacji fiskalnej towarzyszyć będzie redukcja relacji długu do PKB. Obecnie obowiązująca w Polsce stabilizująca reguła wydatkowania sprzyja stabilności finansów publicznych, a jej przestrzeganie powinno pozwolić na osiągnięcie wyniku nominalnego sektora instytucji rządowych i samorządowych przeciętnie na poziomie średniookresowego celu budżetowego, czyli -1% PKB i w konsekwencji na zmniejszenie długu publicznego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Piotr Nowak  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

W czasie 46. posiedzenia Sejmu RP, które odbyło się 20 lipca 2017 r., większością parlamentarną partii rządzącej przegłosowano odrzucenie projektu dotyczącego zarządzenia ogólnokrajowego referendum w sprawie reformy systemu oświaty. Co ciekawe, na tym samym posiedzeniu, tego samego dnia odbyło się w Sejmie pierwsze i drugie czytanie, a następnie wspomniane już głosowanie. Pod wnioskiem o przeprowadzenie przedmiotowego referendum ogólnokrajowego podpisało się prawie 100 tysięcy obywateli, zarówno tych będących przeciwko reformie, jak i tych, którzy reformę popierają, ale jednocześnie uważają, że tak ważna kwestia powinna zostać poddana głębszej debacie publicznej.

W czasie kampanii wyborczej obecna pani premier zapowiadała, że głos obywateli zawsze będzie wysłuchiwany przez kierowany przez nią rząd, co, jak widać, nie ma miejsca. Za przeprowadzeniem referendum oprócz obywateli opowiedziały się także liczne organizacje pozarządowe, w tym Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Stowarzyszenie „Rodzice w Edukacji”. Co więcej, wniosek o przeprowadzenie referendum został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Ustawodawczą, która przygotowała projekt uchwały zawierający jedno pytanie: Czy jest Pan/Pani przeciw reformie edukacji, którą rząd wprowadza od 1 września 2017 r.?

Szanowna Pani Minister, biorąc pod uwagę rangę przytoczonego w tym oświadczeniu problemu, zwracam się z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do powyższych informacji oraz odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego kierowany przez Panią resort w czasie przygotowywania ustawy tak diametralnie zmieniającej system oświaty nie przeprowadził debaty publicznej na ten temat?

2. Dlaczego – mam tu na uwadze liczbę podpisów pod wnioskiem o referendum – postowie Prawa i Sprawiedliwości odrzucili projekt uchwały o zarządzeniu referendum?

Z poważaniem  
Waldemar Sługocki

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego złożone na 46. posiedzeniu Senatu, w dniu 27 lipca 2017 r. dotyczące referendum w sprawie reformy oświaty.

Szanowny Panie Senatorze,  
odnosząc się do Pana oświadczenia z dnia 27 lipca 2017 r. dotyczącego debaty publicznej i referendum w sprawie reformy oświaty, uprzejmie informuję, że przed

rozpoczęciem działań modernizujących polską edukację Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprosiło wszystkich zainteresowanych przyszłością oświaty w Polsce do wypracowania kierunków zmian w systemie edukacji.

Obecna reforma edukacji jest wynikiem diagnozy potrzeb edukacyjnych, w której decydujący głos mieli m.in. rodzice, nauczyciele, samorządowcy oraz wszystkie osoby związane z przyszłością polskiej edukacji. To właśnie z nimi w ramach ogólnopolskiej debaty „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra zmiana” prowadziliśmy rozmowy na temat podstawowych kierunków zmian, które zaproponowaliśmy w nowym prawie oświatowym.

Po raz pierwszy w historii na taką skalę zaprosiliśmy do wspólnej pracy przy wypracowywaniu kierunków zmian wszystkich zainteresowanych przyszłością edukacji w Polsce. W ramach ogólnopolskiej debaty oświatowej rozmawialiśmy z rodzicami, nauczycielami, uczniami, dyrektorami szkół, przedstawicielami związków zawodowych, organizacji pozarządowych, samorządów, przedstawicielami środowiska oświatowego na debatach, konferencjach w całym kraju.

Od początku 2016 r. spotykaliśmy się ze środowiskiem oświatowym na debatach i spotkaniach w różnych miastach w kraju. W ramach trwającego w okresie od lutego do czerwca 2016 r. przedsięwzięcia pn: „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana”, oprócz 17 debat wojewódzkich i 47 zgłoszonych debat o edukacji odbywających się w całej Polsce, do Ministerstwa Edukacji Narodowej nadesłano w sumie 1118 opinii na temat zmian w systemie edukacji.

Jednocześnie w MEN trwały prace zespołów eksperckich w kilkunastu grupach tematycznych. Współpracowaliśmy z blisko 2 tys. Ekspertów Dobrej Zmiany w Edukacji. Byli to zarówno praktycy i teoretycy – nauczyciele i akademicy. Oprócz spotkań otrzymaliśmy drogą elektroniczną ponad tysiąc opinii, uwag, wniosków i spostrzeżeń dotyczących najważniejszych tematów związanych z przyszłością polskiej oświaty. Ogólnopolska dyskusja zakończyła się pod koniec czerwca 2016 r. w Toruniu, gdzie przedstawiliśmy główne założenia reformy edukacji.

Uwzględniając wnioski z tych debat, Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało projekty ustaw reformujących system oświaty, tj. ustawę – Prawo oświatowe oraz ustawę Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, które 16 września 2016 r. zostały skierowane do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji publicznych.

Projekty ustaw zostały przygotowane w Ministerstwie Edukacji Narodowej przez pracowników ministerstwa – bez udziału ekspertów zewnętrznych.

W ramach konsultacji publicznych oba projekty zostały przesłane do zaopiniowania:

- wszystkim reprezentatywnym związkom zawodowym, które zgodnie z przepisami art. 19 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1881) miały ustawowy termin na wyrażanie opinii na temat planowanych zmian;
- innym związkom zrzeszającym nauczycieli, w tym Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, które również w ciągu 30 dni mogły wyrazić swoją opinię na temat projektów ustaw;
- korporacjom zrzeszającym jednostki samorządu terytorialnego, tj.: Unii Metropolii Polskich, Unii Miasteczek Polskich, Związkowi Gmin Wiejskich RP, Związkowi Miast Polskich, Związkowi Powiatów Polskich oraz Związkowi Województw RP;
- Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Radzie Dialogu Społecznego; w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nad projektami obu ustaw dwukrotnie debatował Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (5 i 18 października 2016 r.), a debata plenarna odbyła się 26 października 2016 r.

Projekty zostały także przekazane do zaopiniowania licznym partnerom społecznym, których lista była zamieszczona w OSR projektów, a wyniki tych konsultacji zostały opisane w raportach z konsultacji obu ustaw. Dokumenty są dostępne na stronie internetowej BIP Rządowego Centrum Legislacji pod adresem:

<http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12289958>;

<http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12289957>

Wpływ projektów ww. ustaw na sektor finansów publicznych został szczegółowo omówiony w punkcie 6. Oceny Skutków Regulacji (OSR projektów).

Po przedstawieniu projektów ustaw wprowadzających reformę edukacji i skierowaniu ich do dalszych prac w parlamencie, kuratorzy oświaty we współpracy z wojewodami organizowali w całej Polsce szereg spotkań z rodzicami, dyrektorami szkół, nauczycielami oraz przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. Uczestnicy spotkań w regionach mieli okazję uzyskać szczegółowe informacje na temat planowanych zmian, m.in. harmonogramu wdrażania reformy, kształtu nowego ustroju szkolnego, rozwiązań dotyczących ochrony miejsc pracy dla nauczycieli i kadry kierowniczej oraz egzaminów.

W sumie od połowy września do połowy grudnia 2016 roku zorganizowano blisko 1 500 spotkań z udziałem ponad 46 tys. uczestników. Od początku stycznia br. do początku marca – 771 spotkań z udziałem Kuratorów Oświaty, w których udział wzięło ponad 30,6 tys. uczestników. W spotkaniach uczestniczyli zarówno rodzice, jak i uczniowie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że pytanie dotyczące odrzucenia przez posłów PiS projektu uchwały o zarządzeniu referendum nie odnosi się do działań podejmowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej ani Ministra Edukacji Narodowej. Właściwym adresatem treści ww. pytania jest Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzenna Drab  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senator Lidii Staroń**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie praktyki sądów powszechnych rozpoznających sprawy cywilne, polegającej na tym, że sąd po wplynięciu pozwu nie weryfikuje prawidłowości podanego przez powoda adresu pozwanego.

Do mojego biura senatorskiego zgłaszają się osoby, przeciwko którym prowadzone są postępowania egzekucyjne w sprawach cywilnych na podstawie nakazów zapłaty, wskazujące, że o wydanym nakazie zapłaty dowiedziały się dopiero od komornika. W wielu tego typu sprawach okazuje się, że brak wiedzy tych osób o wydanych przeciwko nim nakazach zapłaty wynika z tego, że nakaz został wysłany na adres niewłaściwy, niebędący adresem, pod którym dana osoba (pozwany) stale przebywa. Należy podkreślić, że w każdym postępowaniu cywilnym to na powodzie spoczywa obowiązek wskazania prawidłowego adresu pozwanego. W praktyce jednak, na skutek niedbalstwa bądź też, co gorsza, złej woli powoda, w pozwie wskazany zostaje jako adres pozwanego niewłaściwy adres, niebędący faktycznie jego adresem. Praktyka jest taka, że sąd w zasadzie nie weryfikuje danych adresowych pozwanego podanych przez powoda.

Tymczasem z dostępnych na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości informacji wynika, że pracownicy sądów mają dostęp do systemu PESEL.SAD, to jest dostęp do zbioru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jest to zbiór udostępniony upoważnionym pracownikom sądów powszechnych, który umożliwia weryfikację danych osobowych uczestników postępowań sądowych. System PESEL zawiera dane osób przebywających stale na terytorium RP, zameldowanych na pobyt stały lub czasowy trwający ponad 3 miesiące, w tym dane adresowe. Dostęp do bazy mają pracownicy sekretariatów sądowych wydziałów karnych, penitencjarnych, cywilnych, gospodarczych, rodzinnych, pracy i ubezpieczeń społecznych oraz pozostałych wydziałów merytorycznych orzekających na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Jednakże sędziowie nie korzystają z tej bazy danych mimo tego, że mają do niej faktyczny dostęp.

W świetle stanowiska zajętego przez organy ochrony prawa (np. stanowiska Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie zawartego w postanowieniu z dnia 12 lipca 2017 r., PR 4 Ds. 1036.2017 w sprawie dotyczącej jednego z pokrzywdzonych taką właśnie praktyką „przepisy k.p.c. nie nakładają na sąd obowiązku każdorazowego sprawdzania w bazie PESEL aktualnego miejsca zamieszkania stron lub uczestników postępowania”. Wydaje się zatem, że celowe jest nałożenie na pracowników sądów (sędziów, pracowników sekretariatów) takiego obowiązku w drodze nowelizacji bądź przepisów kodeksu postępowania cywilnego, bądź też regulaminu urzędowania sądów powszechnych. Skoro sędziowie mają dostęp do narzędzia (system PESEL.SAD), którego udostępnienie sędziom wiązało się z poniesieniem określonych, wysokich kosztów, należałoby oczekiwać, że będą z tego narzędzia korzystali, zwłaszcza że sprawdzenie podanego przez powoda adresu pozwanego i porównanie danych zawartych w pozwie z danymi dostępnymi w bazie PESEL nie nastęcza większych trudności, a w wielu przypadkach pozwoliłoby zaoszczędzić niepotrzebnych nerwów osobom dotkniętym bezpodstawnymi czynnościami komorników podejmowanymi na podstawie nieprawidłowo doręczonych nakazów zapłaty. To także zbędne i kosztowne czynności sądu (np. związane z postanowieniami sądu o nadaniu klauzuli wykonalności) i komornika. Podobne problemy mogą mieć miejsce w przypadku wydawania wyroków zaocznych bądź też w innych sytuacjach, gdy sprawa toczy się faktycznie bez udziału pozwanego (a więc w przypadku nieważności postępowania).

Proszę o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Lidia Staroń



## Odpowiedź

Warszawa, 6.09.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani senator Lidii Staroń, złożone podczas 46. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 lipca 2017 r. w sprawie nieweryfikowania przez sądy powszechne adresu pozwanego i propozycji ustawowego nałożenia na sądy takiego obowiązku, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Zgodnie z art. 126 §1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, z późn. zm.), zwana dalej: „k.p.c.”, każde pismo procesowe powinno zawierać m.in. imię i nazwisko lub nazwę stron, a gdy jest pierwszym pismem w sprawie także oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresu stron, numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) lub numer identyfikacji podatkowej (NIP) powoda będącego osobą fizyczną, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania lub posiada go nie mając takiego obowiązku lub numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku jego braku – numer w innym właściwym rejestrze, ewidencji lub NIP powoda niebędącego osobą fizyczną, który nie ma obowiązku wpisu we właściwym rejestrze lub ewidencji, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania.

Tym samym to na osobie wnoszącej do sądu pierwsze pismo w sprawie ciąży obowiązek oznaczenia miejsca zamieszkania lub siedziby i adresu stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników, co wynika z zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego. Strona ma również obowiązek dochowania innych warunków formalnych wnoszonych przez siebie pism. Zaangażowanie sądu w proces usuwania braków, jak również weryfikację adresów stron mogłoby rodzić zarzuty o braku bezstronności, czyli działania na rzecz strony postępowania.

Natomiast odrębną kwestią jest weryfikacja, czy adres wskazany w pierwszym piśmie procesowym jest rzeczywistym adresem zamieszkania lub siedziby strony. Obowiązek dokonania sprawdzenia tych danych na etapie wstępnym nie został wprawdzie wprost nałożony przez przepisy obowiązującego prawa, aczkolwiek weryfikacja adresu strony pozwanej ma przede wszystkim charakter praktyczny i następuje najczęściej na etapie pierwszego doręczenia pozwanemu pisma procesowego lub innej korespondencji sądowej, kiedy albo pismo zostało skutecznie doręczone adresatowi, albo dochodzi do zwrotu korespondencji na skutek nieprawidłowości w adresie, lub gdy adres okazał się nieaktualny. Jednakże może do takiej weryfikacji nie dojść, na skutek dokonania doręczenia zastępczego poprzez pozostawienie w skrzynce pocztowej adresata informacji o możliwości odbioru pisma w placówce operatora pocztowego i uznanie pisma za skutecznie doręczone po upływie określonego czasu (vide: art. 139 §1 k.p.c.).

Zgodnie z §11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1222, z późn. zm.) jeżeli do doręczenia przesyłki nie doszło, w razie odmowy przyjęcia przesyłki, a także jeżeli przesyłki nie można doręczyć z powodów określonych w art. 136 §2 i art. 139 §3 k.p.c., doręczający dokonuje adnotacji o przyczynie niedoręczenia przesyłki na formularzu potwierdzenia odbioru, umieszcza datę i składa swój podpis. Ponadto w przypadku gdy adresat wyprowadził się spod adresu wskazanego na przesyłce, w adnotacji, o której mowa powyżej, doręczający umieszcza informację o nowym adresie adresata, jeżeli adresat uzgodnił z operatorem inne miejsce doręczania przesyłek. Przepis ten, przy jego należytych stosowaniu przez doręczającego i dopełnieniu obowiązku uzgodnienia innego miejsca doręczania przesyłek przez adresata, gwarantuje prawidłowość doręczenia pism sądowych.

Uwidoczniony w systemie PESEL.SAD adres, to adres wskazywany w ramach administracyjnego obowiązku meldunkowego. Adres ten nie musi odpowiadać rzeczywistemu adresowi strony pozwanej, gdyż obowiązki w zakresie zgłaszania aktualnego adresu są lekceważone, nawet przy dłuższych nieobecnościach powiązanych z emigracją zarobkową. Obowiązujące przepisy, w tym ustawa – Kodeks postępowania cywilnego nie stanowią, że adres zameldowania odnotowywany w rejestrze PESEL jest równoznaczny z adresem strony. Nie wskazują także, że korespondencję sądową należy doręczać na adres udostępniony w rejestrze PESEL, jak czyni to art. 133 §2a k.p.c. w odniesieniu do rejestrów i ewidencji przedsiębiorców.

Jednocześnie wskazać należy, że system PESEL.SAD służy głównie do ustalenia z urzędu numeru PESEL pozwanego, który to obowiązek nakłada na sąd przepis art. 208<sup>1</sup> k.p.c., a uprawnienia dostępu do systemu PESEL.SAD posiadają jedynie niektórzy pracownicy sekretariatów sądowych.

Odmienne przedmiotową problematykę regulują przepisy dotyczące przedsiębiorców. Stosownie do treści art. 133 §2a k.p.c. pisma procesowe dla przedsiębiorców i wspólników spółek handlowych, wpisanych do rejestru sądowego albo Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), doręcza się na adres udostępniany w rejestrze albo CEIDG, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń. Jeżeli ostatni udostępniony adres został wykreślony jako niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i nie zgłoszono wniosku o wpis nowego adresu, który podlegałby udostępnieniu, adres wykreślony jest uważany za adres udostępniony w rejestrze albo CEIDG.

Tym samym sąd zarządzając doręczenie pisma stronie określonej w art. 133 §2a k.p.c. może sprawdzić w odpowiednim rejestrze lub ewidencji, czy adres strony pozwanej podany przez powoda odpowiada wskazanemu w pierwszym piśmie procesowym. Jest to adres, pod który sąd winien prawidłowo skierować korespondencję dla strony pozwanej (o ile nie wskazała innego adresu), a negatywne konsekwencje procesowe związane z nieaktualizowaniem adresu obciążają stronę pozwaną. Wynika to jednak wprost z obowiązujących przepisów.

Mając na względzie powyższe, propozycja nałożenia na sądy obowiązku sprawdzania w systemie PESEL.SAD adresu każdej strony pozwanej nie jest uzasadniona. Adres wskazany w tym systemie może być nieprawidłowy tak samo, jak wskazany przez stronę powodową w pierwszym piśmie procesowym. Takie rozwiązanie może również utrudnić dochodzenie roszczeń i przedłużyć postępowania sądowe, albowiem będzie nakładało w każdej sprawie dodatkowy obowiązek na sądy związany z weryfikacją adresu w systemie PESEL.SAD, nie gwarantując jednocześnie prawidłowości adresu. Na marginesie należy wskazać, że w praktyce problemy wymienione w oświadczeniu wiążą się często właśnie z faktem posłużenia się przez powoda nieaktualnym adresem zameldowania strony pozwanej, widniejącym w rejestrze PESEL. Weryfikacja adresu przez sąd w oparciu o system PESEL.SAD, który sam nie stanowi pewnej bazy adresowej, byłaby w konsekwencji w wielu wypadkach nieskuteczna, a tym samym mimo dodatkowego, znacznego obciążenia obowiązkami pracowników sądów, cel regulacji nie zostałby osiągnięty.

Na marginesie wskazać należy, że Ministerstwo Sprawiedliwości w listopadzie 2016 r. zwróciło się do Prezesów Sądów Apelacyjnych o zbadanie w podległych sądach praktyki w zakresie doręczenia zastępczego w trybie art. 139 §1 k.p.c., a także wykorzystywania systemu PESEL.SAD, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, podjęcia skutecznych działań zmierzających do ich wyeliminowania w przyszłości.

Jednakże wychodząc naprzeciw problemom zasygnalizowanym w oświadczeniu, wskazać trzeba, że w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają końcowe prace legislacyjne nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Proponuje się, aby rozwiązań nie szukać w udogodnieniach dla powoda kosztem sprawności całego aparatu sądownictwa, lecz w mobilizowaniu powoda do dołożenia należytej staranności w ustaleniu zgodnego z prawdą adresu miejsca pobytu pozwanego, przy jednoczesnym udostępnieniu powodowi instrumentów prawnych, które mogą temu służyć.

Tym samym przewiduje się m.in. wprowadzenie do regulacji doręczeń pism sądowych normy prawnej stanowiącej upoważnienie dla sądu do żądania od powoda – dowodu doręczenia odpisu pozwu przez komornika sądowego przy jednoczesnym udzieleniu komornikowi sądowemu kompetencji do wykonania takiej czynności. Przesłanką takiego żądania będzie brak pewności co do skuteczności doręczenia tradycyjną drogą pocztową.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Łukasz Piebiak  
Podsekretarz Stanu

## **Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

W niniejszym oświadczeniu chciałbym podjąć problem, jaki jawi się w praktyce na gruncie funkcjonowania kodeksu spółek handlowych, a dotyczący rzeczywistych ograniczeń i trudności w zakresie możliwości wystąpienia wspólników ze spółek kapitałowych, w szczególności spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, ale także spółek akcyjnych.

W obrocie gospodarczym wielokroć dzieje się tak, że na skutek czy to konfliktu powstałego pomiędzy wspólnikami w spółce, czy to indywidualnej potrzeby wspólnika zaprzestania uczestnictwa w spółce wspólnik zainteresowany jest wystąpieniem ze spółki.

Niejednokrotnie mają miejsce sytuacje, w których pomimo początkowo dobrych relacji pomiędzy wspólnikami z czasem niektórzy z nich z różnorodnych powodów dokonują zbycia swoich udziałów w spółce, a pozostający w spółce wspólnik, który nie zdołał zbyć udziałów, staje przed problemem uczestniczenia w spółce z osobami, z którymi jej nie zawiązywał, co do których nie ma pełnego zaufania czy też nie zgadza się w kwestiach celów i bieżącej działalności spółki. Problem dotyczy w szczególności wspólników mniejszościowych (drobnych udziałowców czy akcjonariuszy), którzy z uwagi na obecne unormowania kodeksu spółek handlowych niejednokrotnie stają się „więźniami spółki”, nie mając de facto prawnych możliwości jej opuszczenia.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż prawo powinno gwarantować możliwość swobodnego wystąpienia ze spółki, nikt bowiem nie powinien być zmuszany do pozostawania i funkcjonowania w podmiocie gospodarczym wbrew własnej woli, w szczególności gdy prawa wspólnika uległy marginalizacji i nie czerpie on ekonomicznych korzyści z posiadanych praw udziałowych. Swoboda gospodarcza polega na tym, że każdy może decydować, czy i jak długo chce uczestniczyć w życiu gospodarczym, w tym o zakończeniu uczestnictwa w spółce.

Należy zauważyć, iż w przypadku spółek kapitałowych ustawodawca nie przewidział analogicznej do mającej miejsce w przypadku spółek osobowych możliwości opuszczenia spółki poprzez wypowiedzenie umowy spółki lub statutu. W odniesieniu do spółek osobowych po wypowiedzeniu umowy przez jednego ze wspólników spółka może trwać nadal, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub pozostali wspólnicy tak postanowili.

Jeśli chodzi o spółki kapitałowe, ustawodawca dopuścił możliwość zakończenia udziału w spółce jedynie w enumeratywnie wskazanych przypadkach. Rozwiązania te jednak nie umożliwiają wspólnikowi swobodnego i jednostronnego zrealizowania decyzji o wystąpieniu ze spółki np. poprzez złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu. Co istotne, zbycie udziałów umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć, co w praktyce zazwyczaj ma miejsce. Co więcej, potencjalni nabywcy zazwyczaj nie są zainteresowani nabyciem udziałów mniejszościowych, które nie pozwalają realnie wpływać na sprawy spółki, a dotychczasowi większościowi wspólnicy, posiadając już faktyczną kontrolę nad spółką, nie mają interesu w zwiększaniu swojego zaangażowania kapitałowego.

Również jeśli chodzi o umorzenie udziałów, wspólnik nie jest w stanie jednostronnie zrealizować tej procedury, gdyż wymaga ona uchwały zgromadzenia wspólników.

Wspólnikowi przysługuje wprawdzie uprawnienie do żądania rozwiązania spółki przez sąd, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszyły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki, jednakże orzecznictwo sądowe w odniesieniu do konfliktu między udziałowcami jako przyczyny rozwiązania spółki jest podzielone. Co więcej, realizacja tego uprawnienia niesie daleko idące konsekwencje w postaci likwidacji spółki jako całości. Z kolei w przypadku spółek akcyjnych kodeks nie przewiduje dla akcjonariusza takowego uprawnienia. Z wyjątkiem przypadków podziału i łączenia spółek wspólnikowi spółki kapitałowej nie przysługuje prawo żądania wykupienia jego udziałów.

*Z uwagi na powyższe uwarunkowania wskazuję na potrzebę przeanalizowania sytuacji prawnej w zakresie tego, czy obecne instrumenty prawne właściwie służą ochronie interesów wspólników mniejszościowych spółek kapitałowych, drobnych udziałowców, akcjonariuszy. Nadto zwracam się z pytaniem, czy poza zawartymi w kodeksie rozwiązaniami, mającymi na celu ochronę praw wspólników, rząd rozważa wprowadzenie odpowiednich zmian, w tym skutecznych rozwiązań prawnych i mechanizmów umożliwiających „wyjście” wspólnika ze spółki w przypadkach konfliktu między wspólnikami, braku możliwości wywierania jakiegokolwiek rzeczywistego wpływu na sprawy spółki, w tym podejmowane przez nią decyzje, a także gdy z innych ważnych przyczyn wspólnik podejmie decyzję o zaprzestaniu dalszego udziału w spółce, w tym uregulowań określających zasady i sposób rozliczenia się takiego wspólnika ze spółką.*

Antoni Szymański

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 1 września 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. przez pana senatora Antoniego Szymańskiego dotyczące możliwości wystąpienia wspólników ze spółek kapitałowych oraz ewentualnego podjęcia prac legislacyjnych w celu wprowadzenia mechanizmów umożliwiających wystąpienie wspólnika ze spółki, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Przepisy Kodeksu spółek handlowych istotnie nie przewidują wprost możliwości wystąpienia ze spółki kapitałowej, w odróżnieniu od spółek osobowych, w których możliwość wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika jest wyrażona w przepisach, a w niektórych przypadkach stanowi wręcz przesłankę rozwiązania spółki. Ustawodawca, tworząc przepisy Kodeksu spółek handlowych, konsekwentnie nie przewidział możliwości wypowiedzenia umowy spółki w spółkach kapitałowych. Z analizy przepisów Kodeksu można wyprowadzić nawet bardziej ogólny wniosek, że im więcej w określonym typie spółki elementów kapitałowych, tym bardziej ograniczone uprawnienia do wystąpienia ze spółki przez jej wspólnika. Należy bowiem zauważyć, że o ile, jak wskazano wyżej, uprawnienie do wypowiedzenia umowy spółki w spółkach osobowych, poza spółką komandytowo-akcyjną, jest zagwarantowanym ustawą uprawnieniem wspólnika, o tyle w przypadku spółki komandytowo-akcyjnej, która jest spółką osobową o wielu cechach spółki kapitałowej, uprawnienie takie jest zastrzeżone tylko dla komplementariusza i tylko w przypadku, gdy statut spółki tak stanowi (art. 149 §1 ksh).

W piśmiennictwie wskazuje się, że dopuszczalne możliwości wystąpienia wspólnika ze spółki kapitałowej to:

1. możliwość żądania przez akcjonariusza wykupienia jego akcji w przypadku, gdy sprzeciwia się on istotnej zmianie przedmiotu działalności spółki (art. 416 §4 ksh),



2. możliwość żądania przez akcjonariusza lub akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego wykupienia ich akcji w razie zgłoszenia przez nich żądania podjęcia uchwały o przymusowym odkupie akcji w porządku obrad najbliższego walnego zgromadzenia (art. 418<sup>1</sup> §1 ksh),
3. możliwość żądania przez wspólnika wykupienia jego akcji lub udziałów w razie łączenia spółek (art. 516 §3 ksh) oraz w razie transgranicznego łączenia spółek (art. 516<sup>11</sup> ksh),
4. możliwość żądania przez wspólnika wykupienia akcji lub udziałów zgłoszone wraz z zastrzeżeniami do planu podziału spółki (art. 541 §5 ksh),
5. możliwość żądania przez wspólnika, który nie złożył oświadczenia w sprawie uczestnictwa w spółce przekształcanej, wypłaty wartości posiadanych przez niego udziałów lub akcji (art. 565 §1 ksh).

W orzecznictwie wyrażono ponadto pogląd, że dopuszczalne jest wypowiedzenie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli zostało przewidziane w umowie spółki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2000 r., I ACa 1175/99, Prawo Gospodarcze, nr 1 z 2002 r.) Również w piśmiennictwie pojawił się – odosobniony – pogląd wskazujący na możliwość wystąpienia wspólnika ze spółki na podstawie art. 365<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu. Argumentacja za możliwością wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika na podstawie tego przepisu opiera się na zobowiązaniowym charakterze stosunku prawnego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ostatnie z wymienionych poglądów budzą jednak wątpliwości. Spółki kapitałowe powinny być rozpatrywane nie tylko w aspekcie zobowiązaniowym, ale również w aspekcie korporacyjnym. Należy bowiem pamiętać, że w wyniku zawiązania spółki dochodzi nie tylko do związania wspólników obowiązkiem określonych świadczeń na rzecz spółki, ale również do powstania osoby prawnej, której byt uwarunkowany jest istnieniem składu osobowego wspólników czy akcjonariuszy. Na osobach, którym przysługują prawa udziałowe w spółce, ciąży bowiem obowiązek czynnego współdziałania w sprawach związanych z działalnością spółki, polegający co najmniej na uczestnictwie w organach stanowiących (zgromadzeniu wspólników lub walnym zgromadzeniu).

Dostrzegając istniejące ograniczenia w możliwości wystąpienia ze spółki kapitałowej i trudności, jakie mogą wynikać z tego dla wspólników w sytuacji istniejącego w spółce konfliktu, nie można przy analizie przedmiotowego zagadnienia pomijać zasadniczego celu, jaki przyświeca wykluczającej wystąpienie wspólnika ze spółki regulacji kodeksowej, którą jest potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Wprowadzenie możliwości wystąpienia wspólnika lub akcjonariusza ze spółki, np. na zasadzie wypowiedzenia umowy spółki wraz z upływem określonego terminu, mogłoby umożliwić wspólnikom „porzucanie” spółek. Spółka, z której wystąpiliby wszyscy wspólnicy stałaby się spółką, w stosunku do której utrudniona lub wręcz uniemożliwiona stałaby się egzekucja obowiązków wynikających z przepisów prawa. Stanowiłoby to istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu, czemu należy przeciwdziałać.

Jednocześnie należy zauważyć, że zabezpieczeniem drogi do opuszczenia przez wspólnika spółki w sytuacji konfliktu może być wprowadzenie do umowy spółki odpowiedniego postanowienia umożliwiającego automatyczne umorzenie udziałów na podstawie art. 199 Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie z tym przepisem umowa spółki może stanowić, że udział ulega umorzeniu w razie ziszczenia się określonego zdarzenia bez powzięcia uchwały zgromadzenia wspólników. Ten rodzaj umorzenia udziałów (określany w doktrynie jako „umorzenie automatyczne”) daje wspólnikowi możliwość pozbycia się udziałów w przypadku zmiany kondycji spółki, bądź zaistnienia relacji między wspólnikami, które mogą prowadzić do podejmowania w spółce decyzji, które mogą być niekorzystne z punktu widzenia interesów danego wspólnika. Oczywiście taka możliwość musi być przewidziana w umowie spółki, a zdarzenie, skutkiem



którego ma być automatyczne umorzenie udziałów, musi być precyzyjnie określone, np. jako nieakceptowana przez wspólnika zmiana przedmiotu działalności spółki albo gdy wspólnik nie wyraża zgody na podwyższenie kapitału zakładowego. Analogiczna regulacja dla spółki akcyjnej przewidziana jest w art. 359 §6 Ksh.

Należy zatem uznać, że ustawodawca, mając na względzie z jednej strony wartość w postaci bezpieczeństwa obrotu, z drugiej – ochronę interesów wspólnika, który nie zawsze będzie mógł w prosty sposób wycofać się ze spółki w drodze zbycia udziałów ze względu na brak nabywcy, zapewnia odpowiednie instrumenty prawne zarówno po stronie spółki – przyznając priorytet stabilności składu osobowego, jak i po stronie wspólników – dając im możliwość skonstruowania umowy spółki w sposób odpowiadający ich potrzebom.

Biorąc powyższe pod uwagę, wprowadzenie innych rozwiązań i mechanizmów umożliwiających wystąpienie wspólnika ze spółki nie jest obecnie rozważane.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Łukasz Piebiak

**Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego  
oraz senatora Rafała Ślusarza**

*skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Niniejszym chcielibyśmy poruszyć realnie istniejący problem dotyczący zgłaszanych przez obywateli ograniczeń w dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej, jej jakości, jak i niewykorzystywania w pełni potencjału tej instytucji, w tym zwrócić uwagę na pewne luki w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej.*

*Bezpłatna pomoc prawna, wprowadzona ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, jest ze swej istoty rozwiązaniem potrzebnym i koniecznym, jednak wydaje się, że w praktyce nie do końca skutecznym. Ustawa przewiduje jako beneficjentów tejże pomocy jedynie ograniczoną grupę osób, które nadto ze względu na swój wiek nie nawiązują zbyt często stosunków prawnych mogących rodzić sytuacje wymagające rozwiązania problemu przy udziale prawników. Z kolei inne osoby faktycznie potrzebujące porady, które zgłaszają się do biur nieodpłatnej pomocy prawnej, pomocy takiej nie otrzymują z uwagi na nazbyt surowe kryteria ustawowe. Problem ten dotyka w szczególności osób w wieku produkcyjnym o niskich zarobkach, które nie korzystają jednak z pomocy społecznej. W konsekwencji biura bezpłatnej pomocy prawnej, mimo iż dysponują odpowiednimi osobami mogącymi udzielać pomocy prawnej, nie wykorzystują swojego potencjału, co prowadzi dalej do tego, iż system nie jest w pełni skuteczny i wykorzystywany na miarę istniejących potrzeb, jak i możliwości, a co za tym idzie, dochodzi do nieefektywnego wykorzystywania środków finansowych przekazanych na ten cel.*

*Na gruncie funkcjonowania wspomnianej ustawy nasuwają się zatem pytania. Czy analizowano liczbę udzielonych (od dnia wejścia w życie ustawy) porad prawnych w ramach bezpłatnej pomocy prawnej w odniesieniu do wysokości środków przekazywanych na realizację nieodpłatnego poradnictwa prawnego, w tym odrębnie dla poradnictwa organizowanego przez organizacje pozarządowe, jak i wysokość kosztów ponoszonych ze środków publicznych za pośrednictwo tych organizacji w udzielaniu porad prawnych? Czy weryfikowano, jak duża część osób nie skorzystała z doradztwa z uwagi na niespełnianie kryteriów, a ilu osobom udzielono porad? Nadto czy analizowano, jaka liczba osób zaangażowana jest w świadczenie nieodpłatnej pomocy prawnej w danym biurze, a ile porad jest w nim udzielanych?*

*Tu należy wspomnieć, iż spotykamy się ze skargami obywateli, z których wynika, iż w biurach mamy do czynienia z sytuacjami tego rodzaju, że fizycznie „dostępne” są osoby, które mogłyby udzielić porady prawnej, niemniej nie czynią tego z uwagi na to, iż ustawa przewiduje taką pomoc jedynie w odniesieniu do ograniczonej kategorii osób. Zgłaszane są także zastrzeżenia co do merytorycznego zakresu bezpłatnej pomocy prawnej, w tym takie, że w istocie sprowadza się ona do swego rodzaju rozmowy i informacji prawnej czy wskazówek w zakresie sporządzania pisma.*

*Istotne jest zatem, aby nieodpłatna pomoc prawna przeznaczona była dla osób faktycznie nią zainteresowanych i potrzebujących takiej pomocy, które ze względu na niewysokie zarobki nie są w stanie pozwolić sobie na opłacenie pomocy prawnej. W tym miejscu należałoby zastanowić się również i nad przyczynami tego, że znacznej liczby osób nie stać na opłacenie prawnika z wyboru. Czy nie wynika to m.in. z okoliczności, iż świadczona przez prawników pomoc prawna objęta jest każdorazowo 23-procentowym podatkiem VAT doliczanym do cen netto wynagrodzenia, którego koszty ponosi ostatecznie klient? Brak jest przy tym możliwości korzystania ze zwolnień z podatku VAT chociażby ze względu na wysokość osiąganych obrotów. Duże korporacyjne kancelarie obsługujące strategicznych przedsiębiorców traktowane są pod względem podatkowym na równi z mniejszymi, w tym jednoosobowymi działalnościami gospodarczymi, w ramach których świad-*

czona jest pomoc prawna, przez co wynagrodzenia za pomoc prawną są stosunkowo wysokie, a mniej zamożne osoby nie są w stanie ponieść takich kosztów. Dotyczy to zresztą również małych i mikroprzedsiębiorców. Odnosi się wrażenie, że nie jest także wykorzystywany odpowiednio potencjał „rzeszy prawników”, rozpoczynających świadczenie pomocy prawnej, którzy nie mają możliwości korzystania ze zwolnień czy ulg podatkowych. Co więcej, problemy na gruncie podatkowym, w tym VAT, rodzą się także w przypadku chęci świadczenia pomocy prawnej pro bono, tu również brak jasnych i kompleksowych rozwiązań.

Jeśli chodzi o całość systemu nieodpłatnej pomocy prawnej, w naszej ocenie celowe wydaje się rozważenie przy tej okazji, czy nie byłoby zasadne objęcie taką pomocą również osób rozpoczynających działalność gospodarczą, co stanowiłoby swego rodzaju pomoc, zachętę ze strony państwa do zakładania działalności gospodarczej. Tu wspomnieć warto, iż działania takie wpływają na wzrost świadomości prawnej w społeczeństwie, która w naszym kraju pozostaje stosunkowo niska. Co więcej, panuje przeświadczenie, że usługi prawne przeznaczone są dla osób „bogaty”, a wsparcie państwa w zakresie dostępu do pomocy prawnej i jej upowszechniania jest iluzoryczne. Wydaje się zatem, iż potencjał, jaki dało „uwolnienie zawodów prawniczych” skutkujące corocznie zwiększającą się liczbą prawników mogących świadczyć profesjonalną pomoc prawną, nie jest w pełni wykorzystywany.

Rozważenia wreszcie wymaga, czy pomoc prawna świadczona z urzędu, a ukształtowana w czasach minionego systemu, przystaje do obecnych realiów rynkowych i warunków świadczenia pracy czy usług. Czy w przypadku spraw prowadzonych z urzędu, z punktu widzenia interesu reprezentowanego klienta, jak i Skarbu Państwa, nie jest korzystniejsze, aby pomoc świadczyli radcowie prawni i adwokaci, którzy uprzednio zadeklarowali taką wolę? Tu należy wspomnieć, że świadczenie pomocy prawnej opiera się na wzajemnym stosunku zaufania między klientem a prawnikiem, co za tym idzie, zasadne jest, aby pomoc świadczona była przez osoby, które realnie i czasowo są w stanie należycie wywiązać się z powierzonych im obowiązków. Na uwadze należałoby mieć przy tym m.in. kwestie dotyczące formy, w jakiej prawnicy wyznaczani do spraw z urzędu wykonują zawód, czy dysponują możliwościami i odpowiednim potencjałem technicznym do prowadzenia tego rodzaju spraw. Problemy wielokrotnie mogą jawić się tu przykładowo w przypadku radców prawnych wykonujących zawód wyłącznie w stosunku pracy (choć nie tylko), którzy z uwagi na czas pracy i swoje zobowiązania zawodowe (obecnie pracodawcy czy zleceniodawcy oczekują dyspozycyjności od prawników w pełnym wymiarze czasu, a obowiązujące prawo nie zapewnia możliwości zwolnienia się z pracy na czas wykonywania obowiązków pełnomocnika z urzędu) wielokrotnie nie są w stanie fizycznie i czasowo wykonać obowiązków wynikających z wyznaczenia ich pełnomocnikami z urzędu. Osoby takie ponadto zwykle nie dysponują zapleczem kancelaryjnym umożliwiającym zachowanie poufności w kontaktach z klientami i przekazywaną dokumentacją. Co istotne, wynagrodzenie uzyskiwane w ramach tzw. „urzędówek” nie jest wysokie, a przez to nie umożliwia sfinansowania kosztów działalności czy ustanowienia zastępcy. Wypłacane jest po prawomocnym zakończeniu sprawy (wielokrotnie po kilku latach), co wiąże się z koniecznością uprzedniego wykładania własnych środków finansowych na ponoszenie kosztów związanych ze świadczeniem takiej pomocy (brak tutaj jakiegokolwiek systemu zaliczkowego). Stąd też w odniesieniu do zgłaszanych uwag co do jakości pomocy prawnej świadczonej z urzędu celowe wydaje się rozważenie, czy aby skutecznym rozwiązaniem nie byłoby tu wyznaczenie do spraw prowadzonych z urzędu prawników, którzy dysponują realnymi możliwościami świadczenia takiej pomocy i zadeklarowali tę możliwość, w szczególności że, jak wiadomo, z uwagi na „otwarcie zawodów prawniczych” liczba osób zainteresowanych świadczeniem takiej pomocy byłaby znaczna.

Po przeanalizowaniu powyższej problematyki daje się dostrzec pewne braki w zakresie skutecznego i jednolitego systemu świadczenia nieodpłatnej przedsądowej pomocy prawnej, pomocy prawnej z urzędu, jak i mechanizmu zwolnień od kosztów sądowych.

*Mając na uwadze opisane wyżej działania, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o przeanalizowanie podniesionych kwestii i rozważenie podjęcia stosownych czynności w przedstawionej sprawie.*

*Antoni Szymański  
Rafał Ślusarz*

**Stanowisko  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 7 września 2017 r.

Pan  
Mateusz Morawiecki  
Minister  
Rozwoju i Finansów

Szanowny Panie Premierze,  
w załączeniu uprzejmie przekazuję według właściwości złożone wspólnie oświadczenie senatorów Pana Antoniego Szymańskiego i Pana Rafała Ślusarza podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. w zakresie dotyczącym zwolnień opłat za czynności adwokatów i radców prawnych od opodatkowania podatkiem od towarów i usług, które to kwestie pozostają w kompetencji ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Marcin Warchoł  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 7 września 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na wspólne oświadczenie złożone przez senatorów Pana Antoniego Szymańskiego i Pana Rafała Ślusarza podczas 46. posiedzenia Senatu RP w dniu 27 lipca 2017 r. w zakresie właściwości Ministra Sprawiedliwości uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W pierwszej kolejności pragnę wyjaśnić, że kwestie zwolnień opłat za czynności adwokatów i radców prawnych od opodatkowania podatkiem od towarów i usług, pozostają w kompetencji ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Stąd

zapytanie Panów senatorów Antoniego Szymańskiego i Pana Rafała Ślusarza w tej części zostało przekazane Ministrowi Rozwoju i Finansów, jako właściwemu do udzielenia odpowiedzi.

Odnosząc się natomiast do problematyki nieodpłatnej pomocy prawnej podkreślić trzeba, że ostatecznie krąg beneficjentów został ukształtowany w toku prac parlamentarnych w ustawie z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz. U. poz. 1255) w ten sposób, że do otrzymania nieodpłatnej pomocy prawnej na zasadach w niej określonych są uprawnione:

- 1) osoby fizyczne, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej,
- 2) osoby, które nie ukończyły 26 roku życia,
- 3) osoby, które ukończyły 65 lat,
- 4) osoby, które posiadają ważną Kartę Dużej Rodziny,
- 5) osoby, które posiadają status kombatananta,
- 6) osoby, które posiadają status weterana,
- 7) osoby, które w wyniku wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej znalazły się w sytuacji zagrożenia lub poniosły straty.

Ponadto ustawa z dnia 24 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” (Dz.U., poz. 1860) wprowadziła od dnia 1 stycznia 2017 r. nową kategorię osób uprawnionych – kobiety w ciąży. Według szacunków dokonanych w Ocenie Skutków Regulacji ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, katalog osób uprawnionych do uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej rozszerzył się o około 560 tysięcy osób.

Dotychczasowe szacunki dokonane przez Ministerstwo Sprawiedliwości wykazują, iż do skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej uprawnionych jest łącznie ponad 21.000.000 osób. Zaznaczyć przy tym należy, iż jest to liczba osób uprawnionych z poszczególnych grup beneficjentów, nieuwzględniająca jednakże sytuacji, w której ta sama osoba będzie mogła uzyskać pomoc na podstawie więcej niż jednej z ustawowych przesłanek.

Należy przy tym podkreślić, że ustawa zakresem regulacji, wbrew twierdzeniom Panów senatorów, obejmuje osoby rozpoczynające prowadzenie działalności gospodarczej, które o ile spełniają co najmniej jedną z wyżej przytoczonych przesłanek, mogą tego rodzaju pomoc uzyskać. Wynika to z art. 3 ust. 2 pkt 3 omawianej ustawy, który stanowi, że nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności. W roku 2016 pomoc w tej kategorii spraw została udzielona 1,16% ogółu osób, które zgłosiły się do punktów nieodpłatnej pomocy prawnej.

Pragnę jednocześnie przedstawić, że w ramach wynikającego z art. 16 ust. 1 ustawy, obowiązku oceny wykonywania działań z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej Ministerstwo Sprawiedliwości poddało kompleksowej analizie wszystkie uzyskane w tym zakresie dane. Ze złożonych w trybie art. 12 ustawy sprawozdań o wykonaniu zadania wynika, że w 2016 r. nieodpłatnej pomocy prawnej udzielono 398.628 osobom, z tego w punktach prowadzonych przez adwokatów i radców prawnych – 252.566, a w punktach powierzonych organizacjom pozarządowym – 146.062. Średni koszt związany z obsługą jednej osoby wyniósł 236,27 zł brutto, przy czym w punktach prowadzonych przez adwokatów lub radców prawnych wyniósł 215,82 zł brutto, a w punktach powierzonych organizacjom pozarządowym wyniósł 271,64 zł brutto.

Osobom, które skorzystały z nieodpłatnej pomocy prawnej, udzielono 464.557 porad prawnych, z tego 295.156 w punktach prowadzonych przez adwokatów lub radców prawnych i 169.401 w punktach prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Średni koszt jednej porady wyniósł 202,74 zł brutto, przy czym w punktach prowadzonych przez adwokatów lub radców prawnych wyniósł 184,67 zł brutto, a w punktach powierzonych do prowadzenia przez organizacje pozarządowe 234,21 zł brutto.

W tym miejscu pragnę jednocześnie wyjaśnić, że prawidłowe funkcjonowanie regulacji dotyczących nieodpłatnej pomocy prawnej podlega badaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości na podstawie wyżej wymienionego art. 16 ust. 1 ustawy, który zobowiązuje Ministra Sprawiedliwości do corocznej oceny wykonywania zadań z zakresu



nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, w terminie do dnia 30 czerwca roku następnego. Podstawę tych ocen mają stanowić dane zbierane w oparciu o karty nieodpłatnej pomocy prawnej i przekazywane przez starostów w informacji zbiorczej o wykonaniu zadania.

W wykonaniu wyżej przedstawionych regulacji Minister Sprawiedliwości dokonał oceny funkcjonowania nieodpłatnej pomocy prawnej w 2016 r. Oceny dokonano w oparciu o przekazane przez powiaty kompleksowe dane i została ona przedstawiona Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Analiza danych obrazujących funkcjonowanie nieodpłatnej pomocy prawnej w 2016 r., wskazuje, że zachodzi potrzeba nowelizacji ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Należy w tym kontekście zwrócić uwagę, że odpowiadając w imieniu Ministra Sprawiedliwości na pytania w sprawach bieżących podczas 36. posiedzenia Sejmu RP w dniu 23 lutego 2017 r. przedstawiłem planowane kierunki zmian.

W związku z powyższym Ministerstwo Sprawiedliwości prowadziło analizy pod kątem zmian omawianej ustawy w kierunku:

- 1) poszerzenia katalogu beneficjentów nieodpłatnej pomocy,
- 2) rozszerzenia zakresu możliwej do uzyskania pomocy poprzez wprowadzenie nowych usług, które mogą być świadczone w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej – mediacji, jak również poradnictwa obywatelskiego,
- 3) wprowadzenia usprawnień w sferze organizacyjnej, które by polegały m.in. na wprowadzeniu listy organizacji pozarządowych, które mogłyby ubiegać się o udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej; lista taka prowadzona byłaby przez właściwego wojewodę, który kierując się określonymi w ustawie kryteriami wpiływałby daną organizację na listę, bądź ją z tej listy skreślał.

Powyższe kwestie stały się przedmiotem prac nad nowelizacją ustawy podjętych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wspólnie z Kancelarią Prezydenta RP oraz Instytutem Wymiaru Sprawiedliwości. Wypracowany w tym trybie projekt nowelizacji został skierowany przez Prezydenta RP w dniu 2 sierpnia 2017 r. do Sejmu RP.

W projekcie tym zaproponowano rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej o osoby:

- 1) których dochód członka rodziny, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, osiągnięty w okresie ostatnich 3 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, nie przekroczył kwoty 2000 zł, a w przypadku osób prowadzących jednoosobowe gospodarstwo domowe – kwoty 3000 zł;
- 2) które uzyskały decyzje o przyznaniu świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko na podstawie ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci;
- 3) bezrobotne;
- 4) niepełnosprawne;
- 5) które w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego były objęte pomocą na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a potrzebę uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego z uwagi na trudną sytuacją życiową osoby uprawnionej potwierdził kierownik jednostki organizacyjnej pomocy społecznej, pracownik socjalny lub asystent rodziny;
- 6) które są objęte pomocą na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie;
- 7) które są objęte kuratelą, a potrzebę uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego potwierdził kurator sądowy;
- 8) które zamieszkują w lokalu, który wchodził w skład publicznego zasobu mieszkaniowego i:



- a) które otrzymały wypowiedzenie stosunku prawnego odpłatnego używania lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 2 lub ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, lub
- b) wobec których zostało wytoczone powództwo o nakazanie przez sąd opróżnienia lokalu;
- 9) które uzyskały wizę repatriacyjną wydaną na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji w okresie 5 lat od nabycia obywatelstwa polskiego;
- 10) które są obywatelami polskimi, powróciły i przebywają z zamiarem stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w ciągu 5 lat kalendarzowych bezpośrednio przed powrotem, nieprzerwanie zamieszkiwały poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; osoby takie są uprawnione do korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w okresie 12 miesięcy od dnia powrotu;
- 11) które pełnią funkcję rodziny zastępczej lub prowadzą rodzinny dom dziecka.

Ponadto zmiany zawarte w projekcie ustawy wniesionej do Sejmu przez Prezydenta RP mają na celu rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy o nowe usługi – mediacji oraz poradnictwo obywatelskie, usprawnienie regulacji ustawy dotyczących wyłaniania organizacji pozarządowych świadczących nieodpłatną pomoc prawną, m.in. poprzez wprowadzenie list organizacji uprawnionych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, a także ograniczenie wyłączeń przedmiotowych z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej.

Odnosząc się zaś do kwestii związanych ze świadczeniem pomocy prawnej z urzędu na etapie postępowań sadowych uprzejmie informuję, że regulacje prawne odnoszące się do pomocy prawnej udzielanej z urzędu przedstawiają się następująco.

Wyznaczanie obrońcy z urzędu jest uregulowane w art. 81a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1749, z późn. zm.) i rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 2015 r. w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu (Dz. U. z 2017 r. poz. 53).

Jak wynika z art. 81a §1 kpk, obrońca z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców, natomiast zgodnie z upoważnieniem zawartym w §4 pkt 1 cyt. przepisu, sposób zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu, w tym sposób ustalania listy obrońców udzielających pomocy prawnej z urzędu oraz sposób wyznaczania obrońcy udzielającego pomocy prawnej z urzędu, określił Minister Sprawiedliwości w cyt. wyżej rozporządzeniu.

Zgodnie z §9 ust. 1 i 2 rozporządzenia obrońcę z urzędu wyznacza się z listy obrońców, która jest ustalana przez prezesa sądu na podstawie wykazów, o których mowa w §2 i §3, przedstawianych przez okręgową radę adwokacką i radę okręgowej izby radców prawnych prezesowi sądu rejonowego, sądu okręgowego i sądu apelacyjnego, których obszar właściwości obejmuje zasięg terytorialny danej izby.

Organy samorządowe przekazują po dwa wykazy, przy czym pierwszy z nich wskazuje osoby deklarujące gotowość udzielania oskarżonym pomocy prawnej z urzędu, a drugi – wykaz pozostałych osób uprawnionych do obrony w postępowaniu karnym.

Zgodnie z §6 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia, prezes właściwego sądu ustala na podstawie przedstawionych wykazów ułożoną w porządku alfabetycznym według nazwisk listę obrońców składającą się z części A, która obejmuje adwokatów i radców prawnych deklarujących gotowość udzielania oskarżonym pomocy prawnej z urzędu (pkt 1) i z części B, która obejmuje pozostałych adwokatów i radców prawnych uprawnionych do obrony w postępowaniu karnym.

Obrońcy z urzędu co do zasady są wyznaczani spośród osób deklarujących gotowość udzielania oskarżonym pomocy prawnej z urzędu, a dopiero w razie braku możliwości wyznaczenia obrońcy z urzędu spośród osób figurujących w wykazie A listy obrońców spośród pozostałej grupy.

Należy zaznaczyć również, że w myśl przepisu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 233, z późn. zm.) pomoc prawna polegająca na występowaniu przez radcę prawnego w charakterze obrońcy w spra-

wach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe może być świadczona w ramach wykonywania przez niego zawodu na podstawie umowy cywilnoprawnej, w kancelarii radcy prawnego oraz w spółce, pod warunkiem że radca prawny nie pozostaje w stosunku pracy. Nie dotyczy to pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych.

Kwestie udzielania pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu cywilnym, w tym wyznaczania pełnomocników z urzędu, regulują przepisy art. 117–124 kodeksu postępowania cywilnego.

Przepis art. 117<sup>3</sup> §1 kpc stanowi, że o wyznaczenie adwokata lub radcy prawnego sąd zwraca się do właściwej okręgowej rady adwokackiej lub rady okręgowej izby radców prawnych.

W konsekwencji wyznaczenie adwokata do świadczenia pomocy prawnej z urzędu odbywa się w ramach izby adwokackiej, do której jest on przypisany, odpowiadającej okręgowi sądu rejonowego.

Ustawa o radcach prawnych analogicznych regulacji nie zawiera, jednakże kwestie te są uregulowane w aktach wewnętrznych samorządu radców prawnych, a to Regulaminie postępowania rad okręgowych izb radców prawnych przy wyznaczaniu radców prawnych do prowadzenia spraw z urzędu w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, stanowiącym załącznik do uchwały Nr 152/VII/2010 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 15 października 2010 r. w sprawie wyznaczania radców prawnych do prowadzenia spraw z urzędu (tekst jednolity opublikowany uchwałą Nr 185/IX/2015 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 24 września 2015 r.). Przytoczona uchwała została podjęta na podstawie norm kompetencyjnych, zawartych w art. 60 ustawy o radcach prawnych.

Z §1 Regulaminu wynika, że organem właściwym do wyznaczenia radcy prawnego do prowadzenia sprawy z urzędu w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego jest rada okręgowej izby radców prawnych, która działa w okręgu sądu doręczającego radzie prawomocne postanowienie o ustanowieniu dla strony radcy prawnego jako pełnomocnika z urzędu. Z §2 ust. 1 Regulaminu wynika natomiast, że dziekan tej rady wyznacza radcę prawnego zamieszkałego w okręgu sądu, o którym mowa w cyt. §1.

Opisane regulacje wewnętrzne są spójne z ustawowymi przepisami dotyczącymi wyznaczania adwokatów z urzędu.

Powyższe wskazuje na podstawową rolę organów samorządu zawodowego w imiennym wskazywaniu lub wyznaczaniu adwokatów i radców prawnych do prowadzenia spraw z urzędu.

Jednocześnie należy wziąć pod uwagę, że pozostawienie w istocie samorządom zawodowym adwokatów i radców prawnych dyskrecjonalnego prawa wyboru swoich członków do wypełniania funkcji udzielania pomocy prawnej z urzędu mieści się w ramach wykonywania kompetencji wynikających z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Ustawa – Prawo o adwokaturze w art. 4 ust. 1 określa, iż zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Z kolei zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy o radcach prawnych świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy. Swoboda wykonywania obu zawodów doznaje ograniczeń ze względu na konieczność zapewnienia ochrony interesu publicznego, przede wszystkim w sferze wymagań kwalifikacyjnych i etycznych oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale także z uwagi na konieczność zagwarantowania sprawnej realizacji zadania państwa w sferze nieodpłatnej pomocy prawnej dla uprawnionych.

Obecnie nie ma podstaw do negatywnej oceny sposobu wykonywania tego zadania przez samorządy zawodowe adwokatów i radców prawnych.

Należy przy tym zauważyć, że w ramach obowiązujących uregulowań istnieje możliwość bądź to wpisania się na samorządową listę adwokatów niewykonywujących zawodu, bądź to w przypadku radców prawnych – zawiadomienia o niewykonywaniu zawodu, co powoduje niewyznaczenie adwokata lub radcy prawnego do świadczenia pomocy prawnej z urzędu.

Dziękując Panom Senatorom za zainteresowanie problematyką świadczenia pomocy prawnej przez przedstawicieli zawodów prawniczych pragnę zapewnić, że kwestie z tym związane podlegają ustawicznym analizom prowadzonym w Ministerstwie Sprawiedliwości celem ewentualnego podjęcia stosownych działań.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Marcin Warchoł  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 12 października 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 września 2017 r. znak: DZP-VII-052-9/17 BM-I-052-1012/17/3 170912-00451 oświadczeniem złożonym wspólnie przez Pana Senatora Antoniego Szymańskiego i Pana Senatora Rafała Ślusarza na 46. posiedzeniu Senatu RP w sprawie m.in. regulacji w zakresie podatku VAT dotyczących nieodpłatnej pomocy prawnej świadczonej przez prawników, również w kontekście możliwości wprowadzenia zwolnienia od podatku VAT dla ww. nieodpłatnych usług prawniczych świadczonych przez prawników, uprzejmie przedstawiam zgodnie z właściwością rzeczową odpowiedź w sprawie.

Nieodpłatne świadczenie usług na terytorium kraju, w tym również usług pomocy prawnej, co do zasady nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT. Powyższe wynika z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług<sup>1</sup>, dalej: „ustawa o VAT”, stosownie do którego opodatkowaniu tym podatkiem podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju. Z brzmienia tego przepisu należy bowiem wnioskować *a contrario*, iż nieodpłatne świadczenie usług nie stanowi czynności objętych zakresem podatku VAT.

Poprzez pomoc prawną udzielaną na zasadzie *pro publico bono* rozumie się nieodpłatne świadczenie profesjonalnych usług prawnych na rzecz osób, których status materialny nie pozwala na nabycie przez nich takich usług po cenach rynkowych. W konsekwencji również nieodpłatne świadczenie usług pomocy prawnej, co do zasady, nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.

Świadczenie profesjonalnych usług na zasadzie *pro publico bono*, a zatem w sposób dobrowolny i nieodpłatny, w interesie publicznym – w szczególności na rzecz osób, których na te usługi nie stać, jest publicznie odbierane jako bezinteresowna działalność prospołeczna. Niezależnie od altruistycznych pobudek, którymi kierują się prawnicy świadczący usługi na takich zasadach, ich świadczenie w ten sposób kreu-

<sup>1</sup> Dz. U. z 2017 r. poz. 1221, z późn. zm.

je pozytywny wizerunek danego prawnika (przedsiębiorcy) wśród obecnych i potencjalnych jego klientów, wpływa na lepsze postrzeganie danego prawnika/kancelarii prawnej w społeczeństwie, co nie pozostaje bez związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Mając powyższe na uwadze, uważam, iż świadczenie określonych usług prawnych nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, jeżeli odbywa się ono w formule *pro bono*, jako działalność prospołeczna zakładająca wzrost prestiżu oraz pozytywny wizerunek podatnika wykonującego te usługi.

Uprzejmie informuję, że wyjaśnienia odnoszące się do świadczenia usług pomocy prawnej na zasadzie *pro publico bono* są zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Finansów [www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl) w dokumencie „Informacja ws. stosowania przepisów ustawy o podatku od towarów i usług w odniesieniu do nieodpłatnego świadczenia usług pomocy prawnej”<sup>2</sup>.

Świadczenie usług prawnych w danej formule nie generuje podatku VAT a w konsekwencji nie można uznać, że regulacje w zakresie VAT stanowią przyczynę ograniczającą korzystanie z pomocy prawnej świadczonej na zasadzie *pro publico bono*.

Należy również podkreślić, że regulacje dotyczące podatku VAT nie mogą stanowić przyczyny podnoszonych przez Panów Senatorów ograniczeń w dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej świadczonej na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej<sup>3</sup>. Osoby uprawnione do tej pomocy nie ponoszą bowiem żadnych opłat z tego tytułu. Zwracam przy tym uwagę, że to ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej określa w sposób kompleksowy zasady udzielania tej pomocy oraz osoby, które mogą z niej skorzystać.

Mając na uwadze to, że przepisy o podatku od towarów i usług nie stanowią bariery w świadczeniu usług dla osób potrzebujących, czy to w ramach świadczenia jej na zasadach *pro publico bono*, czy też w ramach ww. ustawy, nie widzę uzasadnienia dla wprowadzenia zwolnienia od podatku VAT dla usług prawniczych, które są świadczone na zasadach komercyjnych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

<sup>2</sup> [http://www.mf.gov.pl/documents/766655/1402295/informacja\\_ogolna\\_ws\\_\\_pro\\_bono\\_\\_tr\\_2012.pdf](http://www.mf.gov.pl/documents/766655/1402295/informacja_ogolna_ws__pro_bono__tr_2012.pdf)

<sup>3</sup> Dz. U. z 2015 r. poz. 1255, z późn. zm.

**Oświadczenie senatora Józefa Zająca**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Przepisy art. 175 ust. 4 i 4b prawa lotniczego przewidują obligatoryjne cofnięcie zezwolenia na świadczenie usług obsługi naziemnej i skojarzoną z nim 5-letnią karencję nawet wówczas, gdy cofnięcie tego zezwolenia, będące konsekwencją niepodjęcia działalności, następuje z przyczyn niezależnych od przedsiębiorcy.*

*Czy w ocenie resortu wykluczenie przedsiębiorcy z rynku usług lotniczych na 5 lat nie narusza zasady proporcjonalności?*

*Proszę o informację, czy resort rozważa zmianę tych restrykcyjnych regulacji. Oznaczają one bowiem, że wystarczy przegrać z konkurencją w przetargu na obsługę naziemną, w którym warunkiem przystąpienia było posiadanie zezwolenia, by na 5 lat zostać wykluczonym z rynku. Odwołam się do oczywistej analogii – prawo zamówień publicznych nie przewiduje podobnych sankcji dla tych przedsiębiorców, którzy nie złożyli najkorzystniejszych ofert.*

*Józef Zając*

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 sierpnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Józefa Zająca, na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 27 lipca 2017 r. w sprawie obowiązujących regulacji art. 175 ust. 4 i 4b ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze (Dz. U. z 2017 r., poz. 959 i 1089), przewidujących *obligatoryjne cofnięcie zezwolenia na świadczenie usług obsługi naziemnej i skojarzoną z nim 5-letnią karencję (...)*, informuję, że zasadne są wątpliwości wyrażone w ww. oświadczeniu senatora Józefa Zająca, w zakresie restrykcyjnego charakteru regulacji obowiązującej ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze, przewidujących obligatoryjne cofnięcie zezwolenia na świadczenie usług obsługi naziemnej statków powietrznych w razie niepodjęcia lub zaprzestania działalności objętej zezwoleniem. Skutkiem takiego cofnięcia jest zakaz udzielenia przedsiębiorcy kolejnego zezwolenia na ten sam rodzaj działalności przez kolejne 5 lat. Aktualnie przepisy określają, że przyczyny cofnięcia zezwolenia mogą być niezależne od przedsiębiorcy, a ponadto nie dopuszczają wyjątków od obligatoryjnego działania Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego w przedmiotowym zakresie. Dodatkowo decyzji odnośnie do cofnięcia ww. zezwolenia, nie uzależnia się także od okoliczności lub stopnia zawinięcia przedsiębiorcy. Podkreślić także należy, że konstrukcja ww. przepisów nie wynika z zapisów dyrektywy 96/67/WE z dnia 15 października 1996 r. w sprawie dostępu do rynku usług obsługi naziemnej w portach lotniczych Wspólnoty (Dz. U. L 272 z 25.10.1996 r, s. 36), dlatego też należy podjąć działania w celu skorygowania tych przepisów.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, że do końca IV kwartału bieżącego roku opracowany zostanie projekt aktu prawnego nowelizującego przepisy ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze w przedmiotowym zakresie. Nowe regulacje określą zasady nabywania i utraty uprawnień na świadczenia usług obsługi naziemnej, z uwzględnieniem usunięcia sankcji przewidującej wykluczenie przedsiębiorcy z rynku na kolejnych 5 lat po cofnięciu zezwolenia na świadczenie usług obsługi naziemnej. Zachowana zostanie natomiast instytucja, wydawanego w drodze decyzji administracyjnej Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, zezwolenia na świadczenie usług obsługi naziemnej.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu